

KONKRETY

3

Odwet czy bezprawie? ■

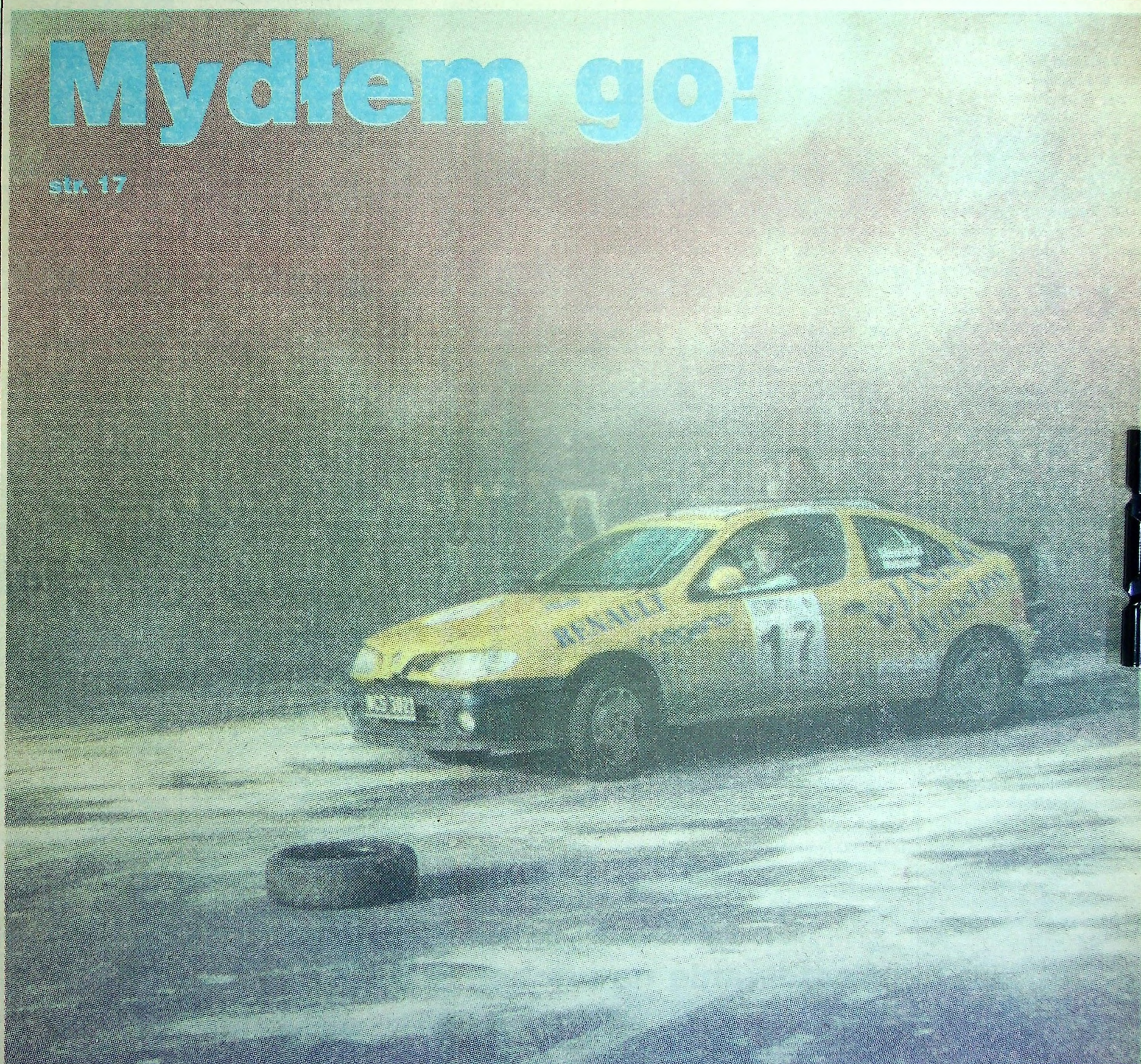
Kaplica w soli ■

Azorek pod presją ■

Nie ma jak u mamy ■

Mydłem go!

str. 17



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Rulimpex bez Rulińskiego

str. 21

Jednym zdaniem

● Dwie legnickie podstawówki - nr 4 przy ul. Piastowskiej i nr 12 przy ul. Mazowieckiej - zorganizują podczas ferii zimowych półkolonie dla około 200 dzieci.

● Koło Przyjaciół Legnicy w Wuppertalu (Niemcy) podaruje pieniądze na wypoczynek podopiecznych Fundacji na rzecz Dzieci Zagłębia Miedziowego.

● W ubiegłym roku w legnickim ratuszu przeprowadzono 173 przetargi, najwięcej - 70 - na sprzedaż nieruchomości.

● Fundusz Współpracy Europejskiej przekazał 200 tys. zł na remont zniszczonego przez powódź Domu Dziecka w Ścinawie.

● Do czerwca Zarząd Dróg Miejskich w Legnicy chce wyremontować kładkę dla pieszych nad ul. Witelona.

● Pracownia Projektowa "Hana", na zlecenie samorządu, opracowała aranżację zieleni miejskiej. Renowacja ogrodów i skwerów rozpocznie się od upiększenia Parku Miejskiego.

● Kierownictwo Rady Rejonowej SdRP w Legnicy, podczas spotkania z przedstawicielami Unii Pracy i Związku Zawodowego Pracowników Komunikacji Miejskiej, wyraziło "zaniepokoje nie opóźniając się decyzją w sprawie wyboru wojewody legnickiego, co negatywnie wpływa na dobrą dotychczas pracę Urzędu Wojewódzkiego w Legnicy".

● Ruja jest jedyną gminą, w której w ubiegłym roku nie odnotowano żadnego wypadku.

Miedziowe wieści

● Polska Miedź ma prawo wydobyć ze złoża Kimpe 650 tys. ton rudy kobaltowo-miedziowej, położonej do głębokości 30 m. Złoże wystarczy na trzy lata - poinformowała „Polityka”. Polska Miedź ma zainwestować w Kongo 54 mln USD, z czego 45 mln USD to opłata eksploatacyjna, a 9 mln USD - koszt zakupu urządzeń i maszyn do kopalni.

● Rada Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego negatywnie zaopiniowała projekt budżetu państwa na 1998 rok. Związkowcy stwierdzili m.in., że budżet ten nie pozwoli na wprowadzenie nowych kryteriów pomocy społecznej i wzrostu świadczeń na rzecz rodziny, nie gwarantuje zmniejszenia bezrobocia i ograniczenia wsparcia dla restrukturyzowanych regionów.

● Niekorzystne są nadal ceny miedzi na Londyńskiej Giełdzie Metali. 19 stycznia za tonę Cu płacono 1683 USD. Średnia miesięczna wynosi 1664,95 USD/t. Średnia 1997 roku - 2275,71 USD/t.

(ch)

Bal u prezydenta



W legnickiej Akademii Rycerskiej tydzień temu odbyło się szóste spotkanie noworoczne, na które prezydent miasta zaprosił dyrektorów różnych instytucji, parlamentarzystów, dziennikarzy. Podczas uroczystości płać osób udekorowano odznakami "Zasłużony dla Legnicy". Gościom czas umilił artysta z krakowskiej Piwnicy pod Baranami - Beata Rybotycka i Jacek Wójcicki.

(Jorn)

Fot. GRZEGORZ SPALA

„W środku” są młodzi

- W kraju nie ma drugiej takiej - z dumą mówią o swojej gazecie jaworskie dzieciaki. "W środku" jest, jak twierdzą, jedyną młodzieżową redakcją w Polsce, która posiada własną, finansowaną z prywatnych pieniędzy, stronę w Internecie.

Na początku była czwórka zapaleńców - Marta Dol, jej mama Jolanta Czaplicka oraz Dominik i Józef Trzebiński - mnóstwo entuzjasmu i pomysły na gazetkę. Na tyle interesujący, że lokalny tygodnik odstąpił "Środkowi" najpierw stronę, potem drugą... Nazwa okazała się prorocza - pismo trafiło w przyszłościową dziesiątkę, redakcja zaczęła rosnąć się w tak błyskawicznym tempie, że dziś trudno zli-

czyć jej współpracowników. - O Boże, ile ludzi - przeraziła się J. Czaplicka, widząc tłumek, jaki zgromadził się w "Ratuszowej" na spotkaniu z okazji wydania pięćdziesiątego numeru. Za chwilę okazało się, że to nie jedyna niespodzianka tego wieczoru. Kurator Krzysztof Kostrzanowski, który objął honorowy patronat nad gazetką, podarował młodym żurnalistom dyktafon, a Komisja Kultury Rady Miejskiej - aparat fotograficzny. - Zabrakło tylko złotej rybki, która wyczarowałaby nam lokal na redakcję - śmieje się J. Czaplicka. Trzymamy kciuki, by i to życzenie się spełniło.

(pk)

Nowy targ

W Lubinie działa już drugie targowisko miejskie - przy ulicy Łukasiewicza. Jego właściciel - Lubinśka Spółka Inwestycyjna - zawarła do tej pory 80 proc. umów na stoliki handlowe, zajęte zostały wszystkie pawilony handlowe typu „Wolf”. Docelowo planowanych jest 90 pawilonów i 350 straganów. Administratorem targowiska została lubińska firma „Karo”.

LSI kupiła przez spółkę budynek obok targowiska. Będzie w nim miejsce na około 200 stolików.

(dach)

Biuro poselskie

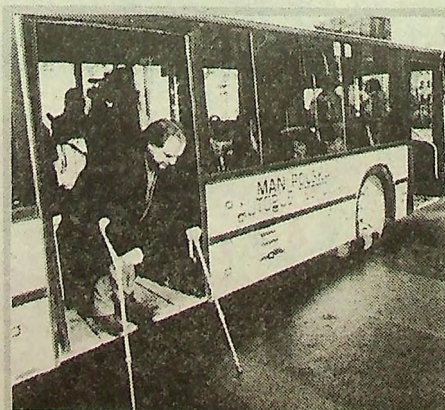
Biuro Poselskie posła Bronisławy Kowalskiej mieści się w Legnicy, Rynek 32, I piętro, tel. 512-163, fax 522-253.

Czynne jest w dni robocze w godz. 9-17.

W poniedziałki i czwartki w godz. 15-16 radca prawny udziela bezpłatnych porad prawnych.

(bach)

Testowanie na ulicach



Od roku MPK w Legnicy wypróbowało różne marki i modele autobusów. Po miesiącu jazdy już się zdecydowało, że najlepszy jest MAN. Teraz przyszedł czas na MAN-y. Ostatecznie dostawcą nowych wozów dla legnickiego przetargu.

Kręcimy jak w Ameryce

Legnickie czeka kolejna zmiana numerów telefonów. Już od 1 lutego wszystkie sześciocyfrowe zostaną zastąpione numerami siedmiocyfrowymi. Abonenci do dotychczasowego numeru będą musieli dodać ósemkę. Przykładowo pod nr telefonu 52-30-70 za kilka dni trzeba będzie dzwonić 852-30-70. Natomiast mieszkańców Legnicy, których numery są pięciocyfrowe, zmiany czekają od 1 marca. Wtedy będą musieli dodać dwie cyfry: 86. Przykładowo dzwoniąc pod nr 208-84, trzeba będzie wykręcić: 862-08-84.

Znacznie większe utrudnienia ma od 20 stycznia około sześciuset abonentów z Krzeczyna Wielkiego, Księginic, Niemstowa, Parszowic, Parchowa i Zimnej Wody. Ich numery również zostały zmienione na siedmiocyfrowe, ale przeróbki nie polegają wyłącznie na dodaniu ósemki. Użytkownicy telefonów, u których zmiany dotyczyć będą większej ilości cyfr, telekomunikacja informować będzie indywidualnie. Dotyczy to głównie zamieszkałych w Legnicy, Budziszowie i Matuszowie.

Nieco później, bo 24 stycznia numery telefonów zmieni Komenda Wojewódzka Policji (z 67XXX na 8761XXX), Zakład Energetyczny (ze 168XXX na 8668XXX) oraz Centrum szkolenia Łączności (z 601XXX na 8763XXX). Od lutego numery zmienią się również w Cuprum 2000 z Lubina.

Jak poinformowała Lucyna Haluch z Zakładu Telekomunikacji Polskiej w Legnicy, o wszystkich zmianach telefonicznych informują pod bezpłatnym numerem infolinii 0 800 66 060. Do połowy tego roku legnicka TP SA planuje wydać nową książkę telefoniczną.

(Jorn)

Dementi znaczy historia

Wystawa fotograficzna „Dementi” Niezależnej Agencji Fotograficznej otwarta została w lubińskim Centrum Kultury „Muza”.

Niezależna Agencja Fotograficzna „Dementi” powstała w sierpniu 1982 r. Jej działalność była formą niezgody na łamanie praw człowieka i represje wobec „Solidarności” po wprowadzeniu stanu wojennego. Fotograficy „Dementi” dokumentowali setki wydarzeń tego okresu. Uczestniczyli w demonstracjach, strajkach, w spotkaniach najwybitniejszych postaci opozycji i emigracji niepodległościowej.

Wystawę można oglądać do 27 stycznia.

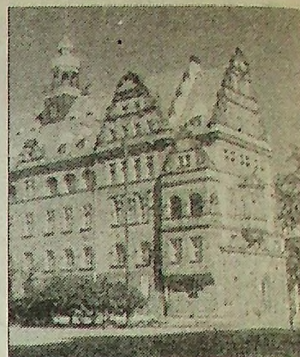
(lama)

Na wsi taniej

Na ostatniej sesji Rada Gminy Lubin o 22 proc. podniosła opłaty za wodę. Mieszkańcy wiosek za metr sześcienny wody będą płacić 1,30 zł, czyli o 20 groszy mniej niż w Lubinie.

Własne ujęcia pokrywają ponad połowę zapotrzebowania. Gmina kupuje wodę z Legnicy (po 1,40 zł), Lubina (1,50 zł) Niskie koszty pozyskania wody z gminnych studni pozwoliły na uśrednienie ceny do 1,30 zł.

(dach)



Tydzień w ratuszu

49. sesja Rady Miejskiej

26 stycznia odbędzie się 49. sesja Rady Miejskiej, sala 226, godz. 9. Projekt porządku obrad przewiduje m.in. przyjęcie informacji dotyczącej programów gospodarczych Legnicy. Ponadto radni podejmą kilka uchwał, w tym w sprawie zasad gospodarowania nieruchomościami stanowiącymi własność gminy Legnica, emisji obligacji miasta Legnicy, likwidacji miejskich przedszkoli nr 1 i 5, zmiany Regulaminu Organizacyjnego Urzędu Miasta. Radni przyjmą także plan pracy na pierwsze półrocze br.

Opinie komisji

Komisje Rady Miejskiej pozytywnie zaopiniowały projekty uchwał Rady Miejskiej - przygotowane przez Zarząd Miasta - w sprawie likwidacji miejskich przedszkoli nr 1 i 5 oraz nadania nazw niektórym ciągom komunikacyjnym na obszarze miasta. Natomiast projekt w sprawie emisji obligacji miasta Legnicy oraz zasad ich zbywania, nabywania i wykupu podzielił komisje. Dotychczas opinie pozytywną wydały Komisje: Gospodarki i Rozwoju Miasta, Ekologii, Zdrowia i Polityki Socjalnej, Rewizyjna oraz Budżetu i Finansów, natomiast negatywną wydała Komisja Kultury, Oświaty, Turystyki i Rekreacji. W „obrótce” radnych jest jeszcze projekt uchwały w sprawie zasad gospodarowania nieruchomościami stanowiącymi własność gminy.

Pomoc rodzinom wielodzietnym

Wg Urzędu Statystycznego w Legnicy jest ponad 500 rodzin wielodzietnych, ale opieką społeczną zostało objętych w ub.r. 239 rodzin, którym udzielono zasiłki okresowe na ogólną kwotę 430.200 zł. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej przyznał także zasiłki jednorazowe na zakup podręczników, przyborów szkolnych, odzieży i obuwia. Na ten cel wydano 85.550 zł. 495 dzieci z rodzin wielodzietnych uczestniczyło w kolonijach letnich organizowanych przez MOPS. Ponadto 188 dzieciom ufundowano obiady w szkołach. 126 rodzin otrzymało opał z dowozem do domu, a 55 rodzinom pokryto w całości lub częściowo zaległości czynszowe.

Komunikat

Do końca marca właściciele psów powinni uiszczyć podatek od czworonogów, który wynosi nadal 22 zł (stawka ta obowiązuje od 1996r.).

Podatek ten należy wpłacać w kasach Oddziałów Gospodarki Mieszkaniowej; mieszkańcy osiedla Piekary w OGM nr 2, mieszkańcy osiedla Kopernika w ZGM przy ul. Zielonej 7 of., a pozostali mieszkańcy w swoich macierzystych OGM-ach.

(informacja płatna)

• 12 bm. na dworcu PKP w Legnicy dwóch młodych mężczyzn popchnęło idącą po schodach 71-letnią wrocławiankę. Kiedy kobieta się przewróciła, zabrali jej kosmetyczkę z dokumentami i 40 zł.

• 13 bm. na ul. Odrodzenia w Lubinie 40-letni kierowca audi na przejściu dla pieszych potrącił 62-letnią kobietę i 68-letniego mężczyznę. Piesi są ranni i przebywają w szpitalu.

997

• 14 bm. nieznani sprawcy włamali się do sklepu "Imexs" w złotoryjskim Rynku. Skradli cztery kamery video oraz kilka magnetofonów i radioodtwarzaczy samochodowych.

• 15 bm. policjanci z referatu ds. nieletnich w Lubinie ustalili dwóch sprawców grudniowego podpalenia altany w ogródkach działkowych. W pożarze ciężkich poparzeń doznał 56-letni mężczyzna, który zmarł po dwóch tygodniach pobytu w szpitalu. Podpalacz to podopieczni Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Lubinie w wieku 15 i 16 lat. Obaj przyznali się do winy.

• 16 bm. pracownicy ochrony hipermarketu "Real" w Lubinie zatrzymali 44-letniego mężczyznę, który usiłował skraść wiertarkę "Bosch" wartości 268 zł.

• 17 bm. na skrzyżowaniu ul. II Armii Wojska Polskiego z al. Rzeczypospolitej w Legnicy kierujący volkswagenem sirroco uderzył w stojącego na czerwonym świetle forda transita. W pościgu patrol policji zatrzymał sirroco, którym kierował - bez uprawnień - siedemnastoletni legniczanie. Auto skradł ojcu. Właściciel samochodu zażądał ukarania syna. Ranni są kierowca forda oraz dwóch jego pasażerów w wieku 15 i 16 lat. Naprawa obu aut kosztować będzie około trzech tys. zł.

Papierowa uchwała „śmieciowa”

We wtorek głogowscy radni przyjęli uchwałę o utrzymaniu czystości w mieście. Jest ona dużo bardziej restrykcyjna niż ostatnia z 1995 roku. Wprowadza zmiany dotyczące m.in.: segregacji śmieci, wieszania reklam, sprzątania po zwierzętach i mycia samochodów.

Uchwała, którą w Głogowie nazwano potocznie „śmieciową”, nakłada na właścicieli nieruchomości, w tym na miasto i spółdzielnię mieszkaniową, obowiązek dbania o budynki i ogrodenia. Instytucje mieszkaniowe będą też zmuszone do regularnej wymiany piasku w piaskownikach.

Skończy się wysypywanie zimą soli na chodnikach. Zakład sprzątający miasto będzie musiał używać do tego tylko piasku. Radni dopuścili jednak do wysypywania na drogach w czasie gołedzi mieszanki piaskowo-solnej.

Ogłoszenia i reklamy nowa uchwała pozwala wywieszać tylko na wyznaczonych słupach i tablicach ogłoszeniowych. Na umieszczenie reklam w innym miejscu, nawet na własnym podwórku, wymagana będzie zgoda urzędu miasta.

Nowe przepisy wprowadzają również obowiązek segregacji śmieci

na: papier, szkło, tworzywo sztuczne i inne odpady. Właścicielom domków jednorodzinnych pozwolono na zbieranie wysegregowanych śmieci w workach, instytucje muszą zaopatrzyć się w specjalne pojemniki. Miasto musi też wystawić odpowiednią ilość ulicznych koszy, opróżnianych najrazdziej raz w tygodniu.

Nowością, którą wprowadza głogowska „uchwała śmieciowa”, są tzw. wystawki zbędnego sprzętu, znane od dawna w innych krajach. Wystawki zorganizuje w Głogowie przedsiębiorstwo wyznaczone przez urząd, co miesiąc w innym rejonie miasta.

Przykrą niespodzianką, którą wprowadzili radni, jest zakaz mycia i remontowania samochodów w miejscach publicznych. Dotyczy to także garaży i parkingów. Zakaz obejmuje też mycie silników samochodowych i wymianę oleju.

Nowe przepisy dotkną właścicieli zwierząt. Po ulubieńcach trzeba będzie sprzątać odchody z chodników, jezdni, placów zabaw i innych terenów „niezielonych”. W tym przypadku radni i tak ugięli się pod protestami głogowian. W pierwszym projekcie uchwały nakaz sprzątania po zwie-

rzętach dotyczył całego miasta. Głogowianie muszą się też przyzwyczaić do wyprowadzania zwierząt na smyczy lub zakładania wolno biegającym psom kagańca. Każdy pies powinien również stale nosić identyfikator.

„Uchwała śmieciowa” wprowadza obowiązek wykonywania deratyzacji we wszystkich zabudowaniach miasta. Jej koszt w całości będzie ponosił właściciel budynków.

Nie wszystkim radnym podobały się nowe przepisy. Niektórzy protestowali przeciwko zakazowi drobnych remontów samochodowych w garażach, innym nie podobało się, że zezwolenie na wywóz odpadów komunalnych przyswajać będzie jednoosobowo prezydent miasta. Proponowano, aby powierzyć to całemu zarządowi, miałyby to wykluczyć możliwości korupcji.

Na papierze uchwała weszła w życie z chwilą podjęcia. Problem w tym, kto będzie pilnował jej przestrzegania. W Głogowie nie ma straży miejskiej, policja ma wiele ważniejszych zajęć. Przepisy mówią, że „kontrolę przepisów mogą przeprowadzić osoby posiadające upoważnienie Prezydenta Głogowa lub inne instytucje...”.

(oba)

Cisza

Wbrew oczekiwaniom, ani Zarząd Głogowa, ani radni nie zajęli jakiegokolwiek oficjalnego stanowiska w sprawie podrobienia świadectwa maturalnego przez głogowskiego radnego Tomasza M. Na wtorkowej sesji rady miasta Tomasza M. nie było i nikt o sprawie nie wspominał nawet słowem.

Przypomnijmy, że Tomasz M. jest członkiem Zarządu Miasta, kierownikiem jednego z działów Komunikacji Miejskiej, szefem Stowarzyszenia Rodzin Katolickich i Rady Rodziców przy SP nr 14.

(oba)

Swój człowiek?

W Głogowie kolejna sensacja w sferach władz samorządowych. Teraz zarzuca się wiceprezydentowi i posłowi Władysławowi Rakowi, że stworzył nowe miejsce pracy dla szefa swojej kampanii wyborczej i partyjnego kolegi - Ryszarda Rokaszewicza.

Ryszard Rokaszewicz w styczniu został zatrudniony w MZGKiM. Ma tam organizować Towarzystwo Budownictwa Społecznego - instytucję stawiającą czynszowe domy z mieszkaniem do wynajęcia. W Głogowie problemem TBS-ów zajmował się od dawna wiceprezydent Rak i to on zaproponował Ryszarda Rokaszewicza na nowe stanowisko. Co ciekawe, w

biurze poselskim Władysława Raka pracuje córka Rokaszewicza.

Ryszard Rokaszewicz jest obecnie członkiem Rady Nadzorczej Banku Spółdzielczego w Legnicy. Był specjalistą ds. inwestycji na budowie elektrociepłowni w Widziszowie, przeprowadził przetarg na dalsze prowadzenie tej inwestycji. Kiedyś kierował PGR-em w Wierzbowicach - w tym czasie przedsiębiorstwo postawiło zakładowe bloki w Dalkowie. Był również członkiem Związku Młodzieży Wiejskiej i sekretarzem Komitetu Miejskiego PZPR w Głogowie.

(oba)

Sąd nad Saganem

Dzisiaj delegaci Sejmiku Samorządowego Województwa Legnickiego na nadzwyczajnej sesji zdecydują o poparciu dla kandydatury Wiesława Sagana na urząd wojewody. W posiedzeniu uczestniczyć będzie przedstawiciel Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, który oficjalnie przedstawi kandydata. Lokalni komentatorzy wydarzeń politycznych przewidują, że Wiesław Sagan nie otrzyma pozytywnej opinii sejmiku. Jednak postanowienie samorządowców nie jest dla premiera wiążące.

W ubiegłym tygodniu Wiesław Sagan przesłuchały trzy komisje sejmiku. W tym tygodniu kandydat spotkał się z członkami komisji samorządowej i działań społecznych. Opinie na jego temat nie są jednak znane.

Gdyby Wiesław Sagan został wojewodą, jego miejsce - w legnickiej radzie miasta - zajmie Grażyna Jadwiga Popiłowska. Sagan dostał 166 głosów.

Podczas dzisiejszej sesji delegaci głosować będą także nad wnioskiem wojewódzkiego komendanta policji o odwołanie ze stanowiska komendanta rejonowego policji w Lubinie.

(Jom)

Błyskawiczna pomoc

Pierwszy lekki wstrząs nastąpił o 10.30. Minutę później na oddziale G-23 Kopalni Rudy Miedzi „Polkowice-Sieroszowice” rozpoczęto wycofywanie pracujących tam ludzi. Pięć osobowy dozór opuścił oddział ostatni. Niewiele brakowało, aby znaleźli się poza zasięgiem drugiego wstrząsu. Nastąpił 11 minut po pierwszym. Skafy oberwały się w komorze maszyn ciężkich, przysypując pięć osób. W 7 minut od wezwania, na szybie „Wschod-

niem” znalazła się drużyna Górniczego Pogotowia Ratowniczego. Akcją kierował Henryk Radek - dyrektor Okręgowej Stacji Ratownictwa Górniczego. Trójka zasypanych spod zwałów kamieni wyszła o własnych siłach. Czwarty górnik, ze złamaną nogą, znalazł się na oddziale chirurgii urazowej i ortopedii. Najbardziej poszkodowany górnik, z potłuczonymi głową, nieprzytomny, przebywa na oddziale intensywnej terapii lubińskiego ZOZ.

(dach)

Gwałt na mężczyźnie

Rozbój oraz czyny lubieżne wobec mężczyzny Prokuratura Rejonowa w Głogowie zarzuca 23-letniemu mieszkańcowi tego miasta. W województwie legnickim jest to prawdopodobnie pierwszy akt oskarżenia przeciwko gwałcielowi-homoseksualiście. Oskarżony - żonaty, ojciec dwojga dzieci - przyznał się do czynów lubieżnych. Grozi mu kara pozbawienia wolności od roku do sześciu lat.

Do zdarzenia doszło trzy miesiące temu za zapleczem sklepu spożywczego przy ul. Niedziałkowskiego w Głogowie. Chłopaka, wracającego od przyjaciółki, zaczęli trzech mężczyzn. Jeden zapytał go, czy ma pieniądze. Kiedy usłyszał odmowną odpowiedź, kazał mu zdjąć skórzaną kurtkę. Napastnik siłą ściągnął z chłopaka kurtkę, a następnie zażądał, by rozebrał się do naga. Później, na oczach jednego ze współników, zmusił go do stosunku oralnego. Zaskokony, popchnął chłopaka do pobliskiego strumyka i kazał pływać.

Sprawców napadu udało się zatrzymać. Gwałcieli aresztowano, a wobec jego współnika zastosowano tzw. dozór policyjny. Obaj nie przyznają się do rozbój i kradzieży portfela.

(Jom)

Czarny tydzień policji

Dwóch policjantów zginęło w ubiegłym tygodniu na drogach województwa legnickiego. Do pierwszej tragedii doszło w środę (14 bm.) wieczorem, na drodze nr 3 w pobliżu Biedzychowa, koło Polkowic. W karambolu samochodowym zginął 38-letni policjant z Wydziału Prewencji w Polkowicach. Najpierw kierujący polonezem, mieszkaniec Lubina, najechał na tył przyczepy ciężarowego jelcza. Po uderzeniu auto odwróciło się i stanęło w poprzek jezdni. Przed polonezem nie zdążył wyhamować policjant, który jadąc seatem toledo uderzył w rozbity samochód. Seat odbił się i uderzył w stojącego na poboczu ciężarowego mercedesa, którego kierowca - na widok wypadku - zdecydował się zatrzymać samochód. Policjant zginął na miejscu. Ciężko rannego kierowcę poloneza przewieziono do szpitala.

Do kolejnego dramatu doszło w sobotę wieczorem na drodze nr 299, koło Radwanic. Kierujący volkswagenem golfem - 32-letni komendant Komisariatu Policji w Radwanicach - stracił panowanie nad pojazdem i zderzył się z jadącym z przeciwka ciągnikiem siodłowym. Policjant zmarł po przewiezieniu do szpitala.

(Jom)

Głogów ma ambicje

Prezydent Głogowa chce, aby miasto miało w przyszłości status zbliżony do byłych powiatów grodzkich. Chodzi o uznanie Głogowa za siedzibę powiatu i powiat sam w sobie, co wiąże się z prestiżem miasta i większymi dochodami. Na ostatniej sesji rady miasta prezydent zaproponował sporządzenie uchwały w tej sprawie i wystanie jej do rządu.

(oba)

CORSA

CORSA SWING.

ZGRABNA I BEZPIECZNA.



OPEL

ZAPRASZAMY

P.H. UNIMO

ul. Legnicka 1 Rzeszotary
tel. (076) 56-04-58
Salon i serwis

ul. Ścinawska 49 Lubin
tel. (076) 44-25-65
Salon

Ogniskiem zapalnym była skarga z grudnia 1996 r. na niewłaściwe rozliczenie mandatu karnego przez jednego z funkcjonariuszy Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Rejonowej Policji w Lubinie. Od tego momentu

rozpoczęła się nagonka na nasz wydział

Komendant wojewódzki policji zaczął tworzyć wokół całej sprawy atmosferę działań mafijnych. Występując w mediach, twierdził, że wykrył w naszym wydziale aferę łapowniczą. Efektem było odwołanie w lipcu ubiegłego roku naczelnika wydziału drogowego i zawieszenie ośmiu funkcjonariuszy - twierdzi jeden z policjantów Wydziału Ruchu Drogowego w Lubinie. - Zostało wszczęte przeciw nam wewnętrzne postępowanie dyscyplinarne. Z postępowania tego praktycznie nic nie wynikało. Zarzuty, jak dotąd, nie znalazły żadnego uzasadnienia. Kiedy nie potwierdziły się zarzuty o łapownictwo, gdy zabrakło argumentów w związku z zarzutem nielegalnego sprowadzania samochodów, wszczęto przeciw nam postępowanie o potwierdzenie nieprawdy w notatnikach służbowych. 16 osobom zarzucono fałszowanie dokumentów służbowych i branie łapówek. Spółś, w jaki nas zaczęto traktować, ostatecznie zdecydował, że 11 grudnia ubiegłego roku ośmioosobowa grupa „zawieszonych” pojechała do Komendy Głównej Policji w Warszawie ze skargą na sposób postępowania komendanta wojewódzkiego policji w Legnicy.

- Podczas ośmiogodzinnej rozmowy z dyrektorem inspektoratu Głównego Komendanta Policji wytknęliśmy wszystkie uchybienia formalne związane ze sposobem postępowania wobec nas. Wręczając nam decyzję o zawieszeniu,

odmówiono nam prawa do odwołania

się od niej w określonym terminie. Za każdym razem postępowano w taki sposób, aby nam związać ręce. Przy tej okazji poinformowaliśmy dyrektora o popełnieniu przez komendanta wojewódzkiego policji przestępstwa w związku z kolizją drogową, która miała miejsce w 1994 roku. Zostaliśmy wysłuchani. Obiecано nam, że 15 grudnia przyjedzie z Warszawy do Komendy Wojewódzkiej Policji w Legnicy

Komendant wojewódzki policji zaczął tworzyć wokół całej sprawy atmosferę działań mafijnych. Występując w mediach, twierdził, że wykrył w naszym wydziale aferę łapowniczą.

Odwet czy bezprawie?



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

komisja i wszystko zbada na miejscu. Jednak do tej pory nic w tej sprawie nie zostało zrobione. Z nieoficjalnych źródeł wiemy, że w dniu, w którym miała pojawić się obiecana komisja, komendant wojewódzki policji został wezwany do Warszawy. Wiemy, że został dokładnie zapoznany ze składem naszej delegacji, jak i przebiegiem wizyty. Wobec takiego obrotu sprawy

doszło do otwartej wojny

- opowiada inny funkcjonariusz.

Brak reakcji ze strony Komendy Głównej Policji sprawił, że 29 grudnia jeden z zawieszonych funkcjonariuszy złożył do Prokuratury Rejonowej w Lubinie zawiadomienie o przestępstwie polegającym na zmuszeniu do określonego działania osób podwładnych i wyłudzeniu odszkodowania z PZU.

- Wypadek drogowy wydarzył się w 1994 roku. Komendant wojewódzki policji zderzył

się z jakąś kobietą. Funkcjonariusz składający zawiadomienie o przestępstwie był na miejscu kolizji. Kiedy stwierdził, że winę za kolizję ponosi komendant Kruczyński, został w sposób ordynarny odsunięty od czynności. Następny policjant, który również stwierdził winę komendanta, podzielił los pierwszego. Potem sprawa przycichła - opowiada inny policjant.

Policjant twierdzi, że w tym roku zupełnie przypadkowo, przy sprzedaży samochodu, wyszło na jaw, że to kobieta została uznana za winną, a

komendant Kruczyński za stłuczkę wziął odszkodowanie

Dotarli do skargi uczestniczki kolizji. Obywatelka Niemiec, w skardze skierowanej do KRP w Lubinie jasno twierdziła, że choć jest niewinna, została ukarana, ponieważ uczestnikiem kolizji był wysoki rangą oficer policji z Legnicy.

Zdaniem Tadeusza Kruczyńskiego, komendanta policji wojewódzkiej, doniesienie do prokuratury o kolizji drogowej sprzed lat jest odwetem za zawieszenie w związku z prowadzonym od roku postępowaniem dyscyplinarnym przeciwko funkcjonariuszom lubińskiej drogówki.

- Zaczęło się od skargi jednego z obywateli. Twierdził, że został przez policjantów oszukany, gdyż ukarano go mandatem w wysokości 300 zł, a pokwitowanie zostało wystawione na 250 zł. Zbadaliśmy sprawę. Jak się okazało, był to trop, który potwierdził nie tylko bałagan organizacyjny i nierzetelność zawodową, ale również podejrzenie o czyny mające znamiona przestępstwa.

- W lutym ubiegłego roku przeciwko dwóm funkcjonariuszom z drogówki skierowałem sprawę do prokuratury. Jednocześnie zaczęliśmy sprawdzać pozostałych policjantów. W efekcie skierowaliśmy zawiadomienie do prokuratury na kolejnych dwóch

funkcjonariuszy - informuje komendant Kruczyński.

W czerwcu ubiegłego roku prokurator zażądał, aby zostali sprawdzeni wszyscy policjanci. W tym celu 2000 osób kontrolowanych przez lubińską policję drogową zostało przesłuchanych i rozpytanych. W efekcie 16 funkcjonariuszom drogówki zarzuca się przyjęcie korzyści majątkowej, poświadczenie nieprawdy w notatnikach służbowych i na mandatach i przywłaszczenie mienia społecznego w postaci pieniędzy z mandatów.

Jak twierdzi komendant Kruczyński,

przedmiotem sprawy są też samochody

w ogromnej ilości sprowadzane do kraju. Jeden z grupy podejrzanych we wrześniu 1994 roku w oparciu o fałszywe dokumenty sprowadził do Polski samochód niewiadomego pochodzenia. W ciągu 36 miesięcy jeden z funkcjonariuszy sprowadził aż 40 samochodów. Prokuratura bada prawidłowość zakupu aut. Część z nich została nabyta na babcię, matkę. Część zakupiona po niewspółmiernie niskich cenach. Możliwe to było, bo nawiązały się wzajemne relacje pomiędzy sprzedającymi a policjantami ruchu drogowego.

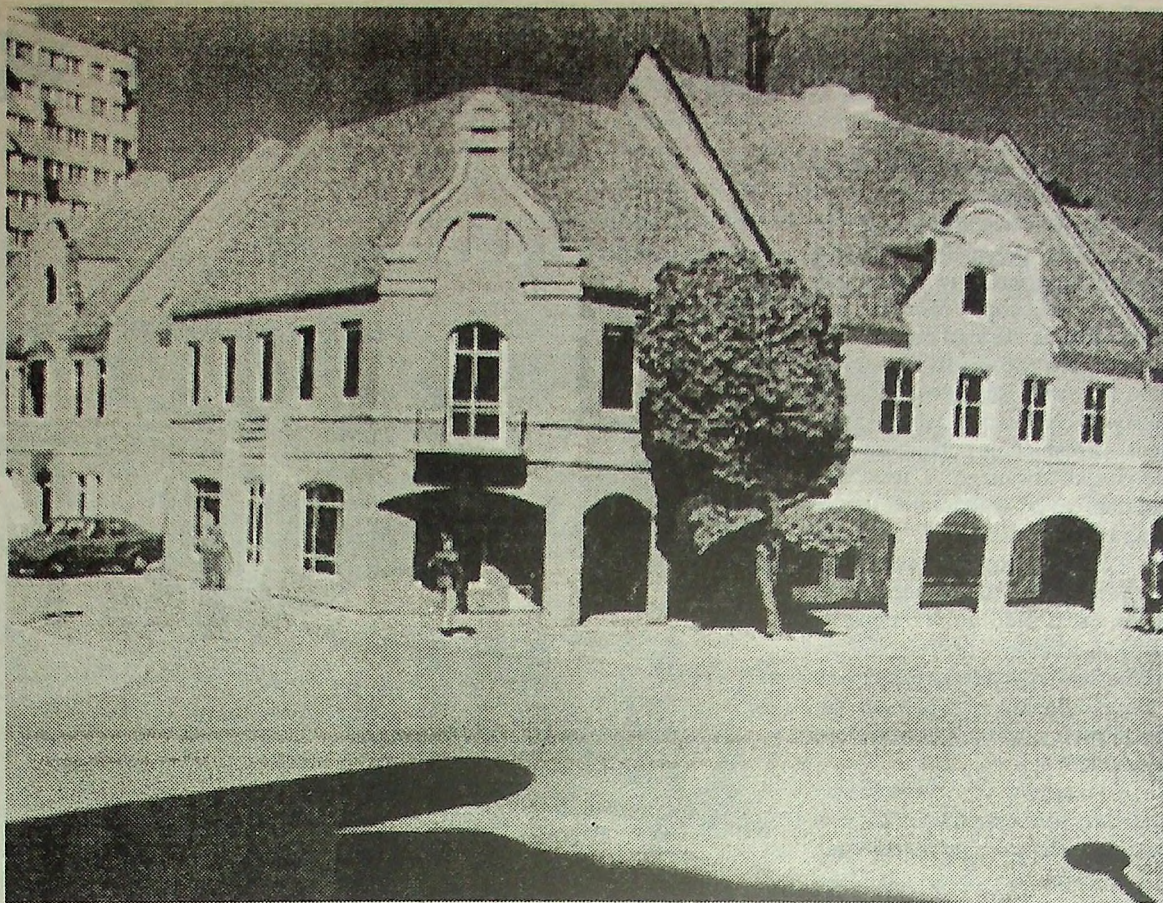
Komendant Kruczyński potwierdza zdarzenie z 1994 roku. Jednak w jego przekonaniu winną kolizji była kierująca samochodem kobieta.

Jako rzecznik rzecze

Jan Stanisławski - rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji, twierdzi, że sprawa jest konsekwencją wszczętych postępowań służbowych wobec pracowników Komendy Rejonowej w Lubinie, którzy są zainteresowani w przedstawieniu kolizji w zupełnie innym świetle. Podkreśla, że zdarzenie z 1994 r., w związku z pełnioną przez Tadeusza Kruczyńskiego funkcją, było dokładnie i wszechstronnie wyjaśniane. Decyzja komendanta o zawieszeniu policjantów nie jest wynikiem jednego przewinienia, ale wielu zaniedbań stwierdzonych w ramach kontroli.

W związku z tym wszczęto postępowanie dyscyplinarne przeciwko Janowi Kotapce, komendantowi rejonowemu policji w Lubinie. Być może rozmowa z komendantem rejonowym policji w Lubinie wniosłaby jeszcze inne światło na całość zdarzeń, ale było to niemożliwe, bo komendant leży w szpitalu.

Na razie przez szpary
wysokiego płotu
w sąsiedztwie
lubińskiego rynku
widać tylko głęboki,
blotnisty wykop.
Uwijający się w nim
archeolodzy raz po raz
odkrywają inne
średniowieczne
obiekty, wyciągają
przeróżne drobiazgi
dokumentujące
dawną historię miasta.
Za kilka tygodni
za płotem będzie plac
budowy.
Lubińska Spółka
Inwestycyjna odtworzy
tu pierwszy kwartał
rynku w duchu
charakterystycznym
dla zabudowy
przedwojennej.



Koncepcja zabudowy pierwszego kwartału zakłada powstanie na 2000 m kw., pomiędzy ulicami Piastowską, Mieszka I i Bolesława Chrobrego, dziewięciu trzykondygnacyjnych kamieniczek. Każda z kondygnacji będzie miała inne przeznaczenie. Na pierwszej będą placówki handlowe, na drugiej biura, trzecia będzie typowo mieszkalna.

- Po przygotowaniach zakończonych we wrześniu uzyskaniem pozwolenia na budowę, rozpoczęliśmy wreszcie inwestycję. Jej realizacja (począwszy od samej koncepcji kwartału poprzez projektowanie szczegółowe i wykonanie) objęta jest ścisłym nadzorem konserwatorsko-archeologicznym - informuje Renata Napieralska, prezes Lubińskiej Spółki Inwestycyjnej. - Budowę chcemy zakończyć w stanie surowym zamkniętym, łącznie z pokryciem dachu, elewacją zewnętrzną oraz doprowadzeniem wszystkich sieci. Wykończenie wewnętrzne będzie należało do inwestorów, którzy wykupią budynki. Mamy już

kandydatów na ponad 50 procent obiektów. Budowa kamieniczek będzie więc prowadzona nie tylko za pieniądze spółki, ale również ze środków przyszłych właścicieli.

Cena 1 m kw. powierzchni (łącznie z opłatą za grunt pod budynkiem i grunt stanowiący współwłasność) wynosi 1750 zł. Plan sprzedaży zakłada zawieranie umów przedwstępnych pozwalających na dokonywanie wpłat ratałnych do czasu zakończenia inwestycji.

Budowa pierwszego kwartału rynku przewidziana jest na dziewięć miesięcy, a jej finał planowany we wrześniu tego roku.

LSI chciałaby zagospodarować następny fragment rynku. Kolejny kwartał planowany jest w miejscu, gdzie stał wybudowany w latach sześćdziesiątych pawilon handlowo-usługowy „Bazyl”. Drugi kwartał rynku utrzymany bę-

dzie w tej samej, co pierwszy, koncepcji urbanistycznej. Jego budowa potrwa około 10 miesięcy.

Szczególnym miejscem oczekującym na zagospodarowanie jest też niewielki klin pomiędzy siedzibą I oddziału Cuprum-Banku SA i znajdującym się w sąsiedztwie blokiem mieszkalnym przylegającym do murów obronnych. Spółka zamierza odtworzyć funkcjonujący przed laty hotel „Pod zielonym drzewem”. Ukończenie tego niewielkiego budynku, o powierzchni około 400 m kw., planowane jest również przed rokiem 2000. Wszystko wskazuje na to, że w trzeciej dekadzie miasto wejdzie z odtworzonego centrum.

Koncepcja zabudowy rynku powstała w oparciu o bogaty zbiór starych fotografii, będących własnością spółki i pozyskanych od najstarszych mieszkańców Lubina. Wszyst-

kie projekty wykonało Autorskie Biuro Projektów „a” ze Świdnicy.

LSI wystąpiła do Gminy Miejskiej Lubin z propozycją stylizacji bloków mieszkalnych wokół rynku przy okazji ich ocieplania i remontu. Jest duże prawdopodobieństwo, że te przytłaczające, monotonne bloki z lat sześćdziesiątych zyskają do 2003 roku nowe elewacje.

(dach)

Konkrety i ludzie

Nie bijcie żon

W legnickim teatrze zagrali wreszcie coś na wesoło. „Lekarz mimo woli” to opowieść o facecie, który dostał po pysku. I słusznie, bo bije żonę. Potem sam obrywa. Fizycznie i psychicznie, gdyż wrabiają go w rolę lekarza, o której nie ma pojęcia. Nawet chcą go powiesić. A więc nie bijcie swoich żon, gdyż możecie sami za to oberwać szybciej niż się spodziewacie.

Drugi temat tego tygodnia to los województwa legnickiego. Wygląda na to, że pod sztandarem utrzymania województwa pozostał tylko sejmik samorządowy. Co prawda, posłowie AWS i Unii Wolności deklarują poparcie, ale gdy ich zdyscyplinują klubowo, to wątpię, by wytrwali przy swoim. Posłowie SLD przed wyborami opowiadali się za pozostawieniem województwa. Teraz im się odmieniło. Kto wie, czy sprawy województwa nie przespało poprzednie kierownictwo Urzędu Wojewódzkiego, które nie potrafiło się porozumieć z Jelenią Górą. Teraz Legnica marzy o połączeniu, ale jeleniogórskie władze chcą przyłączyć się do Wrocławia.

No i mamy nową wojenkę - Głogowa i Lubina przeciwko Polkowicom, które chcą pozbierać gminy sąsiadom i same utworzyć powiat. Tutaj będzie sojusz AWS (poseł - prezydent Maćkała z Lubina) z SdRP (poseł - wiceprezydent z Głogowa) przeciwko przewodniczącemu regionalnemu Unii Wolności - burmistrzowi Emilianowi Stańczyszynowi z Polkowic. Chyba że przyjdzie jeszcze ostra zima, rząd zajmie się odmrażaniem torów, a cała reforma poczeka do wiosny.

ADAM SPYCHAŁA

Odbudowa Lubina

Nasza „Nasza”

Jesteśmy członkami-założycielami Stowarzyszenia Nadawców Prywatnych „Odra”, które sfederowało się z nową prywatną stacją „Nasza Telewizja” - poinformował Jacek Kardela, prezes Telewizji Regionalnej Województwa Legnickiego.

Dzięki umowom, jakie zawarła legnicka tv i kilka innych stacji z południowej Polski, program „Naszej” będą mogli również odbierać mieszkańcy województwa legnickiego.

Według deklaracji szefów „Naszej”, w ciągu tego roku mają uznać za swoją siedmioprocentową widownię. Ten efekt telewi-

zja ma osiągnąć dzięki propozycji programowej skierowanej przede wszystkim do tych widzów, których nie pasjonuje polityka, a pociągają tasiecowe serie. Stacja zapełni nimi sporą część swojego czasu emisji. Przypomnieć sobie będzie można „Aniołki Charliego”, „Ośmiornicę”, „Arsena Lupina”.

Dzienniki - „Nasze Wiadomości” (zajmujące kwadrans w głównym wydaniu) interesować się będą przede wszystkim sensacjami, plotkami o gwiazdach show-biznesu. Wizyty polityków na ekranie mają mieć marginalny charakter. Rozczarują się kibice - sportu nie będzie.

Nie może też być mowy o agresji, przemoc, „jadowitych” filmach i kreskówkach. Wielkie emocje natomiast budzić mają turnieje i konkursy.

- Emitując program „Naszej” nie rezygnujemy ze swoich stałych propozycji - deklaruje Jacek Kardela. - Nadal oferować będziemy porcję informacji z regionu, programy publicystyczne, kulturalne, sportowe. Zagospodaruje one na ekranach o stałej porze.

- Niewykluczone też, że będziemy modyfikować propozycje „Naszej”, jeśli będziemy mieć do dyspozycji ciekawsze filmy - deklaruje szef stacji.

(bach)

SEAT
Volkswagen Group

POL-CAR
Legnica, ul. Poznańska 12/13
tel./fax 52-45-44, 52-47-24

KONTYNGENT '98

Przyjmujemy zapisy !



codziennie:
sobota:
niedziela:

8.00-18.00
8.00-14.00
10.00-14.00

SALON: SERWIS I SKLEP:

8.00-18.00
8.00-14.00
-

**MONTUJEMY INSTALACJE
GŁOŚNOMÓWIĄCE DO
WSZYSTKICH MODELI
TELEFONÓW KOMÓRKOWYCH**

Oferę sprzedaży samochodu znalazłem w „Giełdzie Dolnośląskiej” - opowiada lubinianin Kazimierz S. - Prowadzę w Lubinie działalność gospodarczą, która polega na kupnie i sprzedaży samochodów. Propozycja wydała się mi dość interesująca, zadzwoniłem więc pod wskazany numer telefonu. Podczas rozmowy z Andrzejem P. zorientowałem się, że jest on właścicielem samochodu marki Volkswagen Jetta oraz że samochód został sprowadzony z zagranicy w całości.

Do Pasierb S. pojechał z żoną i znajomym. Na pierwszy rzut oka wydawało się, że stan techniczny jetty nie budzi większych zastrzeżeń. Ustalono cenę 6.700 zł. Kontrahenci przystąpili do spisywania umowy kupna-sprzedaży. Kazimierz S. zażądał dowodu rejestracyjnego.

- Wtedy P. powiedział, że samochód właściwie należy do jego szwagra Tadeusza T., a on jest tylko upoważniony do sprzedaży - mówi Kazimierz S. - Skontaktowałem się z jego szwagrem telefonicznie. Syn Tadeusza T. potwierdził, że volkswagen rzeczywiście jest własnością Tadeusza T. i jego nazwisko musi figurować na umowie. S. przysłał na tę zmianę i kupił, jak się wydawało, intratną brykę.

Cięcie milionów

Fakt, że auto było ciete, Kazimierz S. odkrywa podczas oględzin na kanale. Dzwoni do P. i grozi sprawą sądową. Jedzie do Pasierb. Żąda od P. zwrotu 7.500 zł (wlicza koszty części, które musiał dodatkowo wymienić). Do ugody nie dochodzi. S. składa więc zawiadomienie w Prokuraturze Rejonowej w Gostyniu, twierdząc, że sprawcami oszustwa są obaj poprzedni właściciele jetty. Pod koniec lipca 1996 roku przychodzi odpowiedź od Haliny J. (adwokata P.), w którym jasno stwierdza się, że auto nie należało do P., a on sam był jedynie upoważ-

niony do jego sprzedaży. S. ma w ręku dowód oszustwa - umowę kupna-sprzedaży zawartą między P. a T., którą znalazł przypadkowo pośród innych dokumentów wozu. Jak przypuszcza, nigdy nie była ona przeznaczona dla jego oczu.

Śledztwo prowadzi funkcjonariusz Komendy Rejonowej Policji w Gostyniu. Najpierw - wbrew zasadom - przesłuchuje podejrzanego, a nie poszkodowanego. S. wezwany jest dopiero po tygodniu od rozpoczęcia postępowania.

- Podniesionym głosem przesłuchujący od razu uprzedził mnie, że nie widzi żadnego przestępstwa i sprawę umorzy - przypomina sobie S. - Niektórych rzeczy, istotnych z mojego punktu widzenia, nie notował, zapisywał zaś to, co było mu wygodne.

6 września '96 r. prowadzący śledztwo funkcjonariusz KRP w Gostyniu telefonicznie powiadamia S. o umorzeniu dochodzenia. Cztery dni później niezadowolony z przebiegu śledztwa S. pisemnie domaga się przeprowadzenia oględzin auta przez biegłego. Jego zdaniem, oględziny powinny nastąpić podczas śledztwa prowadzonego przez KRP w Gostyniu, a nie dokonano ich przez zaniedbanie i nieudolność. S. żąda też ponownego przesłuchania świadków, m.in. syna Tadeusza T. Tymczasem policja gostyńska - jakby w odwecie za upór - stawia zarzuty S. Najpierw za sfalszowanie umowy kupna-sprzedaży, potem o zawyżenie ceny samochodu.

- To prawda, że na umowie wpisałem 7.500, a nie 6.700 zł, które faktycznie zapłaciłem - wyjaśnia S. - Wynikło to z faktu, że samochód miał kilka usterek, które należało usunąć, a części kosztują. Będąc płatnikiem VAT, zapłaciłbym 22

Prokuratorski kanał



Fot. GRZEGORZ SPALA

proc. od zysku z ewentualnej transakcji. Płacić jednak ryczałtem - 2 proc. od zakupu pojazdu i 3,3 proc. od sprzedaży. Lubński Urząd Skarbowy uznał potem, że żadnego przestępstwa się nie dopuściłem.

5 listopada szef Prokuratury Rejonowej w Gostyniu Lech M. informuje S., że nie znajduje podstaw, aby stwierdzić, iż śledztwo w jego sprawie było prowadzone nieudolnie. Ponadto pisze, że „wszystkie zgłoszone przez niego (S. - przyp. red.) wnioski dowodowe zostały przyjęte, a wnioskowane czynności wykonane; w toku jest badanie samochodu przez biegłych rzeczoznawców”.

- Tymczasem samochód cały czas stał wtedy w moim garażu w Lubinie - oświadcza S.

Pisma i paragrafy

- Dzień później napisałem skargę na pismo prokuratora M. do Prokuratury Wojewódzkiej w Poznaniu - wyjaśnia dalej S. - W odpowiedzi prokurator Leon S. poinformował mnie, że postanowienie dotyczące ustalenia biegłego zostało wydane 15 listopada. A więc 10 dni po tym, jak M. pisał, że samochód bada biegły.

Zagubiony już trochę w zawiłościach paragrafów S. wciąż nie daje za wygraną. Mając „podkładkę” w postaci pisma prokuratora S., zawiadamia o przestępstwie dokonanym przez prokuratora M. z Gostynia. W województwie sprawa nie nabiera biegu. Jest odłożona do tzw. akt umownych, co potwierdza znacznie później prokurator apelacyjny z Poznania.

24 grudnia '96 r. Prokuratura Rejonowa w Gostyniu, na wniosek prowadzącego śledztwo funkcjonariusza miejscowej Komendy Rejonowej Policji asp. sztab. Marcelego C., zatwierdza umorzenie śledztwa w sprawie oszustwa.

Kolejne pisma - zawiadomienia o przestępstwach dokonywanych przez kolejnych prokuratorów (fałszowanie dat procesowych, poświadczanie nieprawdy) i policjantów, poparte dowodami w postaci pism tych samych prokuratorów i policjantów, Kazimierz S. śle kolejno do Prokuratury Wojewódzkiej w Poznaniu, Prokuratury Rejonowej w Gostyniu, Prokuratury Krajowej w Warszawie. Z prośbą o wnikliwe zbadanie sprawy S. zwraca się do Ministerstwa Sprawiedliwości poseł ziemi legnickiej, Ryszard Zbrzyzny. W piśmie z 11 listopada '97 r. S.

**zwraca się do
prezydenta RP,
Aleksandra
Kwaśniewskiego**

aby „wyegzekwował od prokuratora generalnego - ministra sprawiedliwości zbadanie sprawy proku-

ratorów z Gostynia”, gdyż w Prokuraturze Apelacyjnej w Poznaniu „koledzy kryją kolegów i wynik sprawowania jest bulwersujący”. Poznań nie zwraca uwagi na wnioski S. Śle zawiadomienia, że wszystko w śledztwie gostyńskim zostało wykonane, jak należy. A przecież - jak wynika z dokumentów - nie został przesłuchany jeden z ważnych świadków - syn T. (najpierw Prokuratura w Gostyniu stwierdziła, że nikt taki nie istnieje, a potem Sąd Rejonowy przesłuchiwał tego samego człowieka na rozprawie). Nie mogło więc dojść do umorzenia postępowania.

Ministerstwo Sprawiedliwości nakazuje Prokuraturze Apelacyjnej w Poznaniu procesowe zbadanie doniesień na prokuratorów i funkcjonariuszy policji z Gostynia. Nie takiego się jednak nie dzieje.

20 marca '97 r. S. oraz P. zostają skazani na osiem miesięcy pozbawienia wolności z zawieszeniem na dwa lata za to, że „działali wspólnie i w porozumieniu, i sfalszowali umowę kupna-sprzedaży”. 23 lipca '97 r. S. otrzymuje pismo, z którego wynika, że jest... pokrzywdzonym w sprawie oszustwa. Oskarżonym okazuje się jednak Czesław K. z Piły, jeden z poprzednich właścicieli volkswagena jetty. S. zgłasza, że K. w niczym go nie oszukał, a materiały przeciwko niemu musiały zostać sfabrykowane. Dla odmiany sprawę prowadzi Prokuratura Rejonowa w Trzciance (właściwa dla miejsca zamieszkania K.). Ustalenia prowadzą donikąd. Przestępstwa nie ma.

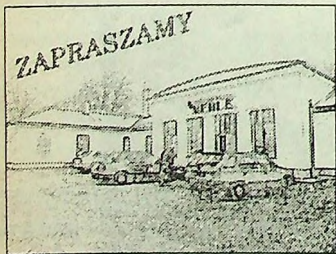
18 grudnia ub.r. Sąd Wojewódzki przyjmuje wniosek o ponowne rozpatrzenie wyroku z 20 marca, na podstawie którego S. został skazany na osiem miesięcy więzienia. Tzw. kasacja zostaje wysłana do Sądu Najwyższego w Warszawie.

- W tym całym zamieszaniu samochód, który okazał się wrakiem, zszedł jakby na plan dalszy - kończy S. - Dziś żaden z wydziałów komunikacji nie chce wyrejestrować tego auta. Nikt się do niego nie przynaję. Wyrejestrować nie chce też sąd. Moim zdaniem sprawą powinien się zająć Urząd Celný. Dowiedziałem się, że jeżeli sprzedałbym ten samochód, to miałbym wielkie nieprzyjemności...

MARIUSZ LALEWICZ

SKLEP MEBLOWY

Najniższe ceny na Dolnym Śląsku



OPTIMAL®
AGENCJA HANDLOWA

ZAPRASZAMY

Na indywidualne zamówienia realizujemy dostawy mebli biurowych

**Sklep meblowy
alei Rzeczypospolitej 116
(obok lotniska)
(dojazd autobusem linii nr 5)
kontakt bezp.: tel. kom. 090 641 104**

**Siedziba firmy
59-220 Legnica
aleja Marszałka Piłsudskiego 54
tel./fax (076) 542 478
tel./fax (076) 542 482**

Uwaga! Przy zwrocie naszej reklamy 5 % rabatu

Nieuwzględnienie interesu spółdzielni oraz naruszenie przepisów ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości zarzuca zarządowi Lubina Spółdzielnia Inwalidów „Legspin”. Spółdzielcy w grudniu ub.r. skierowali skargę do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

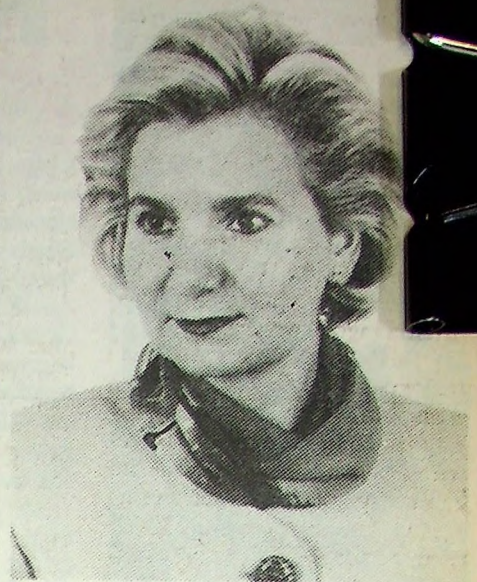
spinu” musiałyby zostać rozebrane. W czerwcu ub.r. zarząd miasta odrzucił protest spółdzielców w tej sprawie. Spółdzielnia jest zakładem pracy chronionej, zatrudnia 260 pracowników. Ponad połowa to niepełnosprawni. Likwidacja Zakładu Konfekcji w Lubinie spowoduje, zdaniem spółdzielców, wzrost bezro-

rady, projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego został opracowany zgodnie z obowiązującą procedurą. Spełnia on wymagania „ładu przestrzennego i urbanistyki”. Centrum miasta, gdzie znajdują się obiekty spółdzielni, przewidziane jest pod tzw. zabudowę fasadową. „Zagrodowe” budynki „Legspinu” szpecą wizję Lubina, nakreśloną przez architektów.

- Nikt nie chce krzywdzić „Legspinu” - twierdzi prezydent Tadeusz Maćkała. - Na pewno spółdzielcy dostaną odszkodowanie. Nad jego formą i wysokością będziemy jednak zastanawiać się w przyszłości. Kiedy dokładnie? To będzie zależało od tego, kiedy i w jakim stopniu miasto zaangażuje się w sprawę finansową. Zabudowa fasadowa jest pewną wizją bliżej nie określonej przyszłości. Może będzie to za cztery, może za pięć lat.

- Nie możemy tolerować takich folwarcznych ruin w środku Lubina - mówi radny Zdzisław Jarosz. - Spółdzielcy muszą jednak wiedzieć, że miasto nie chce ich poznać i co im się należy, to dostaną. Większe obawy co do swoich budynków miał zarząd PSS Społem, a jednak po konsultacji zgodził się, że rudery trzeba burzyć. Do czasu rozstrzygnięcia w sądzie sprawy „Legspinu”, Rada Miejska Lubina nie może wywłaszczyć spółdzielni. Może natomiast - co uczyniła na ostatniej sesji - po raz kolejny odrzucić jej zarzuty do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Z poselskiej ławy



Decentralizacja i reforma administracji publicznej

Od paru tygodni na łamach kilku dzienników rozpoczęła się dyskusja na temat przyszłego administracyjnego podziału naszego kraju. Dzwonią dziennikarze, o dziwo jest ich teraz coraz więcej, zadają wciąż to samo pytanie: czy pani będzie walczyć o województwo legnickie, a za jakim wariantem się pani opowiada? Jak pisał w „Gazecie Wyborczej” Stefan Bratkowski - „Doszło do jakiejś szczególnej fiksacji na punkcie powiatów”. Konsekwentnie odpowiadam: - Odnoszę wrażenie, że koalicja źle rozpoczęła debatę na ten temat. Zaczęła dyskusję o liczbach, o tym ile ma być województw, a ile powiatów. Poza tym w budżecie na 1998 rok rządzący nie przewidzieli finansów na ten cel. Najważniejsza sprawa to przecież to, jak powinny wyglądać kompetencje tych podmiotów władzy publicznej, jakie zadania powinny być im przypisane i jaki powinien być sposób finansowania tych zadań.

Są to kwestie, które rozstrzygną o powodzeniu państwa i uruchomieniu rezerw rozwojowych, tkwiących w decentralizacji. (Duże nie znaczy silniejsze, mądrzejsze - pani redaktor M.!).

Obecne zagubienie rządzącej Solidarności i UW charakteryzuje najlepiej powiedzenie Petroniusza: „Gdy rząd już zupełnie nie wie, co robić, to zarządza reorganizacją administracji”. Warto dodać, że posłowie dotychczas nie otrzymali żadnego projektu ustawy stanowiącej o reformie państwa.

Dotychczasowy przebieg dyskusji pokazuje wiele nieporozumień i dowodów na nieznajomość problemu. Ciężar wysłuchania tych wszystkich argumentów i obowiązek widzenia całości - pozytywów i negatywów - spoczywa na politykach. Oni zresztą różnią się dość zasadniczo.

Dyskusja ta toczy się także w szeregach Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej, której jestem przewodniczącą i którą reprezentuję w polskim parlamencie. Mam świadomość, że moja partia i jej stanowisko w tej sprawie odegra znaczącą rolę w określeniu kształtu reformy. (Przez kolejne tygodnie będę prezentować Państwu nasze stanowisko).

Nie jest także tajemnicą, że w tej sprawie dzieli nas dość duża różnica poglądów. Nie znaczy to jednak, że SdRP powinno dla zasady być przeciw reformie i podjąć próby bojkotu jej wdrażania. Wręcz przeciwnie. Właśnie nam - teraz w opozycji - powinno zależeć na powstaniu silnej władzy lokalnej i niezależnej od centrum, którą można przejąć i zrównoważyć wpływy społeczne koalicji rządzącej. Tej równowagi nie zapewni władza gminna - słaba i rozproszona. Dlatego warto spokojnie i bez emocji porozmawiać o istocie projektowanej reformy.

Za przeprowadzeniem reformy administracji publicznej przemawiają rozmaite natury argumenty. Dlatego nie sposób wyliczyć tu wszystkich, ale na kilka spośród nich warto zwrócić uwagę.

O tym za tydzień.

(TEKST SPONSOROWANY)

Bronisława Karalska
Posel na Sejm R.P.

Rudery trzeba burzyć?

W kwietniu 1995 r. Rada Miejska Lubina podjęła uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu, między ulicami Bema, Skłodowskiej-Curie i 1 Maja. Przeznaczyła go pod zabudowę handlowo-usługową i mieszkaniową. W konsekwencji budynki „Leg-

bocia. Urzędnicy nie zaproponowali w zamian innych obiektów, w których zakład mógłby dalej funkcjonować, prezes zarządu spółdzielni, Andrzej Kaczyński, uważa to za naruszenie prawa.

Zdaniem przewodniczącego lubińskiej Rady Miejskiej, Pawła Niewodniczańskiego, a także według opinii komisji



Fot. GRZEGORZ SPALA

Powiat wbrew wszystkiemu?

Prezydent Lubina, Tadeusz Maćkała, oraz przewodniczący Rady Miejskiej, Paweł Niewodniczański, uważają powstanie powiatu polkowickiego za nieuzasadnione. Ich zdaniem Miejska Strefa Usług Publicznych w Polkowicach pochłonęła już bardzo dużo pieniędzy. Budowanie w Polkowicach szpitala i prokuratury jest, zdaniem wóldarza Lubina, oderwane od rzeczywistości. Podobnie byłoby np. z dzierżawą części szpitala lubińskiego. Czy miałby to być szpital w Polkowicach z siedzibą w Lubinie? - pyta Tadeusz Maćkała. Jego zdaniem dalsze trwonienie pieniędzy przez polkowicki samorząd nie ma sensu.

Paweł Niewodniczański uważa, że utworzenie powiatu w Polkowicach mogłoby stać

się źródłem konfliktów. Mieszkańcy Polkowic mogliby utracić świadczenia w lubińskich placówkach służby zdrowia. Kiedy instytucja lekarza rodzinnego nabierze wreszcie właściwej rangi, może się okazać, że łóżka szpitalne będą puste.

- Jeśli np. Chocianów twierdzi, że dawniej w powiecie lubińskim jego mieszkańcom żyło się źle, to nie znaczy, że w powiecie polkowickim będzie się żyło lepiej - uważa Niewodniczański. - Małe miasto zawsze będzie w cieniu większego. Jeśli w Związku Gmin Zagłębia Miedziowego ktoś mówi o partnerstwie, to z pewnością nie ma na myśli „szarego” obywatela.

(lama)

Radni grali w kręgle

Pierwszy międzygminny turniej radnych w kręglach rozegrano w ubiegłą sobotę w Lubinie. Nowa kręgielnia wzbudziła zachwyt rajców z sąsiednich gmin - Rudnej, Ścinawy, Polkowic, Chocianowa i Głogowa.

W reprezentacji Lubina wystąpili radni: Bogusława Potocka, Jan Pędrak, Eugeniusz Włodarczyk, Janusz Zarekiewicz i przewodniczący Rady Miejskiej Paweł Niewodniczański.

Drużynowo zwyciężyła Gmina Miejska Lubin. W klasyfikacji indywidualnej pierwsze miejsce zajął Jan Kulczyk z Chocianowa, przed P. Niewodniczańskim i J. Zarekiewiczem. Wśród pań triumfowała B. Potocka, druga była M. Białas z Rudnej, a trzecia J. Węgierska z Polkowic.

Do turnieju prezydentów i przewodniczących rad każda gmina wystawiała jednego zawodnika. Prezydent Lubina, Tadeusz Maćkała wywalczył czwarte miejsce.

- Mam nadzieję, że ta impreza da początek kręglarskim mistrzostwom Polski radnych - powiedział P. Niewodniczański, przewodniczący RM Lubina.

(lama)

Prezydent radnemu

Klub radnych SLD zwrócił się do przewodniczącego Rady Miejskiej Lubina o „spowodowanie”, aby prezydent miasta Tadeusz Maćkała udzielił wyczerpujących informacji o wynikach ekonomicznych za 1996 r. spółek, których gmina miejska Lubin jest właścicielem lub posiada w nich udziały i akcje. Prezydent - zdaniem radnego Stanisława Kulczyńskiego - udziela jedynie „pokrętnych odpowiedzi”, które okazują się „blefem obliczonym na poklask swojej ekipy” i są skuteczną metodą odcinania radnych opozycyjnych od informacji potrzebnych do sprawowania funkcji radnego.

Tadeusz Maćkała poinformował radnego Kulczyńskiego, że informacje, o które mu chodzi, są dostępne w „Monitorze Polskim” B. Jest to dziennik urzędowy wydawany przez Gospodarstwo Pomocnicze Urzędu Rady Ministrów - Wydział Wydawnictw i Poligrafii w Warszawie. Nie może go udostępnić radnemu, gdyż pismo nie zostało zaprenumerowane przez Urząd Miejski w Lubinie.

(lama)

Bez wyroku

Wbrew wcześniejszym zapowiedziom Sąd Rejonowy w Legnicy nie ogłosił wyroku w sprawie umowy dzierżawy na targowisko miejskie przy ul. Górniczej, zawartej między gminą Legnica a Klubem Sportowym Miedź. Na ławie oskarżonych zasiadają trzy osoby, w tym byli wiceprezydenci miasta - Eugeniusz Koszka i Ryszard Jaśkowski.

Podczas piątkowej rozprawy sąd miał przesłuchać ostatniego świadka - radcę prawnego w legnickim Urzędzie Miasta, który m.in. opiniował umowę. Według prokuratury dawała ona Miedzi możliwość pełnego czerpania zysków z podnajmowania targowiska handlowcom.

Przewodniczący składu sędziowskiego, sędzia Marian Woźny, nie ogłosił jednak wyroku. Zaskoczył go prokurator, który przypomniał o wcześniej zgłoszonych - i nie rozpoznanych przez sąd - wnioskach dowodowych. Po naradzie sąd uwzględnił prokuratorski wniosek. Oskarżyciel skorzystał z okazji i dołączył kolejny. Tym razem chce skonfrontować wyjaśnienia Inspektorów Regionalnej Izby Obrahunkowej z Wrocławia (wcześniej badających sprawę umowy) z zeznaniami ostatniego świadka - radcy z urzędu.

(lom)

Kilka baz na pokaz



Fot. GRZEGORZ SPALA

Na legnickim lotnisku prowadzi obecnie działalność 36 firm (handel i usługi, motoryzacja, meblarstwo, chemia, paliwa, na zdjęciu supermarket Eko). Pracę znalazło tu dotychczas 250 osób, przewiduje się, że do końca roku zatrudnienie wzrośnie do 500 osób. Do największych inwestycji należy centrum handlowe, największe w mieście, giełda samochodowa oraz baza paliw, która docelowo będzie tu magazynować 10 mln m sześć. paliw i gazów. Działają tu dwie firmy lotnicze i szkoła pilotażu. Gmina zainwestowała dotąd 3 mln zł, a prywatne firmy 5 mln zł.

Legnickie lotnisko ma szansę dostać pieniądze od Unii Europejskiej i pomoc w znalezieniu inwestorów. Stanie się tak, gdy koncepcję zagospodarowania zaakceptuje Międzynarodowe Centrum Konwersji Baz Wojskowych w Bonn.

W ubiegłym tygodniu odbyły się w Legnicy warsztaty dotyczące zagospodarowania byłych obiektów wojskowych. Wzięli w nich udział przedstawiciele pięciu krajów zaangażowanych w unijny program Demcon.

Legnickie lotnisko, jako jedyne w Polsce, bierze udział w programie Demcon, który ma doprowadzić do przekształcenia byłych lotnisk wojskowych w obiekty cywilne. W programie tym znalazły się, oprócz Polski, Grecja, Finlandia, Estonia i Rumunia. W czwartek ruszyło w Legnicy Regionalne Centrum Konwersji Baz Wojskowych, które będzie przekazywało do Bonn informacje o inwestycjach i planach dotyczących konwersji byłych obiektów wojskowych. Dzięki tej współpracy dane znajdują się w Internecie, a centrum w Bonn zapewni promocję. Koordynatorem legnickiego centrum został Andrzej Maciejewski, prezes Strefy Aktyw-

ności Gospodarczej, spółki gminnej, która zajmuje się zagospodarowaniem lotniska.

- Znaleźliśmy sponsora na opracowanie dokumentacji zagospodarowania lotniska. Chcemy, aby zachowało swoją podstawową funkcję (lotniczą) i zaproponować inne rozwiązania (handel, bazy paliw). Jeżeli program spodoba się unijnym specjalistom, możemy liczyć na granty (na przykład na uzbrojenie terenu) i pomoc w znalezieniu inwestora - powiedział nam Ryszard Kurek, prezydent Legnicy.

Aby to uzyskać, oprócz pomysłu, trzeba mieć pieniądze oraz wyliczyć, kiedy inwestycje mogą się zwrócić.

Do Legnicy przyjechali m.in. Peter Petridis z Grecji, dyrektor generalny programu Demcon, i Raulo Ali-Kovero, koordynator regionalny z Finlandii. Były to już trzecie warsztaty Demconu. Poprzednie odbyły się w Finlandii i Estonii. Cały program ma się zakończyć pod koniec roku po obejrzeniu baz w Rumunii i Grecji.

Uczestnicy wspólnie zastanawiają się nad dobrymi rozwiązaniami i wymieniają doświadczenia. - Nasze lotnisko już żyje, udało nam się znaleźć firmy, które włożyły tu swoje pieniądze i prowadzą interesy. W innych krajach nie mają takich sukcesów. Z satysfakcją odebrałem wyrazy uznania od dyrektora programu - mówił prezydent Ryszard Kurek po zakończonych warsztatach.

Uczestnicy zwiedzali również inne obiekty poradzieckie i szczególnie podobały im się odnowione leningrady.

(el)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Legnickie gminy prześcigają się w atrakcyjnych pomysłach promocyjnych. Cała Polska wie już, że złoto płucze się w Złotoryi. Warmatowice dla Niemców wygrzebały w swojej historii wielką bitwę, dla Polaków mają Sienkiewicza.

tylko biblioteka i jedna firma, należąca do właściciela pałacu - jeleniogórzanina produkującego warzywa.

O „literacki” przymiotnik wieś starała się od stycznia zeszłego

tekarka Bożena Hubacek liczy na to, że - pomimo niewielkich dotacji na zakupy i wysokich cen książek - uda się uzupełnić półkę z klasyką.

- Wprawdzie czytelnictwo nie jest u nas imponujące, ale przypuszczam, że przy okazji ekranizacji „Ogniem i mieczem” wielu warmatowiczów zechce sięgnąć po oryginalny tekst - przypuszcza bibliotekarka.

(bach)

Super-śmietnik

Chyba można ogłosić koniec jaworskich kłopotów ze śmieciami - miasto ma w końcu nowe składowisko odpadów, ponoć jedno z najnowocześniejszych i najlepiej wykonanych w Polsce.

- Jest całkowicie bezpieczne - zapewniają zgodnie wykonawcy i władze miasta. Na obrzeżach wysypiska umieszczono sześć piezometrów, które kontrolować będą czystość gleby. Choć oficjalne otwarcie nastąpiło dopiero w tym tygodniu, śmieciarki przyjeżdżają tu od końca grudnia. Główna niecka, według projektu, zapełni się dopiero za 21 lat, a wówczas wystarczy skorzystać z możliwości rozbudowania składowiska.

Oddano do użytku dopiero pierwszy niezbędny etap inwestycji, kolejne obiekty będą sukcesywnie przejmowane przez miasto aż do 2020 roku. Nie istnieje jeszcze, na przykład, ochronny pas zieleni wokół wysypiska, wykonawca zobowiązał się jednak do szybkiego obsadzenia terenu drzewami i krzewami. Jest za to wiele innych urządzeń i instalacji: kompleks budynków, drogi dojazdowe, kompostownik, kwatery na najróżniejszych rodzajów odpady.

Pomyślano też o miejscu, w którym będzie można selekcjonować przywożone z miasta odpady - będą sprzedawane jako surowce wtórne.

(pk)

Czekają na Sienkiewicza

URM nowej nazwy wsi, z przymiotnikiem Sienkiewiczowskie.

- Wiemy, że decyzja zapadła, jednak zanim nie zobaczymy czarno na białym, nie możemy jeszcze oficjalnie posługiwać się nowym brzmieniem - powiedział wójt Krotoszyce, Stanisław Warchoł.

Kiedy do Urzędu Gminy dotrze „Monitor”, będzie można wystąpić do Zarządu Dróg o zmianę tablic drogowych.

- Nie będziemy zmieniać wszystkim mieszkańcom wpisów w dowodach osobistych - mówi wójt. - Jeśli natomiast wydawane będą nowe dokumenty, to zapewne już z Sienkiewiczem.

Większych problemów nie będzie ze zmianami pieczęci czy druków. W Warmatowicach jest

go roku, kiedy to, po decyzji rady gminy Krotoszyce, złożony został wniosek do URM.

- Sceptycy twierdzili, że to uzupełnienie nie ma sensu, bo nowa nazwa nie zmieści się w dowodach. Ale w głosowaniu prawie wszyscy opowiedzieli się za - wspomina Stanisław Warchoł.

Uroczyste nadanie miejscowości nazwy przewidziano na koniec maja. Wtedy to odbędzie się zlot uczniów 40 szkół sienkiewiczowskich z całej Polski. Gospodarzem będzie podstawówka w Kościelcu. Henryk Sienkiewicz patronuje jej od 30 lat.

Tymczasem w bibliotece w Warmatowicach - teraz Sienkiewiczowskich - mieszkańcy mają do dyspozycji zaledwie 30 egzemplarzy dzieł autora Trylogii. Biblio-

SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH

MIEDZIOWEGO CENTRUM KSZTAŁCENIA KADR

ZAPRASZA NA KURSY JĘZYKÓW

ANGIELSKIEGO I NIEMIECKIEGO

PROWADZIMY NABÓR NA SEMESTR ZIMOWY
ROZPOCZĘCIE ZAJĘĆ W LUTYM PO FERIACH

Informacje i zgłoszenia

MIEDZIOWE
CENTRUM KSZTAŁCENIA KADR

59-301 Lubin, ul. M. Skłodowskiej-Curie 84
tel. 461-838, 461-818, 461-800

W grudniu Piotr P. wrócił z morza do swojego głogowskiego mieszkania. Zamiast matki, z którą mieszkał, zastał obce młode małżeństwo i nowe meble.

- Powiedzieli, że matka zamieniła mieszkanie, a moje rzeczy są u sąsiada w klatce obok - opowiada. - Nie było to powitanie, którego mógłbym oczekiwać po kilkumiesięcznej rozłące.

Rzeczy faktycznie znalazły się u sąsiada, Piotr poszedł po nie z policją. Nie miał tylko dokąd ich

widnieją dwa podpisy: Haliny P. i Piotra P. Ten drugi jest fałszywy - twierdzi Piotr.

- Matka prawdopodobnie wymeldowała by i mnie - uważa młody człowiek. - Ale przed wypłynięciem w morze, gdzie byłem dziewięć miesięcy, zabezpieczyłem się przed taką możliwością. Mama znalazła wobec tego inny sposób na pozbycie się mnie z domu. Podrobiła podpis, zamieniła mieszkanie i nie zameldowała mnie w nim.

tam wejść bez stałego pobytu w papierach. Tym bardziej że właściwie ciągle jestem zameldowany w starym mieszkaniu - twierdzi Piotr.

Ale nie ma racji. We wtorek w urzędzie miasta odbyła się rozprawa administracyjna w sprawie wymeldowania go z tego lokalu. I tak, na mocy prawa, Piotr został bezdomny.

- To jest jakaś paranoja - mówi Piotr. - Nikt mnie nie zawiadomił o rozprawie.

Piotr zapowiada, że będzie się odwoływał od decyzji urzędu mia-

Nie ma, jak u mamy



przewieźć. Matka nie chciała wpuścić go do nowego lokum.

- Zostałem na bruku - stwierdza Piotr.

Zawiózł rzeczy do ojca, do innej miejscowości. Sam mieszka u głogowskich znajomych i chodzi po urzędach. Jak na razie urzędy "pomogły" w taki sposób, że we wtorek został bezdomny.

Lewy podpis?

Wszystko zaczęło się w lutym ubiegłego roku, od rozvodu rodziców Piotra. Sąd wojewódzki przyznał wtedy matce prawa do mieszkania komunalnego i kazał jej zapłacić 10 tys. byłemu małżonkowi. Po rozwodzie matka Piotra została więc głównym najemcą trzypokojowego lokalu, Piotrowi i jego ojcu przysługiwało tam zameldowanie.

- Na początku, w maju, matka wymeldowała ojca - opowiada Piotr. - Nie mieszkał z nami od dłuższego czasu i był czasowo zameldowany w innym miejscu. Ojca nawet nie powiadomiono o wymeldowaniu. Dowiedział się o tym później od znajomych.

We wrześniu do zakładu komunalnego wpłynęło pismo od Haliny P. z prośbą o zamianę mieszkania na mniejsze - jednopokojowe. Napisała, że jest bezrobotna i nie stać jej na utrzymanie mieszkania oraz spłatę 566 zł długu. Pod wnioskiem

Sprawę sfalszowania podpisu bada teraz prokuratura.

Ustawowa paranoja

- W Wydziale Spraw Obywatelskich urzędu miasta poinformowano mnie, że wszystko jest w porządku. Matka miała prawo zamienić mieszkanie, nawet bez mojego podpisu pod wnioskiem, i teraz ma prawo nie zameldować mnie w nowym lokalu. Mogę jednak napisać wniosek o zameldowanie mnie tam na pobyt stały i poczekać na decyzję.

Decyzja przyszła. Odmowna. Urząd uzasadnia ją tak:

"ZGKiM potwierdza uprawnienia Piotra P. do tego mieszkania, są to uprawnienia pochodne członka rodziny. Odmówiła natomiast podpisania druku (zameldowania - dop. aut.) główna najemczyni lokalu".

Uzasadniając decyzję, urząd wypisał kilka artykułów z różnych ustaw. Jeden mówi, że tego typu sporne sprawy rozstrzyga organ gminy. Drugi tłumaczy, że pobyt stały wiąże się z zamiarem stałego przebywania, trzeci umożliwia głównemu najemcy i właścicielowi mieszkania odmowę zameldowania. Według Piotra, nie to jednak nie tłumaczy.

- Ja nie mogę tam w ogóle przebywać, co dopiero stale. Nawet policjanci tłumaczyli mi, że nie mogę

stać do wojewody. Pomóc ma mu w tym jeden z głogowskich adwokatów.

- Walka z własną matką nie jest zbyt przyjemna - twierdzi Piotr. - Ale jestem do tego zmuszony.

Adwokat Piotra uważa, że ma duże szanse na wygranie sprawy. Matce grozi też sprawa karna za podrobienie podpisu syna.

Drugie dno

Sprawy by nie było, gdyby nie kilkuletni konflikt Piotra z matką. Ona twierdzi, że syn jest wobec niej wulgarny, agresywny, nadużywa alkoholu i dlatego nie chce z nim mieszkać. Nie widzi też możliwości wspólnego życia w jednopokojowym mieszkaniu.

- Matka chce zemścić się na mnie, gdyż chciałem zeznawać przeciwko niej w sprawie rozwodowej - uważa Piotr.

Twierdzi też, że powody po temu miał. Jakie, nie chce powiedzieć.

- W naszym domu działy się różne rzeczy, ale wolałbym o nich zapomnieć - mówi. - Już samo to, że to ojciec wniósł sprawę o rozwód, o czymś świadczy.

Piotr na koniec rozmowy pyta:

- Mój ojciec jest bardzo chory. Matka nie chce ze mną mieszkać, a nawet rozmawiać. Straciłem dom, w którym mieszkałem od urodzenia. Co mam robić?

(oba)

Kaplica w soli

Aniśmy się obejrżeli, a „nowemu” zagłębiu miedziowemu stuknęło 40 lat. I choć nie brak tu różnych atrakcji, nikt do tej pory nie pomyślał, by w umiejętny sposób zatrzymać turystę, gościa z innych stron kraju czy świata. Ba, nie ma jak dotąd gdzie i po co tego turystę zatrzymać. Całkiem jednak możliwe, że sytuacja zmieni się jeszcze w tym roku. Powstał bowiem śmiały pomysł otwarcia, przed najbliższą Barbórką, w podziemiach kopalni „Polkowice - Sieroszowice”, w złożu soli, kaplicy i muzeum górnictwa miedziowego.

Na początku górnicy planowali urządzić sobie na dole skromną kapliczkę, poświęconą świętej Barbarze. Jednak pomysł „rozmógł się”. 2 czerwca na legnickim lotnisku papież poświęcił kamień węgielny pod budowę kaplicy pw. Chrystusa Zbawiciela. Teraz wycofać się już nie honor...

Do głównych pomysłodawców i realizatorów tego dzieła należy Wiktor Błądek, dyrektor techniczny ZG „Polkowice - Sieroszowice”. Ten znany w zagłębiu miedziowym specjalista od złóż, maszyn, systemów wydobywania, pokazał się z zupełnie innej strony...

- Studiowałem w Krakowie, znam atrakcje Wieliczki - mówi Błądek. - Pomyślałem sobie, dlaczego nie można takiej drugiej „Wieliczki” wybudować u nas? Przecież mamy ogromne złożo soli i eksploatujemy je. W tych komorach można urządzić atrakcje turystyczne, które zachowają pamięć o naszym zagłębiu nawet wtedy, gdy zaprzestanie się wydobywać tu miedź.

Gotowy jest projekt ideowy. W najbliższych dniach koło szybu SW-1 na głębokości ponad 900 m nowy kombajn „Alpina” rozpocznie w złożu soli wiercenie komór. Za półtora miesiąca będą już gotowe.

Plan przewiduje powstanie sześciu pomieszczeń. Turysta, po zjechaniu do kopalni szybem SW-1 musiałby przejść podziemiem jeszcze około kilometra. Najpierw natrafi na „przedbramie” - przedsionek kaplicy (wymiary: 20 m długości, 12 m szerokości, 10 m wysokości). Wystrój jej ma być na poły historyczny i baśniowy. Główną ozdobą będą rzeźby św. Ja-

dwigi i Henryka Pobożnego. Będzie: „wejście do świata podziemnego”, przy którym czuwałby lew; studnia - symbol tajemnic; drzewo - symbol życia i poznania.

Do kaplicy będziemy wchodzić po siedmiu schodach. Jej wymiary to odpowiednio 38 m, 8 m i 10 m. Głównym elementem byłaby tu 4-metrowej wysokości rzeźba Chrystusa Zmartwychwstałego. Możliwe, że na cokółkach pojawią się też rzeźby świętych, w tym np. św. Wojciecha - jednego z głównych patronów Polski i św. Piotra - jednego z patronów Diecezji Legnickiej.

W sali trzeciej przewidziano muzeum starych maszyn, używanych w zagłębiu miedziowym. Dyr. Błądek mówi, że część z nich nie wywieziono na powierzchnię, tylko magazynuje się w pobliżu, gdzie oczekują na swoje miejsce w muzeum. Powstałoby ono w wyrobisku o długości ok. 90 m.

Następnie, turyści weszliby do auli - sali z ławkami, gdzie można byłoby organizować konferencje, wyświetlać filmy, a nawet organizować kameralne koncerty, jak w Wieliczce. Po obu stronach proponuje się umieścić rzeźby górnika i hutnika - kopie prac Ksawerego Dunikowskiego, które stoją przy wejściu do krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej.

Na końcu tego szlaku planuje się pomieszczenia ze sklepikiem oraz „komnaty pamięci” z księgą pamiątkową.

Pomysł budowy kaplicy w soli poparły górnicze związki zawodowe. Sprzyjają mu księża w pobliskich Polkowicach. Sprawa jest niecodzienna i jako taka budzi też wątpliwości. Niektórzy górnicy pytają, w jaki sposób zorganizowany będzie zjazd turystów do kopalni, skoro szyb SW-1 jest ważną drogą transportową rudy miedzi? Z pewnością jest wiele innych wątpliwości. Warto je - jak pokazuje przykład Wieliczki, uznanej za perłę turystyczną - rozwiązać. Już czas, by miedziowe zagłębie stało się też atrakcją turystyczną. Bo ciekawych rzeczy do pokazania, choćby w podziemnym muzeum, z pewnością nie zabraknie.

ADAM SPYCHAŁA

„CALDREX” Sp. z o.o.
Głogów, ul. Poczdamska 1, tel./fax 33-56-03, 34-09-39

AUTORYZOWANY DEALER
SPÓŁEK WĘGLOWYCH ORAZ
DEALER ZAKŁADÓW KOKSOWNICZYCH

Oferuje

WĘGIEL I KOKS

W OFERCIE SPRZEDAŻY:

1. sprzedaż ratalna bez żyrantów
2. bezpłatny transport do 20 km przy zakupie min. 2 ton
3. sprzedaż na telefon
4. WYSOKIE PARAMETRY OFEROWANEGO TOWARU

BIURO HANDLU GŁOGÓW, ul. Poczdamska 1,
tel./fax 33-56-03, 34-09-39

SKŁAD NR 1 - GŁOGÓW, ul. Towarowa, tel. 34-13-38
SKŁAD NR 8 - LEGNICA, ul. Sierocińska, tel. 52-54-73, 69-333

DO WYCZERPANIA ZAPASÓW CENY Z ROKU 1997

Nawet najlepszy przyjaciel człowieka musi od czasu do czasu zrobić kupę. Dla czworonoga to problem niewielki, dla ludzi - ogromny.

Próba zaadaptowania do polskich warunków pomysłów zachodnich wywołuje śmiech i grozę. Są kraje, w których obowiązkowym wyposażeniem na spacer z psem jest woreczek na odchody i łopata do ich zgarbiania. Ale można też powołać specjalne służby, które zajmują się tym problemem same, a odpłacają je podatnicy uiszczający podatek za psa.

Z drugiej strony, coraz mniej jest miejsc nadających się do wykorzystania na psią toaletę. Trawniki zamieniają się w rabatki, parki w starannie utrzymane zieleńce z bujną, różnorodną roślinnością.

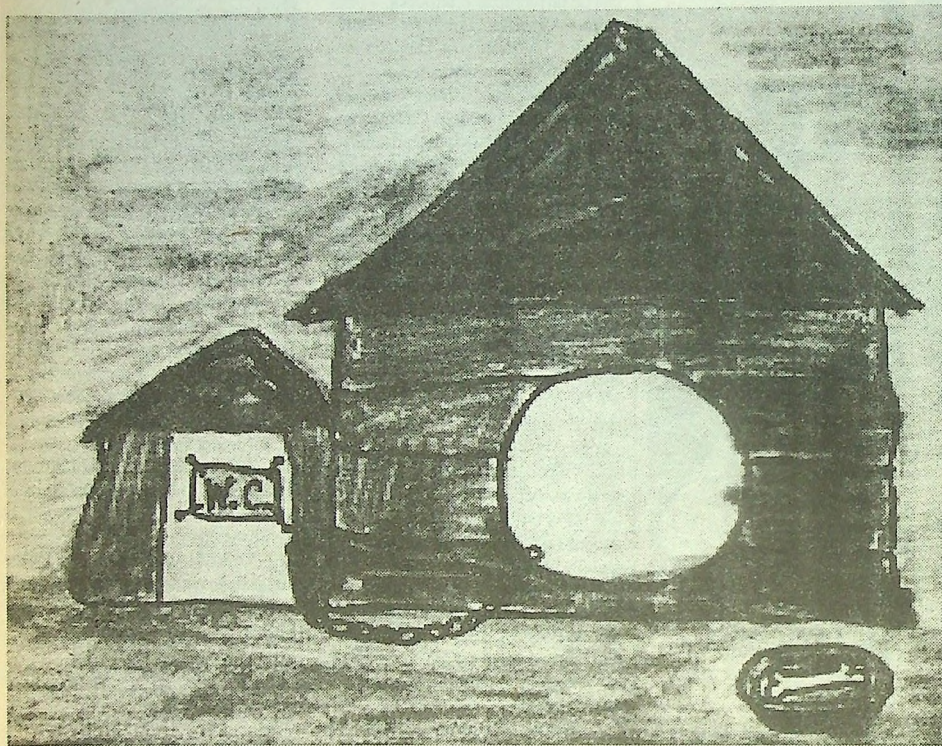
Nie szczać

Aby nie było wątpliwości, że cywilizacyjnie pniemy się w górę, przed kilkoma laty legnickie władze kazały ustawić na trawnikach w cen-

Pouczamy

- O mandatach za zanieczyszczenie nie ma jeszcze mowy. Straż miejska będzie pouczać i informować. Ale zapewne po dłuższym czasie obowiązywania w Lubinie uchwały porządkowej trzeba będzie stosować kary dla opornych - mówi Julita Nikodem, rzeczniczka prezydenta Lubina. W tym mieście, podobnie jak w Legnicy, jeszcze w zeszłym roku zajęto się problemem czystości. Przepisy uzu-

Azorek pod presją



RYŚ. NIKODEM CHABIOR

Pomysł z woreczkami potraktowano poważnie w wielu dużych polskich miastach. Wprawdzie o uchwałach tego typu media donosiły skrzątnie, jednak o sposobach egzekwowania tych przepisów brak informacji.

Za porządku wzięły się ostatnio gminne rady w Legnickiem. Zobowiązuje je do tego prawo. Rady zastanawiają się więc, co z tym fantem zrobić. Koncepcji jest wiele. Niebawem sprawdzić będzie można, jak wygląda zderzenie litery prawa z życiem.

Co wolno psu

- Mam sąsiadkę, miłą, pedantyczną starszą panią, która na spacer ze swoim bokserem wychodzi wyposażona w rolkę papieru toaletowego. Nie dość, że wyciera nim psu pupę, to jeszcze odchody swojego pupilka zbiera w zwitek papieru i niesie do najbliższego kubła na śmieci. Cała dzielnica śmieje się z niej, dzieciaki na jej widok trącają się łokciami i duszą się od powstrzymanego chichotu towarzyszą w tych komicznych przechadzkach - opowiada mieszkanka legnickiego blokowiska.

Naturalnie, powszechniejszy - a i jak uczy życie, łatwiejszy społecznie do zaakceptowania - jest widok ogromnego wilczura załatwiającego się na chodniku. Pies przy tym absolutnie nie musi mieć powodów do wyrzutów sumienia. Jeśli ktoś musi się wstydić, to jego pan, który nie umiał przyuczyć go do korzystania z trawnika.

trum komiczne tabliczki z wyrysowanym bezradnie wygiętym pieskiem. Nie ma wątpliwości, jakiej czynności oddaje się Azorek. Czerwona krecha biegnąca przez rysunek ma informować, że Azorkowi nie wolno tego robić. Jak jest - każdy widzi.

Od początku października w Legnicy obowiązuje uchwała Rady Miejskiej w sprawie szczegółowych zasad utrzymania czystości i porządku na terenie gminy. Osoby utrzymujące zwierzęta domowe zobowiązane zostały do należytego opiekowania się pupilami. Ten sam punkt przepisów nakłada też przymus natury moralnej - nie wolno porzucać podopiecznego. Mowa jest ponadto o konieczności wyprowadzania psa na smyczy i w kałgancu oraz „zachowaniu środków ostrożności zapewniających ochronę przed zagrożeniem lub uciążliwością dla ludzi oraz przed zanieczyszczeniem terenów przeznaczonych do wspólnego użytku”. Ustawodawca zadbał specjalnie o piaskownice i place zabaw dla dzieci, aby ochronić najmłodszych przed kontaktem ze zwierzęcymi odchodami, nakazał też właścicielom psów i kotów usuwanie zanieczyszczeń z klatek schodowych.

Legnicy radni starali się zachować umiar w tworzeniu przepisów. Nie ma w nich mowy o obowiązku skrzętnego zbierania psich ekskrementów. Nie znaczy to jednak, że straż miejska nie zechce ukarać mandatem pana, którego piesek zdecydował się na desperackie wypróżnienie na miejskim deptaku.

Psie pisuary

W Głogowie lada moment zapadną stosowne postanowienia. Rozważana będzie dość odważna koncepcja budowy specjalnych toalet dla Rek-siów. Być może będą to odpowiednie piaskownice, do których biegiem pędzić będą musiały psy po wyjściu na spacer.

Jednak w tym mieście egzekwowanie miejskich uchwał będzie najtrudniejsze. Nie ma tam przecież strażników. Powoła się najprawdopodobniej kontrolerów sanitarnych. Inna sprawa, czy starsze psy, mające swoje utrwalone nawyki, przyjmą do wiadomości postanowienia radnych.

Najlepiej jednak będzie, zarówno w Głogowie, Legnicy i w każdym polskim mieście, jeśli każdy właściciel psa podejrze do sprawy odpowiedzialności. Wtedy nie będzie problemów ani z brudem w mieście, ani z bezpiecznymi czworonogami, po których sprzątać nie będzie komu.

BARBARA CHABIOR

Izba Skarbowa w Legnicy,
ul. Najświętszej Marii Panny 3
tel. 201-50, fax 263-99

ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę sprzętu komputerowego w ilości 8 szt. o konfiguracji:

- płyta główna w standardzie Baby AT
- procesor P. 166 MMX
- 16 MB RAM
- HDD 1.2 GB
- FDD 3.5"
- CD-ROM x 24
- karta grafiki 1MB
- klawiatura
- mysz + podkładka
- karta sieciowa (RJ45)
- oprogramowanie Windows95
- monitor color 14"
- kabel RJ4xRJ45 - 5 mb

ponadto 2 modemy ZOOM 33.6 zewnętrzne

Uprawnieni do kontaktów z oferentami:

Elżbieta Surdyk, tel. 201-50

Izabela Witkowska, tel. 52-48-9 9

Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w sekretariacie Izby Skarbowej w Legnicy, ul. Najświętszej Marii Panny 3, pok. 124.

Termin składania ofert upływa 5.03.1998 r. o godz. 10.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci spełniający warunki wynikające z art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego, pok. 136, 6.03.1998 r. o godz. 10.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Legnicy

ogłasza przetarg nieograniczony na:

1. ustalenie rodzaju oraz wielkości czynników szkodliwych dla zdrowia na stanowiskach pracy, przeprowadzenie pomiarów natężenia oświetlenia na stanowiskach pracy w WSPR Legnica
2. przeprowadzenie szkolenia podstawowego z zakresu bhp naszych pracowników.

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE DOTYCZĄCE PRZETARGU MOŻNA UZYSKAĆ W WSPR W LEGNICY.

TEL. 56-53-84

TERMIN SKŁADANIA OFERT: DO 29 STYCZNIA '98

Przetarg odbędzie się 30 stycznia '98 r. w siedzibie WSPR w Legnicy, ul. Senatorska 1.

k32101k

Twoje dziecko nie zginie w tłumie!!

Spółeczna Szkoła Podstawowa w Złotorzy
ul. Wojska Polskiego 18

Zapewniam:

- naukę od klasy "O" do klasy VIII, małą liczbę uczniów w klasie - maksymalnie 12, zajęcia trwające od godz. 8 do 15, wysoki poziom edukacji, indywidualny tok nauki, pracę na lekcjach w kilku poziomach, młodych i wykwalifikowanych nauczycieli, opiekę pedagoga, logopedy, psychologa; kółka zainteresowań, autorskie programy nauczania, naukę języka angielskiego i niemieckiego; w młodszych klasach dodatkowe zajęcia: kaligrafii, rachunek pamięciowy, techniki czytania, ekologii, zajęcia teatralne, gimnastykę korekcyjną, zwiększoną liczbę godzin przypadających na poszczególne przedmioty (matematyka, język polski, historia, geografia, biologia, wf.); latem tenis, zimą narciarstwo; organizujemy wyjazdy na basen do Lwówka Śląskiego połączone z nauką pływania, możliwość ciepłego posiłku, możliwość wyjazdu do Zielonej Szkoły. Warunki przyjęcia do szkoły: rozmowa kwalifikacyjna w klasach 0-II, średnia ocen w klasach III-VI - min. 3,8; ocena z zachowania co najmniej dobra.

Zapraszamy chętnych do odwiedzenia naszej szkoły. Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 78-33-93, lub osobiście w budynku Szkoły Społecznej przy ul. Wojska Polskiego 18 w Złotorzy. Czesne za dziecko wynosi 300 zł. Wpisowe do szkoły 700 zł (możliwe rozłożenie na raty). Zapisy na rok szkolny 1998/99 od marca do czerwca 1998 r.

UWAGA! Są jeszcze miejsca na drugi semestr tego roku szkolnego

Czy możliwe, by niemieckie banki udzielały niskoprocentowanych kredytów nieznanym klientom z Polski? Mało realne, ale obrotowy lubinianin przekonał 150 osób, że za jego pośrednictwem otrzyma wymarzoną pożyczkę.

Dokładnie cztery lata temu Alina U. zarejestrowała w lubińskim Urzędzie Miasta firmę "Kamex". Przedmiotem jej działalności miało być adresowanie kopert, kolportaż reklamy i klejenie artykułów papierniczych. Wraz z rozpoczęciem działalności "Kameksu" w gazetach całego kraju zaczęły ukazywać się ogłoszenia, za pośrednictwem których lubinianka szukała chętnych do adresowania kopert i klejenia bibuły. Każdy zainteresowany miał napisać do Aliny U., ale warunkiem otrzymania odpowiedzi było przesłanie koperty zwrotnej wraz ze znaczkiem. Później zainteresowani współpracą musieli uiścić "wpłatę gwarancyjną". Na konto lubinianki wpłacano więc od 25 do 45 zł.

Łańcuszek św. Antoniego

Chętni do klejenia kopert dowiadywali się, że miesięcznie mogą na tym zarobić od 80 do 800 zł. Natomiast zainteresowani adresowaniem kopert, za opisanie stu sztuk mieli otrzymać 500 zł, a powyżej stu kopert 6 zł za sztukę. Wynagrodzenie miało wzrastać co dwa miesiące.

Na kuszącą propozycję odpowiedziało około 4,5 tys. osób z całego kraju. Żadna nie otrzymała nawet jednej koperty do zaadresowania. Zamiast tego dostawały przesyłkę z dziesięcioma - znanymi już sobie - ofertami podjęcia współpracy. Ich zarobek miał polegać na rozestaniu tych ofert do kolejnych osób (coś na zasadach łańcuszka świętego Antoniego). W gorszym położeniu znaleźli się chętni do klejenia kopert. Alina U. wysyłała im pocięty papier śniadaniowy, który kazała kleić według zupełnie niezrozumiałej instrukcji. Ci, którzy podjęli próbę, musieli odesłać koperty do zatwierdzenia. Żaden ze współpracowników nie otrzymał jednak pozytywnej oceny. Większość korespondentów lubinianki nie była w stanie zrozumieć warunków współpracy i rezygnowała z dalszej zabawy.

Miliard w rozumie

Dzięki ludzkiej naiwności czterdziestoletnia mieszkanka Lubina w pięć miesięcy zarobiła ponad sto tysięcy złotych. Okrągły miliard zdobyła trzy lata temu. Za oszustwa odpowie jednak dopiero teraz. Tyle bowiem zajęło prokuraturze przesłuchanie 3,729 świadków! Akt oskarżenia przeciwko Alinie U. trafił do Sądu Rejonowego w Lubinie w ostatnim dniu grudnia 1997 roku. Prokuratura zarzuca jej, że wprowadzając w błąd inne osoby, doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia ich mieniem. Oskarżonej, która nie przyznaje się do winy, grozi co najwyżej rok pozbawienia wolności. Kiedy prokuratura zablokowała bankowe konta Aliny U., było na nich blisko 90 tys. zł!

Podobny zarzut ta sama prokuratura postawiła 43-letniemu lubinianinowi, który półtora roku

temu obiecywał pomoc w uzyskaniu niskoprocentowych kredytów gotówkowych, zaciąganych w niemieckim banku. W połowie 1996 roku Ryszard F. uruchomił w Lubinie Biuro Pośrednictwa Handlowo-Kredytowego. Jego firma miała pośredniczyć w uzyskaniu niemieckich pożyczek na bardzo korzystnych warunkach. Według uproszczonej procedury bank miał pożyczać Polakom od tysiąca do 50 tys. marek. Maksymalne oprocentowanie, w skali roku, wynosiło zaledwie 12,5 proc.

wego. Innym razem pisał o konieczności otrzymania gwarancji banku niemieckiego, działającego w Polsce lub poręczenia obywatela Niemiec. Kiedy jeden z klientów zgłosił się w biurze Ryszarda F. wraz z niemieckim żyrantem, właściciel biura pozbył się ich tłumacząc, że wszystko jest na dobrej drodze.

Miesiące mijały, a kredytu wciąż nie było. Niezadowoleni klienci powiadomili o wszystkim policję. Wówczas ustalono, że

150 świadków

Ryszard F. obiecał kredyt 124 osobom fizycznym i dyrektorowi jednego z zakładów drzewnych, od którego wyludził 329 zł. Na "opłatach manipulacyjnych" dorobił się 25 tys. zł. Czterem klientom udało się wyegzekwować zwrot części zaliczki. Reszta pozostała bez pieniędzy i kredytu. Komornik opieczetował jego majątek. Jest więc nadzieja, że oszukani mogą liczyć na zwrot pieniędzy.

oszustwa grozi kara pozbawienia wolności od sześciu miesięcy do pięciu lat.

Uzdolnienia kombinatorskie

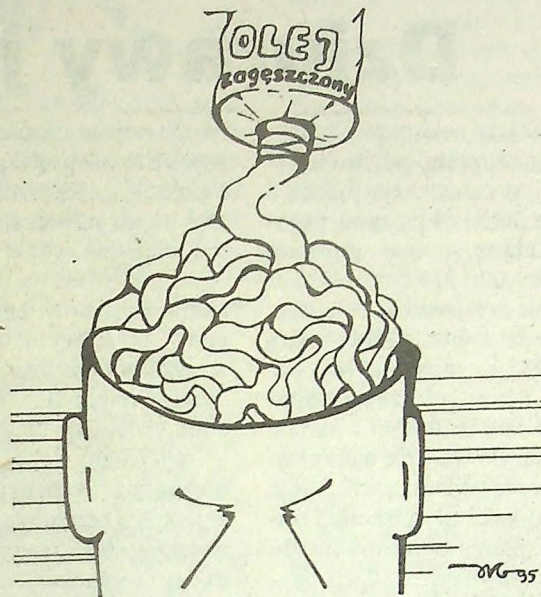
Kryminolog Jerzy Wójcik w książce "Kryminalistyczne problemy zapobiegania oszustwom zaliczkowym" opisał mechanizm łowienia ofiar: "Potencjalna ofiara zwraca się najpierw do banku z wnioskiem o udzielenie pożyczki. Jednakże brak odpowiednich zabezpieczeń i wiarygodności kredytowej powoduje odrzucenie wniosku. Wówczas poszukuje innych możliwości, czyli trafia najczęściej do "znalazcy" pieniędzy i wyjaśnia mu swoje zamiary. "Znalazca" ma z kolei dostęp do różnych źródeł finansowania, które jakoby dysponują dużymi funduszami do pożyczania lub twierdzą, że potrafią dotrzeć do wolnych funduszy. Następnie okazuje się, że jedynym z takich "źródeł" jest człowiek pracujący na "zaliczki", który stworzył swoją firmę wyłącznie w celu wyludzania wysokich opłat za pośrednictwo w zamian za fałszywe przyrzeczenia łatwego i szybkiego dostarczania dużych sum".

Profesor Oktawia Górniok, znawczyni przestępczości gospodarczej, w książce "Przestępczość gospodarcza i jej zwalczanie", cytując niemieckiego naukowca A. Mergena, tak charakteryzuje osobowość sprawców: "Sprawca przestępstwa gospodarczego jest wyrafinowany, przeważnie inteligentny, rzadko wysoko wykształcony. (...) Jego uzdolnienia kombinatorskie górują nad poziomem myślenia abstrakcyjnego".

JOANNA MICHALAK

Naiwnych nie sieją

Czy można zarabiać pięć złotych na minutę? Prawdopodobieństwo znikome, ale cztery i pół tysiąca osób uwierzyło sprytniej lubiniance, że za zaadresowanie jednej koperty - co zajmuje około 50-60 sekund - dostanie piątaka.



Opłata manipulacyjna

Każdy potencjalny kredytobiorca winien był przedłożyć dowód osobisty oraz zaświadczenia o zatrudnieniu i trzymiesięcznych dochodach poręczyciela. Musiał też podać numer rachunku bankowego i uruchomić konto dewizowe. Z kolei podmioty gospodarcze zobowiązane były do okazania zaświadczeń: o działalności gospodarczej, o dochodach lub obrotach, o braku zaległości w ZUS oraz o zabezpieczeniu kredytowym. Ponadto, na kartce formatu A4, przedstawić mały biznesplan firmy.

Na otrzymanie kredytu klientom mieli czekać około sześciu tygodni. Wcześniej jednak musieli podpisać pełnomocnictwo dla biura Ryszarda F., które zawierało zapis mówiący o tym, że wnioskodawca wnoszą opłatę manipulacyjną, niezależnie czy pożyczka zostanie w ogóle udzielona. Ponad sto osób - ufając, że zaliczka ma pokryć honoraria tłumacza niemieckiego i trud kuriera - wpłaciło po 179 zł. Nikt jednak nie wiedział, że aby zaciągnąć kredyt za granicą, potrzebna jest zgoda ministra finansów...

Obiecanki-cacanki

Rzeczywiście, po paru tygodniach oczekiwania przyszli dłużnicy otrzymywali pismo z niemieckiego banku w Lichtensteinie. Na niby-firmowym papierze finansista o nazwisku Hans Peter Lenz (reprezentujący oddział banku w Monachium) uspokajał, że kredyt będzie udzielony, ale dopiero po uruchomieniu nowego limitu kredytu-

bank w Lichtensteinie w rzeczywistości istnieje i ma swojego przedstawiciela w Monachium. Jednak Hans Peter Lenz i Ryszard F. nie byli znani bankowi. Okazało się także, że papier firmowy był podróbiony, a adres monachijskiej ekspozytury w ogóle nie istnieje.

Oskarżony nie przyznał się do winy i odmówił składania wyjaśnień. Pod koniec listopada 1997 roku prokurator skierował przeciwko niemu akt oskarżenia do Sądu Rejonowego w Lubinie. Lista świadków - w tym pokrzywdzonych - liczy 151 osób! Za tego typu

SEAT
Volkswagen Group

GAMA Głogów
aleja Kazimierza Wielkiego 6
tel./fax (076) 33-56-11, 34-17-89

salon-sklep-serwis

kontyngent '98

PROMOCJA

CORDOBA
KUPISZ JĄ O
4 400 PLN TANIEJ
TANIEJ RÓWNIEŻ O
2 000 PLN
SEAT TOLEDO!

wg kursu z dnia 17 XI 1997 r.

Legnica po zmroku

Zimową porą o godz. 20 Legnica staje się wymarłym miastem. Gdzieniedzie przemykają pojedyncze postacie. Częściej można spotkać wyrostków nie liczących się z kulturą języka polskiego. W bełkocie wyróżnia się bardzo akcentowane słowo, odpowiednik łacińskiej krzywej. Mieszkańcy przechodzą na drugą stronę ulicy z obawy, aby nie stać się obiektem zainteresowania złotej młodzieży. Boimy się naszych dzieci, które nie tylko pod osłoną nocy czują się bezkarnie. Do niedawna uważano, że wulgarnie i chuligańskie wybryki to domena chłopców. Obecnie także w tej dziedzinie dziewczyny czują się równouprawnione. Kobieta, która dziewczętom w wieku 10-12 lat zwróciła uwagę na ich brudny język, w zamian usłyszała „zamknij się ty stara...”

Przykładów nie trzeba mnożyć, bo wszyscy jesteśmy świadkami ciągle wzrastającej brutalności i chamskiego, niestety, nie tylko młodzieży. Nawet strażnicy miejscy unikają konfliktów z chuliganeriami i pijakami. Jak długo noc sylwestrowa kojarzyć się będzie z wulgaryzmem, chamsstwem, rozbijaniem na ulicy butelek po alkoholu i szyb wystawowych, niszczeniem mienia publicznego i prywatnego przy biernej wobec incydentów postawie Straży Miejskiej?

Prawa nie przestrzegają także tzw. porządni obywatele. Parkujące na trawnikach i chodnikach samochody dewastują zieleni i tarasują przejście dla pieszych. Czy deptak i Rynek ma służyć pieszym czy samochodom dostawczym? Właściciele sklepów, mający dogodny do nich dojazd, zaniechali dobrych obyczajów. Towar zamiast od zaplecza dostarczany jest wejściem dla klientów. Czemu służą zakazy ruchu i wjazdu, jeżeli nikt ich nie przestrzega?

Ubolewamy nad zdewastowanymi chodnikami i ulicami. Ale co z egzekwowaniem przepisów prawa ruchu drogowego i zasad dobrego zachowania? Czy strażnicy miejscy opłacani z naszych podatków nie powinni za pomocą dostępnych im środków wymuszać zgodnych z przepisami zachowań ludzi?

Należałoby wyciągnąć sankcje w stosunku do osób odpowiedzialnych za ład i porządek w naszym mieście, za niedopełnienie obowiązków służbowych. To przez ich zaniedbania czujemy się sterroryzowani i bezradni.

SŁAWOMIR KOZIOŁ
prezes Stowarzyszenia
Demokracji Lokalnej

W nawiązaniu do pisma z 17.11.1997 r. w sprawie protestu przeciwko podwyżce cen biletów MPK oraz braku opinii związków zawodowych w wyżej wymienionym temacie - uprzejmie informuję, że w przedmiotowej sprawie zasięgnięto opinii związków zawodowych, tj. Związku Zawodowego OPZZ - Region Dolnośląski oraz Związku Zawodowego NSZZ „Solidarność” - zgodnie z treścią art. 19 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych z dnia 23 maja 1997 r. (Dz.U. nr 55, poz. 234).

Zanim projekt uchwały trafi pod obrady sesji, zostaje przedłożony wraz z uzasadnieniem, opinią radcy prawnego i opiniami związków zawodowych radzie miejskiej.

Poszczególne komisje opiniują projekt uchwały, proponując ewentualne wprowadzenie zmian w formie stosownych wniosków. Poprawiony projekt wraz z wniesionymi autopoprawkami przez zarząd miasta trafia na obrady sesji rady miejskiej wraz z kompletem opinii związków zawodowych. Jednakże opinie związków

zawodowych nie są wiążące dla organów samorządowych. Zgodnie art. 19 ust. 2 ustawy o związkach zawodowych z dnia 23 maja 1997 r. (Dz.U. nr 55, poz. 234) organ samorządu terytorialnego może odrzucić w całości lub w części opinię związków zawodowych.

Biorąc powyższe pod uwagę, uważam zarzut podejmowania decyzji w sprawie podwyżek cen biletów MPK, opłat za wodę itp. bez zasięgnięcia opinii związków zawodowych za bezzasadny.

STANISŁAW KOT
wiceprezydent miasta

Przeciw podwyżkom

Dziurawy jubileusz

Mieszkam na ostatniej kondygnacji i nad moim całym mieszkaniem jest przeciekający dach z pokrycia dachówkowego i papowego. Całą tę sprawę zgłosiłem pisemnie 1.02.1973 r. do ADM nr 1. Na moje zgłoszenie otrzymałem odpowiedź z ww. ADM z datą 20.02.1973 r., że roboty wymienione w moim zgłoszeniu zostaną wykonane w drugim kwartale 1973 roku. Terminu nie dotrzymano, robót nie wykonano. Na moje kolejne kilkakrotne, pisemne i ustne zgłoszenia o remoncie do ADM, jak również do ZGM otrzymałem następne pisma w odpowiedzi z ustalonymi terminami robót, których na dzień dzisiejszy nie wykonano. Przewlekający się

termin remontu, którego nigdy nie wykonano, pogarszał ciągle zwiększające się przecieki na strop nad moim mieszkaniem. Nigdy nie wiadomo, gdzie ustawić naczyń, by woda nie zalała mieszkania. Postanowiłem wysłać pismo, w którym zestawilem wszystkie otrzymane planowane terminy remontu z OGM i ZGM, a nie wykonane od 23 lat. Pismo to wysłałem 31.07.1996 roku uważając, że przypominę ww. urzędowi o zaniedbaniach ich obowiązków. Ale i tym razem okazało się, że zaniedbanie zasad obowiązujących w naszym społeczeństwie, bo odpowiedź z ww. urzędów otrzymałem po trzech miesiącach i to na moją interwencję

w Dyrekcji ZGM. Ucieszyłem się bardzo tą następną - tak myślałem obietnicą - i kolejnej którejś komisji na miejscu, że podany termin w odpowiedzi z ZGM wykonania remontu jako ostateczny ustalono na 30.11.1997 rok.

Dla potwierdzenia ostatnich obietnic i zobowiązań załączam trzy kserokopie, by Pan prezydent mógł ocenić pracę podległych sobie urzędów i ich pracowników. Od ustalenia pierwszego terminu remontu, tj. 20.02.1973 roku, minie w tym roku 1998 25 lat - srebrny jubileusz pustostawia urzędników ZGM, OGM itp.

LEGNICZANIN.

Spółdzielnia w likwidacji

My, niżej podpisani, członkowie Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w likwidacji w Bielanych Legnickich (gmina Wądroże Wielkie) jesteśmy stałymi czytelnikami Waszego czasopisma i pragniemy zainteresować Waszą Redakcję naszą sprawą.

Spółdzielnia nasza została postawiona w stan likwidacji w styczniu 1995 roku i od tego czasu trwa gehenna 51 członków spółdzielni. Dziś po trzech latach prowadzenia likwidacji okazało się, że majątek nasz wspólny został wyceniony na około 12 miliardów starych złotych na dzień otwarcia likwidacji, a dziś nie zostało już nic. Majątek spółdzielni to wspólna własność wszystkich członków i zadaniem likwidatora spółdzielni jest jak najszybsze zbycie majątku, opłacenie kosztów likwidacji i podział tego, co zostało między członków spółdzielni. Nasza pani Likwidator (była), która była główną księgową spółdzielni likwiduje spółdzielnię o pow. 300 ha już trzy lata.

W sierpniu ubiegłego roku członkowie spółdzielni zaczęli domagać się od pani Likwidator rozliczenia się przed nami z prowadzonej likwidacji, ale ona uważała się za panią na włościach i absolutnie nie reagowała na wezwania członków. Doszło do tego, że Walne Zgromadzenie zwolniło ją z funkcji likwidatora 5.10.1997 r. i powołało na to stanowisko inną osobę, ale do dzisiaj Sąd Rejonowy w Legnicy nie zarejestrował

nowego Likwidatora, ponieważ zwolniona pani Likwidator złożyła zastrzeżenie w sądzie.

9.01.1998 r. doszło wreszcie do spotkania pani Likwidator z nowym Likwidatorem w obecności Komisji Rewizyjnej. Celem spotkania miało być przekazanie dokumentów. I wtedy wyszło na jaw, że po dacie zwolnienia pani Likwidator dalej prowadziła swoją działalność, szczególnie w zakresie wydawania naszych pieniędzy.

Na 17.09.1997 r. uchwałą Walnego Zgromadzenia została zainwentaryzowana kasa w biurze, a drzwi do biura RSP zostały po tygodniu zaplombowane. Ale to nie była przeszkoda dla pani Likwidator, bo 28.10.1997 r. włamała się do biura i zabrała stamtąd gros dokumentów księgowych oraz książeczkę czekową i pobierała sobie samowolnie gotówkę, dokładnie czyszcząc konto spółdzielni.

Już od sierpnia 1997 roku staraliśmy się o doprowadzenie do rozliczenia pani Likwidator i pukamy do drzwi policji, prokuratury, Krajowej Rady Spółdzielczej i jakoś ciężko nam się dopukać. Na wszystkie opisane fakty w tym piśmie posiadamy pisemne dowody w formie protokołów i notatek, których uskułała się już pełna teczka.

Obecnie jesteśmy na takim etapie, że nowo powołany likwidator chce zrezygnować, ponieważ nie przejął dokumentów od

pani Likwidator. Okazuje się, że dużo dokumentów po prostu brak, a te, które są, wskazują na to, że pani Likwidator zdefraudowała około czterech miliardów starych złotych. W załączeniu przesyłamy protokół ze spotkania z 9.01.1998 r.

Ciekawe stanowisko wobec tych wszystkich faktów zajmuje była pani likwidator. Udaje bowiem niemowę. Na zadane pytania milczy, a wzywana na zebrania członków nie przychodzi. Wobec powyższego zmuszeni jesteśmy szukać pomocy u dziennikarzy. Bardzo prosimy o pomoc w rozwiązaniu języka naszej byłej pani Likwidator i rozliczeniu się przez nią z prowadzonej likwidacji naszej spółdzielni.

Zwracamy się do Was, gdyż w Was mamy jedyną nadzieję. Do sądu nie możemy pójść ze względu na brak pieniędzy. Pieniądze nasze posiadała była pani Likwidator i ona może opłacić adwokatów, a my nie.

25 stycznia 1998 roku odbędzie się kolejne Walne Zgromadzenie i serdecznie zapraszamy na nie Waszego przedstawiciela. Na tym zebraniu będzie mógł dowiedzieć się całej prawdy o naszej sprawie.

Posiadamy do wglądu dokumenty świadczące o dokonanych przez byłą panią Likwidator przestępstwach, bo nie sposób wszystkiego opisać.

„Calliope” polecają

Campbell Armstrong „Układanka” (wyd. Prószyński i S-ka)

W zalewie książek sensacyjnych coraz trudniej znaleźć taką, która skupiłaby na sobie uwagę czytelnika od pierwszej do ostatniej strony. Autor działa zgodnie z zasadą mistrza Hitchcocka - „na początku wybucha bomba, następnie napięcie wzrasta”. Istotnie, na początku w wagonie londyńskiego metra wybucha bomba... a napięcie zaczyna wzrastać. Co może łączyć zamach bombowy z zabójstwem prostytutki, dlaczego w mieszkaniu zamordowanej ktoś wypisał krwią nazwisko Franka Pagana, oficera wydziału specjalnego brytyjskiej policji, co łączy bogatego filantropa, byłego generała Stasi i zamordowanego urzędnika ambasady Stanów Zjednoczonych w Wielkiej Brytanii? Odpowiedź na te pytania znajdziecie w trakcie lektury tej doskonałej powieści.

„The Doors - teksty i przekłady” (wyd. In Rock Music Press, wybór Danny Sugerman, przekład Jędrzeja Polaka)

Mieliśmy już książkę o The Doors pióra Jerzego Kosińskiego, biografii Jima Morrisona autorstwa Jerry'ego Hopkinsa i Danny'ego Sugermana, dwa tomiki wierszy Jima Morrisona i (nareszcie) bodaj wszystkie teksty utworów The Doors. Do tego wspaniałe zdjęcia, ciekawy wstęp Sugermana oraz wybór artykułów o The Doors. Wspaniały upominek nie tylko dla fanów The Doors, ale i dla tych, którzy cenią poezję, bo teksty Morrisona to może nie genialna, ale co najmniej dobra poezja.

Anne Moir, David Jessel „Zbrodnia rodzi się w mózgu”

Spółka Moir Jessel „odpowiedzialna” jest za dziś doskonale sprzedającą się książkę „Pleć mózgu”. Tym razem zajęli się zagadnieniem biologicznych uwarunkowań przestępczości, nie negując społecznych źródeł przestępczości dowodzą, że równie istotne (a może nawet ważniejsze) są uwarunkowania biologiczne. Pozycja kontrowersyjna, lecz warta uważnej lektury.

Jan Widacki „Kniaź Jarema” (Wydawnictwo Literackie, seria „Biografie”)

Książkę Jeremi Wiśniowieckiego, niezapomniany „Jarema” z sienkiewiczowskiego „Ogniem i mieczem”. Dla Sienkiewicza bohater, dla sporej grupy historyków postać co najmniej dwuznaczna. Jaki naprawdę był Jeremi Wiśniowiecki? Autor stara się odpowiedzieć na to pytanie w sposób obiektywny, będąc wrogiem „czarnej legendy” Wiśniowieckiego nie ukrywa przed nami i jego wad.

(pyt)

Księgarnia „Calliope” w Legnicy zaprasza: ul. Złotoryjska 14, tel. 525-161 ul. Złotoryjska 23, tel. 522-240

BIURO PODRÓŻY
„DUO-TOUR” Sp. z o.o.
59-300 LUBIN, ul. A. Krajewej 4
tel./fax 076/44 38 10
42 13 48

1. Imprezy narciarskie w Austrii apartamenty od 220 zł pensjonaty ze śniadaniem 390 zł **LAST MINUTE**
2. Lato w ziemie - imprezy 14-dniowe z przelotem: Cypr - 1.850 zł Majorka - 1.100 zł Wyspy Kanaryjskie - 2.670 zł Tunezja - 1.350 zł Przeloty z Berlina: Wyspy Kanaryjskie - 900 zł Lanza Rotta - 700 zł

Biuro zrzeszone w Dolnośląskiej Izbie Turystyki

Tym razem chciałbym porozmawiać z Wami na temat sytuacji na polskim rynku płytowym, o kryzysie sprzedaży płyt polskich wykonawców, o niższych, niż się spodziewano wynikach sprzedaży nowych płyt polskich wykonawców, szczególnie pań.

Dziwne, przecież można się było tego spodziewać! To bardzo miłe, że mamy tyle dziewczyn obdarzonych pięknym głosem. Problem w tym, że te, które wcześniej odniosły sukces (Edyta Bartosiewicz, Kora, Kasia Nosowska, Renata Przemyk), miały coś do zaproponowania poza ładnym głosem. Powie ktoś - Edyta Górniak. A ktoś z Was potrafi sobie przypomnieć chociaż jedną piosenkę? A może kilka słów tej piosenki? Nie! Prawda jest taka, że wszystkim miłym dziewczynom narzuca się potwornie banalny repertuar, wmawiając im, że „ludzie tego chcą”. Ktoś powie - ale przecież płyta Górniakowej sprzedawała się nieźle. Tak, ale jakiej gigantycznej promocji to wymagało! Do tego mieliśmy tu do czynienia z chwytem „ona musi być dobra, bo na festiwalu Eurowizji zajęła drugie miejsce”. Tyle tylko, że na tego typu festiwalu znaczenie ma jedno miejsce - pierwsze! Oto Anna Maria Jopek, utalentowana wokalistka jazzowa. I co? Ano nagrywa płytę, na której jazzu akurat jest najmniej, wypełnia ją muzyka przeciętna.

Czas na panów. Pamiętacie, jak to po pierwszej płycie Liroya, przez polską prasę (był sezon ogórkowy) przetoczyła się fala artykułów typu „polska fala rapu w natarciu”. Cała ta „fala” liczyła wówczas trójkę wykonawców - Kazika (o którym trudno powiedzieć, że jest typowym raperem!), Liroya i zespół Wzgórze

Kryzys?



Fot. ARK

Yapa 3. Do dziś mimo większej ilości wykonawców rapujących trudno mówić o „fali”, a druga płyta Liroya sprzedaje się przyzwoicie, ale na tle sukcesu pierwszej dość mało imponująco. Sukces odniosła Budka Suflera, i słusznie, gdyż to płyta pełna aktualnych i potencjalnych przebojów. Słysząc więc narzekanie, że to pop, a nie rock, że dawniej było lepiej. OK, to rock przebojowy, ale też obecnie Budka nie ma ambicji przecierania nowych dróg. Do tego nauczką dla nich stała się kłapa poprzedniej płyty, i lepszej, i bardziej rockowej. Tyle tylko, że jakoś ci sami, którzy dziś potępiają Budkę za mało rockowe granie, wcześniej nie palili się do promowania ich bardziej rockowych dokonań. Na szczęście ta grupa może obejść się bez poparcia takich

„przyjaciół”. Ich najwierniejszym przyjacielem jest publiczność, która tłumnie przychodzi na koncerty.

Słusznie wskazuje się na dokonania ubiegłoroczne kapel grających ostrą muzykę (Acid Drinkers, Sweet Noise, Vader). Tyle tylko, że jakoś w tak licznych aktualnie w naszym kraju stacjach radiowych w tzw. „Prime time” jakoś trudno usłyszeć coś ostrzejszego. Niepokojem natomiast napawa mnie usilne lansowanie wykonawców typu Świetliki czy Homo Twist. Gdyby szef Świetlików nie był jednym z ciekawszych poetów młodego pokolenia, to zespół ten nie wzbudziłby większego zainteresowania. A Homo Twist? Cóż, Maciek Maleńczuk jest dobry, ale nie aż tak dobry, by jego dokonania wychwalać jako największe dokonanie polskie-

go rocka, nawet rocka alternatywnego A.D. 1997.

Natomiast bardzo się cieszę z kolejnego sukcesu Kazika. Pokazał bowiem, że nie wiążąc się z wielkimi wytwórniami, lekceważąc idiotyczne imprezy w rodzaju wręczania „Fryderyków” i nie idąc na kompromis, można odnieść sukces i artystyczny, i komercyjny. Szkoda tylko, że Kazik-artysta, Kazik-autor wspaniałych, ważnych tekstów bywa znacznie rozsądniejszy od Kazika-człowieka, mówiącego w wywiadach rzeczy łagodnie określając mało przemyślane.

I jeszcze jedno - często ukazując rzekomą potęgę polskiej muzyki rock i pop operuje się liczbami. Ten sprzedał 100.000 płyt, tamta - 120.000. Chwila, jakie płyty, jeżeli w naszym kraju zacznie się sprzedawać takie ilości płyt kompaktowych poszczególnych wykonawców, to oznaczać będzie, że już jesteśmy bogatym społeczeństwem! Tymczasem znakomita większość tych nakładów to kasety, dużo tańsze od kompaktów! Podkreślano też do niedawna, jak to nasi wykonawcy biją na głowę nakładami wykonawców zagranicznych!

a) płyty wykonawców polskich są tańsze od płyt wykonawców zagranicznych, pogadamy więc o rzekomych przewagach, gdy będą takie same,

b) oferta zagraniczna jest znacznie większa niż krajowa, toteż zakupy są rozdrobnione. Może gdyby podsumować ogólną liczbę sprzedanych płyt i kaset z ogólną liczbą sprzedanych płyt i kaset polskich wykonawców mogłoby się okazać, że „nasi” nie są tacy mocni, jak się im zdaje.

MIECZYSLAW PYTEL

1997 raz jeszcze

Jednym z ważniejszych wydarzeń były z pewnością Legnickie Prezentacje Sztuk Medialnych. Impreza zorganizowana przez Face Productions i Centrum Sztuki-Teatr Dramatyczny w Legnicy, tym razem jako jednodniowy przegląd sztuk związanych z nowymi mediami. Były prace wideo z kraju i ze świata, filmy Jarosława Kapuścińskiego, Volkera Schreiner, Erica Coignoux, Wojciecha Żamiary, Jacka Szlezyńskiego i innych. Zaprezentowano również film o działaniach niezależnych twórców legnickich „Zona Magnetica”. Po raz pierwszy na prezentacjach pojawiły się też interaktywne CD-Romy i stanowiska internetowe. Były wreszcie i koncerty. Zagrały dwie formacje, które łączą muzykę z działaniami wideo - Deliver i Christblood. Publiczność dopisała. Podczas projekcji wideo część widzów musiała stać bądź siedzieć na podłodze.

Po wakacjach w CSTD ruszyła Scena Prezentacji. Jej założeniem jest rozszerzenie propozycji imprez o charakterze multimedialnym i nieograniczanie ich tylko do Legnickich Prezentacji Sztuk Medialnych. Tak więc zaczęło się w październiku od koncertu z muzyką eksperymentalną i postindustrialną, na którym wystąpili Noise Makers Fife's z Belgii, Genetic Transmission, Godzilla, Christblood i Sertyzur. W listopadzie odbyły się Dni Brytyjskiego Wideo (British Video Day's). Zaprezentowano wybór prac wideo i animacji komputerowych artystów

brytyjskich (od czasów pionierskich po ich obraz współczesny).

Jednym z największych festiwali sztuk medialnych w Europie jest Festiwal Wizualnych Realizacji Okołomuzycznych WRO. Odbywa się we Wrocławiu. Szósty już raz odbył się w maju. Podstawą imprezy był konkurs. Z nadesłanych ponad 600 prac z całego świata komisja wybrała 44.

Nagroda główna przypadła, podobnie jak przed dwoma laty, Davidowi Larcherowi (Wielka Brytania) za pracę „Text Videovoid”.

Zaprezentowano także doskonałe pokazy autorskie: The Pioniers Of Video Art (Bill Viola, Nam June Paik, The Vasulkas, Gary Hill); Maniacs Of Disappearance (David Blair, Ohtsuki Natsuko, Taro Chiezo) czy Young & Rastles (zestaw prac siedemnastu artystek nowojorskich, prac przepełnionych seksem i widiomuzycznym performance).

Rewelacją był koncert Jarona Laniera w dużym studiu Telewizji Wrocław. Lanier najbardziej znany jest chyba z osiągnięć w dziedzinie rzeczywistości wirtualnej. Wprowadził termin Virtual Reality i stworzył dziedzinę przemysłu z nim związaną. Jest kompozytorem i artystą-naukowcem w dziedzinie komputerowej. Podczas koncertu pokazał wirtuozerię muzyki wirtualnej i klasycznej. Rewelacyjnie improwizował na fortepianie i azjatyckich instrumentach ludowych.

Ubiegłoroczny festiwal WRO był jednym z bardziej udanych.

Część zaprezentowanych podczas WRO '97 prac pokazana zostanie w programie czwartych Legnickich Prezentacji Sztuk Medialnych.

Od sztuk wizualnych przejdźmy do muzyki, a właściwie do twórców, którzy muzykę łączą z działaniami performance i wideo. Formacją Christblood w roku 1997 przygotowała trzy premierowe spektakle audiowizualne. Dwa z nich: „Rzeka znienawidzonej czerni” i „The Persistence Of Memory Part I”, premiery miały w legnickim teatrze. Trzeci - „Sefirot” - pokazany został podczas festiwalu elektronicznych form muzycznych El-Izerie (Świeradów '97). Christblood pojawili się tam obok Józefa Skrzeka, Pracowni Strukturalnych - Pławna 9 i Kliniki Lalek. W ramach festiwalu odbył się również przegląd filmów Krzysztofa Pawlika i Radia Internazionale. Można było zobaczyć „Karła”, „Coś się stało”, „Rozmowę”, „Wezwanie”, „By zapamiętać dobrze tę godzinę...” i inne. Warto przypomnieć, że Christblood wystąpili również na wspólnym koncercie z Phillipem Perisem (Australijczykiem grającym australijską muzykę etniczną na tradycyjnych instrumentach) w maju we wrocławskich „Katakumbach”.

Pod koniec roku muzycy Christblood zarejestrowali kilka utworów, z których jeden ukaże się na kompilacyjnej płycie „Beyond Venture” wyprodukowanej przez Marka Smitha (P. Vampire). Album zapowiadany na początek roku, do-

stępny będzie w niezależnych sieciach w Europie i Ameryce. Nowy album Christblood - „Rites de passage” jest już prawie skończony. Ukaże się na wiosnę 1998 roku, a wydany zostanie, oczywiście, przez Face Productions.

Na zakończenie mała rewelacja, bo kto by przypuszczał, że dojdzie do reaktywacji (po sześciu latach !!!) grupy The Embryonal Position. Czy ktoś pamięta jeszcze skandale, jakie towarzyszyły ich występom na początku lat dziewięćdziesiątych (Browar Legnica, Kleks, „Malarstwo Młodych - Promocje '90”) The Embryonal Position zakończyli właśnie nagrywanie materiału „Deutschland Cafe”, który ukaże się na kasecie już w lutym nakładem Face Productions.

Nie udało się natomiast w ubiegłym roku wydać zapowiadanego od dawna, niezależnego pisma artystycznego Zona Magnetica, choć był moment, w którym wszystko było już prawie dograne do końca. Zaistniał internetowy magazyn „Magazin”, który zapowiadał się bardzo interesująco, ale nagle zniknął...

A jaki będzie rok '98? Zapowiada się interesująco. Oprócz kolejnej próby stworzenia „Zony”, Face Productions planuje wydanie płyty dawno nie słyszanego The Land Of Great Heresie, poezji Galiny Kasmitchny oraz kilku niespodzianek. W marcu odbędą się czwarte Legnickie Prezentacje Sztuk Medialnych, a co poza tym?

(KP)

**Ploty,
grzmoty
i...
odloty**

Powrót Zakonu

Niezależni organizatorzy z Ruszcowa (woj. Jeleniogórskie) zapraszają 14.02 na koncert „Podziemie”. W Domu Kultury zagrają dwie formacje z Chocianowa - Klinika Lalek (hardcore/punk) i Inside (reggae) oraz Aptla (hc/punk - Poznań), Zakon Żebrzących (bardzo popularny w drugiej połowie lat 80. punkowy zespół z Gryfowa Śląskiego znów działa), Cannabis Indica (dubowo-ciepłe reggae ze Wschowy). Po zakończeniu koncertu rozpocznie się Mega Joga Sound System, którą poprowadzi DJ Jan (Zgorzelec).

„Murzyn” zrobił swoje, może wracać do piwnicy

Tak jak w poprzednich latach, w finale Wielkiej Kiełsty Świątecznej Pomocy działacze przypomnieli sobie o zespołach rockowych. W kilku miejscowości, gdzie na co dzień nie grają „szarpidruty”, pozwolono pokazać się lokalnym wykonawcom. W chojnowskim Domu Kultury zagrał Jubel, a także zaprezentował się Krzysiek Ogłóza (laureat nagrody publiczności na ostatnim Festiwalu Piosenki Francuskiej w Lublinie). W GOK w Kunicach zagrała się grupa Kto To. Rockowo było również w Złotoryi oraz w Głogowie. Teraz na rok znów wrócą do piwnicy i garaży. W Legnicy nawet przy okazji WOŚP kapele nie miały gdzie zagrać. Pewien komentator w lokalnym radiu wyjaśnił, że WOŚP została stworzona dla ćpunów i punków, aby mogli zrobić coś dobrego.

Pewnie gdyby akcję organizował np. Caritas, wszystko byłoby w porządku.

Atak Gandalfa

Ukazał się „Gandalf” - nowy tytuł na „rynku” zine'ów. Redakcja gazetki mieści się w podlegnickich Lipcach. Mamy nadzieję, że wkrótce zobaczymy kolejny numer.

Album na dysku -

Zgodnie z obietnicą, przedstawiamy kolejną garść informacji o podstawach grafiki komputerowej. Dziś o metodach digitalizacji obrazu i sposobach jego przechowywaniu na dysku.

Jak pamiętamy, w obróbce grafiki stosuje się jednostkę dpi, określającą, ile punktów barwnych "widzi" komputer na każdy cal fotografii. I tak – choć to pewne uproszczenie – przyjmując należy, że zdjęcie w rozdzielczości 75 dpi składa się z 75 różnobarwnych punktów na każdy cal (około 25 mm). Każdemu z punktów możemy przypisać określoną liczbę barw, należy jedynie pamiętać, że im więcej odcieni może przyjąć każdy punkt, tym więcej pamięci należy przeznaczyć na przechowywanie informacji o każdym pikselu (punkcie). Pomijając szczegóły techniczne (zainteresowanym polecamy lekturę prasy fachowej) powiedzmy tylko, że niewielki obrazek – 34,4 x 26,5 mm, zapisany w rozdzielczości 75 x 75 dpi i w 256 barwach, zajmuje na dysku 126 kilobajtów. Taki obrazek ma jednak kiepską jakość i nadaje się do wyświetlania na monitorze tylko wtedy, gdy przedstawia duże, jednolite powierzchnie w pojedynczych kolorach (np. samochód). Gdyby w takich parametrach wyświetlać zdjęcie, powiedzmy łaki czy dużej grupy naszych przyjaciół, obraz byłby nieczytelny. Reprodukacja takiego zdjęcia jest oczywiście możliwa na domowej drukarce, jednak efekty będą mizerne.

Jakość "skomputeryzowanego" zdjęcia kosztuje stratę wolnego miejsca na dysku, w RAM-ie i spowolnienie pracy systemu (dla przykładu: zdjęcia, które oglądać Państwo w "Konkretach", zajmują przed obróbką po kilka, a czasem nawet kilkanaście megabajtów każde...).

Tak więc głównym zagadnieniem przy obróbce obrazów rastrowych (czyli właśnie zdjęć) jest znalezienie kompromisu pomiędzy zadowalającą jakością obrazu i sensowną wielkością pliku.

Jak zatem skanować? Po pierwsze, nie należy dopuszczać do sytuacji, kiedy rozdzielczość skanowanego zdjęcia przekracza rozdzielczość posiadanej drukarki. Pamiętajmy przy tym, że rozdzielczość podawana przez producentów "pluków" jest największą możliwą do uzyskania przez dane urządzenie. A to z kolei oznacza, że przeważnie drukarka drukuje w mniejszej. I tak np. drukarki HP mają rozdzielczość 600 x 600 dpi dla druku czarno-białego. W kolorze spada do 600 x 300, choć na zwykłym papierze kserograficznym rzeczywista rozdzielczość będzie oscylowała około 300 x 300 dpi. Jeszcze jedna uwaga odnośnie rozdzielczości: jeżeli dysponujemy małym oryginałem, który chcemy powiększyć, musimy uwzględnić "zapas" rozdzielczości skanowania. Jeśli zatem planujemy dwukrotnie powiększyć obrazek przed wydrukiem, a przyjęta przez nas rozdzielczość wyjściowa dla drukarki wynosi 300 dpi, oryginał musimy skanować z rozdzielczością 600 dpi (by po powiększeniu uzyskać założone 300). Jeśli planujemy zmniejszenie obrazka, możemy skanować go w odpowiednio mniejszej rozdzielczości.

Następna kwestia dotyczy głębi kolorów. Popularne skanery oferują przeważnie 24-bitową barwę, niektóre 32-bitową. W pierwszym przypadku każdy piksel może mieć jedną z 16,7 miliona barw (24 bity w systemie binarnym). Kolor 32-bitowy daje tyle samo odcieni, gdyż barwa jest zapisywana na pierwszych 24 bi-

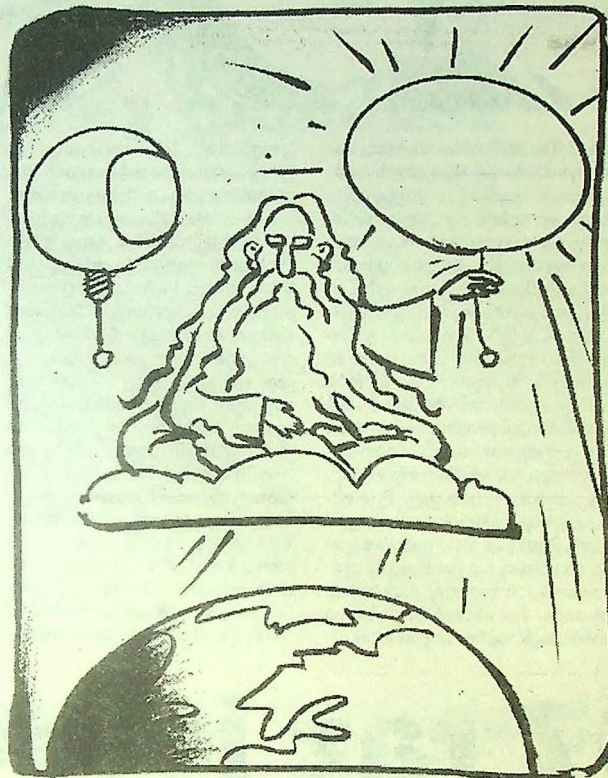
tach – pozostałych 8 opisuje "przezroczystość" danego punktu.

16,7 miliona barw to zbyt wiele dla naszego oka. Najczęściej wystarczy paleta 65 tysięcy odcieni (zapisywanych na 16 bitach), czasem jedynie 256 (8 bitów). Jak łatwo się domyślić, im mniej dostępnych barw, tym mniejszy plik zawierający zdjęcie. Obraz skanowany z taką samą rozdzielczością, ale raz z głębią 8-bitową, a potem 32-bitową, będzie się różnił rozmiarem aż czterokrotnie (np. 1 MB przy 256 kolorach i 4 MB przy

16,7 miliona). Jeśli obrazek ten będzie przedstawiał interesujący, omszały kamień (odcienie zieleni), to być może wariant 256-kolorowy wystarczy, a już z pewnością wystarczającą będzie głębia 16-bitowa (wielkość pliku wyniesie około 2 MB).

Ilość miejsca zajmowanego przez obrazki na dysku zależy także od formatu graficznego, czyli sposobu kodowania obrazu w pliku. Formatów powstało bardzo dużo – najprościej dzielić się na niekompresowane, kompresowane bez strat oraz formaty z kompresją stratną. Strata, o której mowa, dotyczy jakości obrazka.

ADAM PIOTROWSKI



Jaki monitor?

Do niedawna standardem dla domowych komputerów był monitor o przekątnej ekranu 14 cali. Wraz z upowszechnieniem się Windows95, standard wzrósł do 15 cali. Coraz częściej mówi się jednak o nowej "normie domowej", która ma wyznaczać coraz tańsze monitory 17-calowe, do niedawna zastrzeżone dla profesjonalistów od składu i grafiki komputerowej.

Niezależnie od wybranej wielkości kineskopu, nabywca monitora staje przed problemem wyboru typu lampy kineskopowej. Na rynku obowiązują dzisiaj trzy standardy, obarczone wadami i posiadające zalety, które jednak są trudne do uchwycenia. Oto krótki przegląd.

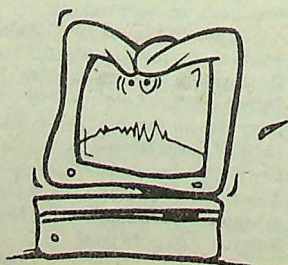
Kineskop typu delta, najstarszy i najczęściej montowany w monitorach. Pochodzi z prostej linii od kineskopów stosowanych w najpopularniejszych telewizorach i w tańszych monitorach komputerowych nie różni. Droższe i większe monitory są wyposażane w "delty" o podwyższonych parametrach. Nazwa kineskopu wzięła się od układu plamek luminoforu trzech barw podstawowych – są one ułożone na wierzchołkach trójkąta. Owe plamki mogą mieć różne kształty, choć najczęściej stosuje się okrągłe.

Kineskopy typu Trinitron (Diamondtron) – opracowane pierwotnie przez firmę Sony dla doskonałych te-

lewizorów serii Trinitron. Są bardziej płaskie od "delty", gdyż tworzą wyściłek walca ("delty" są wycinkiem kuli). Uzyskiwany na nich obraz jest przeważnie bardziej kontrastowy, barwy lepiej nasyczone. Wadą tych kineskopów jest widoczna na ekranie skaza w postaci poziomych linii – tworzą je cienie drutów stabilizujących maszkę kineskopu. Uwaga – w tej technologii wykonano pierwsze całkowicie płaskie kineskopy. Płaskie monitory można już kupić (produkują je Sony i Panasonic).

Kineskop Croma Clear – opatentowany przez Nec'a. Jest kompromisem pomiędzy dwiema wcześniejszymi konstrukcjami, pozbawionym ich największych wad. Obraz jest stabilny, czysty i ostry, choć czasem wydaje się, że poziom nasycenia barw odbiega od wyśrubowanego standardu Trinitrona.

(paa)



Lepszy od Nortona?

W ofercie oprogramowania shareware pojawiła się pełna, 30-dniowa wersja amerykańskiego pakietu "Nuts&Bolts", odpowiednika popularnego Nortona Utility.

Oprogramowanie jest przeznaczone do optymalizacji pracy systemu, jego zabezpieczenia i usuwania awarii. Oczywiście, możemy także za pomocą odpowiedniego narzędzia monitorować zasoby systemu w czasie rzeczywistym, poszukując ewentualnych "wąskich gardeł".

Pakiet, pomimo braku lokalizacji, jest łatwy w użyciu. Sprawia nawet korzystniejsze wrażenie od produktu firmowanego nazwiskiem Petera Nortona, choć to oczywiście odczucie subiektywne. Instaluje się łatwo, dodając niewielkiego "rezydent" do grupy autostart i kilka ikon do Pulpitu. Łatwo także można go z systemu usunąć.

Jeśli na pracę z "N&B" poświęcimy godzinę, ze

zdumieniem stwierdzimy, ile w naszym komputerze można usprawnić. Program potrafi "odchudzić" rejestry systemowe nawet o 20 procent, optymalizując je przy tym pod względem wydajności. Usuwa nieużywane biblioteki DLL, dyskowe "śmieci" pożerające megabajty dysku w temple ekspresowym, defragmentuje pliki na dyskach, szyfruje ważne dane, skanuje i naprawia błędy zapisu na nośnikach. Wiele z tych czynności można zautomatyzować, zlecając odpowiednie aplikacje pracę w tle. Uzupelnieniem jest zestaw niewyszukanych, ale dość dokładnych benchmarków, pozwalających określić możliwości systemu i zakres ich wykorzystania.

Pakiet jest zatem godny polecenia. Jego jedyną wadą jest to, że oficjalnie nie można go w Polsce kupić w wersji komercyjnej.

(paa)

W kilku bajtach

Wszystko taniej! Modemy 56 można kupić w detalu za mniej niż 500 złotych, nieleży płyty główne za 400, dyski i procesory także potaniały. To cieszy, ale doświadczenie każe sądzić, że jesteśmy u progu nowej rewolucji, a obniżki cen są jej forpoczą. Pentium bez MMX już umarł, a tegie umysły myślą nad całkowicie nowymi konstrukcjami.

A propos Pentium. Jeśli mamy starą płytę i nie stać nas na wymianę tego układu na zgodny z MMX, Intel ma dla nas propozycję. Po układach overdrive 75 i 90 MHz, pojawił się procesor 150 MHz. Wsadzamy go w zwykłe (jednonapięciowe) gniazdo, a resztę załatwia przetwornica nabusowana na procesorze. Układ może oczywiście chodzić jako 133, wróble ćwierkają też, że z zegarem 166 sobie poradzi. Cacko kosztuje dość drogo, ale możliwość korzystania z MMX bez wymiany płyty jest kusząca.

Symulatore do NATO starają się dolecieć studenci Wojskowej Akademii Lotniczej. Jak donosi nasz człowiek, w tej znakomitej uczelni intensywny program szkolenia obejmuje "zarzynanie" dżojistików podpiętych do starych, dobrych PC-ów. Przyszli piloci nie poznali jak dotąd uroków Irydy. I dobrze – zawieszenie się tego SYSTEMU bywa bardziej niebezpieczne od najgorszej choćby "padaczki" Pentium. Zresztą, Irydy padają częściej niż procesory.

Miniaturowa ofensywa

Windows CE to system operacyjny firmy Microsoft stworzony dla komputerów kieszonkowych (palmtopów). Maszynki, których popularność zapoczątkowały notyś menedżerskie, stają się powoli "pełnowartościowymi" komputerami. Napisanie przez zespół Gatesa systemu operacyjnego dla sprzętu tego typu, wzorowanego na "dorostych" Win95 było momentem przełomowym. Teraz każdy, kogo na to stać, może nosić w kieszeni marynarki system niemal identyczny z tym, który ma zainstalowany w domowym czy firmowym komputerze.

Windows CE tworzy na wyświetlaczu palmtopa dobrze znany interfejs: pasek zadań, przycisk "Start" oraz ikony edytora tekstów, arkusza kalkulacyjnego i kilku innych biurowo-organizacyjnych programów są tam, gdzie jesteśmy przyzwyczajeni ich szukać. Wybieramy "klikając" specjalnym pisakiem w ekran – WinCE standardowo obsługuje wyświetlacze dotykowe.

Pierwszym palmtopem z nowym systemem była Casiopeia firmy Casio. Krytykowana za nieczytelny wyświetlacz i nienajlepiej przemyślaną konstrukcję maszynka szybko znalazła naśladowców, pozbawionych powyższych wad. Dziś wydaje się, że firma z Redmont ustanowiła kolejny standard – komputerki z WinCE pojawiają się w ofercie niemal wszystkich znaczących producentów. Jedynie Psion ze swym doskonałym systemem dla serii 3c i 5c wydaje się zagrażać monopolistycznym zakusom Microsoftu. Ale czy po raz kolejny nie okaże się, że lepszy przegra z potężniejszym, jak to było z systemem PS/2 i Windows 95?

(ap)

Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjne

mercUS[®] Co. Ltd.



Czego będziesz potrzebował w tym roku?



artykuły spożywcze
w 5 delikatesach

meble

w 5 domach handlowych



materiały budowlane

w 3 centrach zaopatrzenia budownictwa



sprzęt rtv

w 5 domach handlowych

sprzęt agd

w 9 domach handlowych



mercUS[®] - dla Ciebie !

Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjne

mercUS[®] Co. Ltd.

**oferuje powierzchnię do wynajęcia
w Domu Handlowym - Legnica, ul. Gwiezdna 4
w następujących branżach:**

- jubiler
- perfumeria
- księgarnia
- kwiaciarnia
- upominki

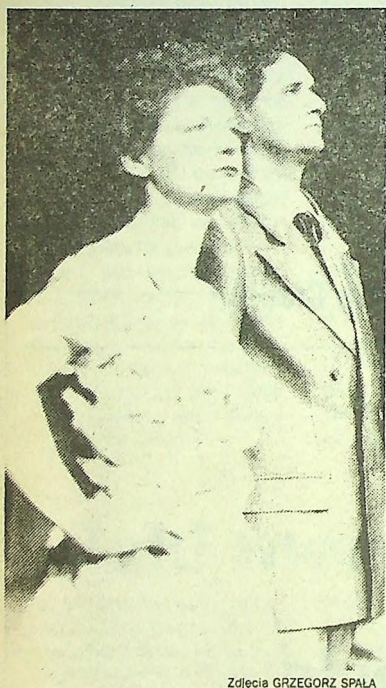
Szczegółowe informacje:

47-12-27 i 845-18-67 wew. 163

mercUS[®] - dla Ciebie !

**Legnickim aktorom - jak zwykle -
trzeba dać czas na rozruch.
Proponujemy zatem pójść do teatru
nie wcześniej
niż na szóste przedstawienie.
Wtedy jest gwarancja
dobrej zabawy.**

Leki z miłosnej apteki

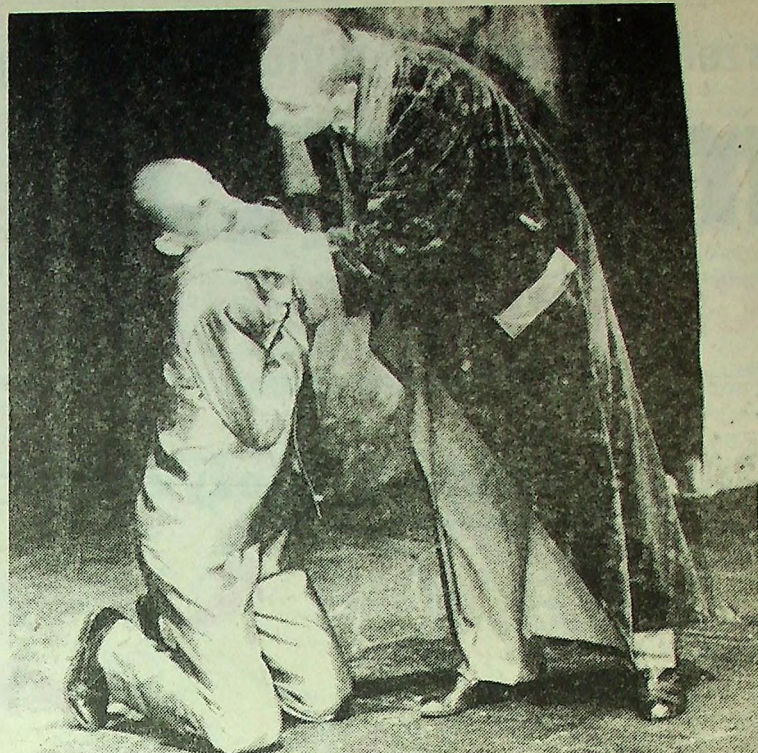


Zdjęcia GRZEGORZ SPALA

Ostatni produkt legnickiego teatru to niezła propozycja na długie, zimowe wieczory, farsa Moliera: "Lekarz mimo woli", tekst z 1666 roku w przekładzie Tadeusza Boya-Żeleńskiego. Sztukę z gatunku lekkich, łatwych i przyjemnych dobrze przyjęła premierowa publiczność. Krzysztof Kopka, młody stażem reżyser, miłe rozczarował (zwłaszcza tych, którym dane było wcześniej obejrzeć jego "Ogród miłości"). Widowisko dowcipne, dobrze rozegrane, a co najważniejsze nie za długie.

Niedzielną premiera, jak to zwykle u legnickich aktorów bywa, mogła być nieco sprawniej zagrana. Zespół ma to do siebie, że na rozruch potrzebuje około pięciu spektakli. Proponuję zatem pójść do teatru nie wcześniej niż na szósty spektakl. Wtedy artystom przechodzi pierwsza trema i jest duże prawdopodobieństwo, że wszyscy się będą dobrze bawić. Zwłaszcza że spektakl to minimusał z dawką rodzimego folkloru (w finałowej scenie z nieba spadają dwa gołąbki i serce - znany ozdobił samochodów wiozących młode pary do ślubu).

W premierowym przedstawieniu najlepsze były dziewczyny: seksowna Anita Poddebniak (Jagusia - cytata mamka Geronta i żona słusnie zazdrosnego, ale mało rozumnego Łukasza - Dariusz Bronowiczki), przewrotna Małgorzata Urbańska



(Marcyna - żona Sganarela, lekarza mimo woli - Maciej Mydlak) oraz dziewczyna (i nie tylko) wraca do zdrowia, przypadkowy lekarz unika szubienicy - a to wszystko za sprawą leku na wszystko, czyli miłości. Bo jak głosi Molier, to ona jest lekiem na wszelkiego rodzaju choroby.

Nie brak w sztuce ciągle prawdziwych mądrości życiowych. Jeden z bohaterów zauważa, że szewstwo jest znacznie bardziej odpowiedzialną profesją niż medycyna. Bo kiedy szewcowi zdarzy się źle naprawić buty, to musi za wszystko zapłacić z własnej kieszeni i do tego zrekompensować wszelkie straty (np. moralne). Tymczasem słyszał kto, by nieboszczyk choć raz pożalił się na lekarza? Podobno Molier (Jean Baptiste Poquelin) wierzył w skuteczność nuczania ze sceny. Czy to prawda - nie wiadomo. Wiadomo jednak, że współczesny teatr może powiedzieć znacznie więcej niż dziennikarz. Aktorowi przynajmniej nie grozi proces za zniesławienie (no chyba, że krzyczy poza sceną).

Dobry zabawy!
JOANNA MICHALAK
Scenografia: Ewa Beata Wodecka, muzyka: Jerzy Chruściński, ruch sceniczny: Lech Wolczyk, inspi-
cjent i sufler - Dorota Błyszczk.

Nowa "Wersja" LIK-u

W lutym ukaże się pięćdziesiąty, a zarazem ostatni numer *Legnickiego Informatora Kulturalnego*. Jubileuszowe wydanie miesięcznika zakończy jego czteroletni byt. Zastąpi go nowy miesięcznik o charakterze społeczno-kulturalnym. "Wersja" - bo taki będzie tytuł nowego wydawnictwa - ma poświęcać więcej miejsca publicystyce. Oprócz informacji, będzie zamieszczać felietony, recenzje i reportaże.

W *LIK-u* zespół zmieniał się kilkakrotnie. Pierwszą redaktorką naczelną była ówczesna dyrektorka teatru, Bogusława Machowska. W redagowaniu pisma pomagali jej - dyrektor Państwowej Galerii Sztuki w Legnicy, Leszek Rozmus (sekretarz redakcji) i Dariusz Nowak (grafik). Po roku zmienił się cały zespół. Redaktorem naczelnym został Sławian Trocki, sekretarzem redakcji Ewa Orzechowska, a grafikiem Jasiak Zborucki. Krótko potem naczelną była już Iza Sadurska, Ewę Orzechowską zastąpił Wiesław Paszkowski (od niedawna jego miejsce zajmuje Beata Adamek), jedynie Jasiak Zborucki od trzech lat niezmiennie dba o szatę graficzną pisma.

Wydawcą "Wersji" jest także Centrum Sztuki-Teatr Dramatyczny. Pismo, podobnie jak *LIK*, finansowane będzie z budżetu wojewody. Redagować je będą ci sami ludzie, za te same pieniądze i w tym samym miejscu. Poza tym ma

się zmienić wszystko: objętość - około 40 stron, format - z zeszytowego na A4. Całość - poza wkładką informacyjną, mającą nieco przypominać *LIK* - pozostanie czarno-biała. (Dotychczasowy kształt gazety ograniczał zarówno autorów, jak i grafik).

W najbliższych numerach "Wersji" ukażą się teksty autorstwa znanych dziennikarzy: Krzysztofa Kucharskiego, Romana Praszyńskiego i Grzegorza Żurawińskiego. Za dział literacki odpowiadać będzie Karol Maliszewski. Wśród stałych współpracowników znajdują się również pracownicy Instytutu Historii Uniwersytetu Wrocławskiego, m. in. Jacek Witkowski, historyk sztuki, i profesor Marek Czapliński, współautor powstającej właśnie monografii Legnicy.

Redaktor naczelna pisma, Iza Sadurska zapewnia, że teksty pisane przez naukowców będą ciekawe i pisane lekkim piórem. Ponadto w "Wersji" znajdzie się bogata kronika towarzyska. Redakcja apeluje do wiernych czytelników kolumny piątej. Podobno mogą spać spokojnie, bo likowe tradycje przejmie nowa "Wersja". Pismo będzie o nabyciu w wybranych miejscach w większych miastach województwa. Jego cena i nakład nie są jeszcze znane.

(jorn)

Dezinformacja turystyczna

Od kwietnia przestanie istnieć, reaktywowany cztery i pół roku temu, Ośrodek Informacji Turystycznej w Legnicy. Placówka, działająca na podstawie porozumienia między wydziałami kultury Urzędu Wojewódzkiego i Urzędu Miasta a wrocławskim oddziałem Polskiej Agencji Promocji Turystyki, musi zawiesić działalność. Żadna ze stron nie była gotowa podpisać umowy na ten rok.

Legnica jest jedynym miastem na Dolnym Śląsku, w którym informacja turystyczna nie podlega bezpośrednio warszawskiej centrali PAPT, ale jej wrocławskiemu oddziałowi. Zdaniem wicedyrektorów wydziałów kultury - Jerzego Rukawiczki i Andrzeja Wnuka, wrocławianom nie zależy na istnieniu punktu informacyjnego w Legnicy. Zanim strony zdążyły porozmawiać o ewentualnym przedłużeniu umowy, agencja promocji wypowiedziała legnickim pracownikom umowy o pracę. Jedną z zatrudnionych nie pracuje od stycznia, a druga jest na trzymiesięcznym wypowiedzeniu.

Dyrektorki Rukawiczki (z Urzędu Wojewódzkiego) i Wnuk (z Urzędu Miejskiego) twierdzą, że próbowali - wzorem Wałbrzycha i Jeleniej Góry - powołać w Legnicy samodzielny oddział PAPT. Jednak dyrekcja agencji nie była tym zainteresowana. Podobno stołecznej informacji nie opłaca się dotować działalności legnickiej placówki.

- Co roku przekazywaliśmy z gminą Legnica po 10 tys. zł na działalność Ośrodka Informacji Turystycznej - tłumaczy Jerzy Rukawiczki. W odpowiedzi słyszeliśmy ciągle, że PAPT zgodzi się na jego istnienie, ale pod warunkiem że miejscowe władze będą go utrzymywać. Na siłę niczego nie da się zrobić. Nie dość, że dotowaliśmy nie swoje struktury, to do tego spotkaliśmy się z krytyką.

- Mamy ponad dwa miesiące i do tego czasu na pewno uda nam się wymyślić nową formułę - zapewnia Andrzej Wnuk. - Być może informację turystyczną przejmie PTTK, OSiR albo jedno z biur podróży. Informacja na pewno będzie istnieć.

Według Elżbiety Kot, pracownicy informacji turystycznej, placówka jest jedynym miejscem w Legnicy, w którym można kupić komplet materiałów o Dolnym Śląsku. Legnicy i jej okolicach (mapy, widokówki przewodniki) w obcych językach.

Dlatego w tym roku Centralny Ośrodek Informacji Turystycznej we Wrocławiu zrezygnował z przedłużenia umowy z legnickim władzami? Tego nie wiadomo. Dyrekcja wrocławskiej agencji gości właśnie na targach turystycznych w Stuttgarcie, a nikt z pozostałych pracowników biura nie chciał wypowiedzieć się w tej sprawie.

(jorn)

Pod naszym patronatem

Mydłem go!

IV Zimowy Rajd po Łodzi Automobliklubu Legnickiego przejdzie do historii jako pierwszy rozegrany na... mydle. Choć aura spłatała w tym roku figla, organizatorzy imprezy nasmarowali trasę wyścigu mydlinami tak, żeby samochody miały się na czym ślizgać.

Zawody rozegrano w minloną niedzielę, tradycyjnie na legnickim lotnisku. Wystartowało ponad 38 załóg - to znacznie więcej niż w latach ubiegłych. Imprezę otworzył prezydent Legnicy, Ryszard Kurek. Gość honorowy najpierw dał znak do rozpoczęcia zawodów starterem, a później, wraz z Jerzym Janickim - prezesem Automobliklubu Legnickiego, wyruszył na trasę rajdu starą, wysłużoną dekwą. Wśród uczestników przeważali panowie, ale ścigały się też dwie panie. Niestety, tylko jedna ukończyła zawody. Irena Chorażyczewska na hyundai mogłaby zająć dobre miejsce, ale zawiódł samochód i trzeba było odholować go do warsztatu. Marzena Michalska, na fiat 126p, do mety dojechała szczęśliwie, bezpiecznie, ale... niezbyt szybko.

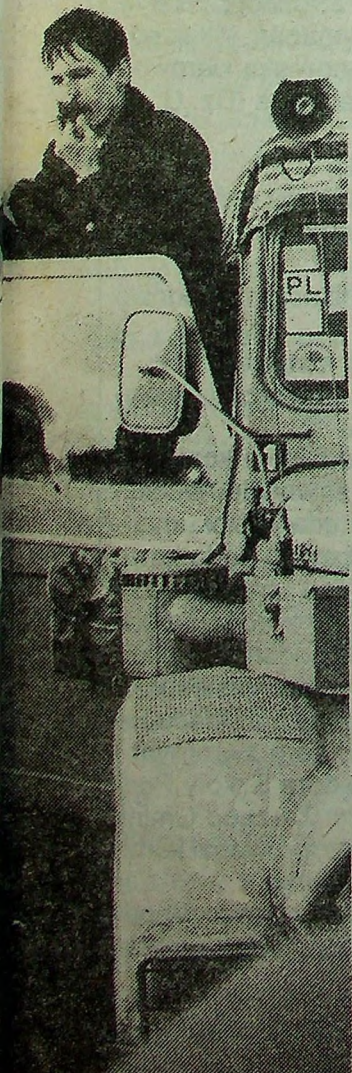
Zwycięzcą IV Zimowego Rajdu po Łodzi został Marek Karmas. Legniczanin, za kierownicą hondy pro lude, "wykreślił" najlepszy czas (1,49 min). Drugie miejsce zajął Robert Ciba z Lubina na toyocie celice (1,50 min), a trzecie Robert Krzywicki z Legnicy na audi coupe (1,56 min).

- To już mój trzeci rajd. Bardzo mi się podobają imprezy organizowane przez Automobliklub Legnicki - powiedział po rajdzie zdobywca trzeciego miejsca Robert Krzywicki. - Co roku startuję innym samochodem. Pierwszym razem zająłem drugie miejsce na hondzie civic, drugim - poszło mi trochę gorzej, ale jechałem fordem sierrą, a teraz jeżdżę audi coupe i zająłem trzecie miejsce. W tym roku była bardzo ciekawa i trudna trasa. Mydło zdało egzamin, ślizgaliśmy się na całym. Za rok z pewnością też wystartuję i może wtedy będę pierwszy.

Z przebiegu imprezy zadowolony był również prezes Janicki.

- Wystartowało 38 samochodów i na razie nie bylibyśmy w stanie przyjąć więcej. Poziom umiejętności naszych rajdowców jest mniej więcej taki sam, jak w latach ubiegłych - przywoły. Nasz rajd jest dla amatorów i ma podnosić umiejętności kierowców. Jedno, czego mógłbym sobie życzyć na przyszłość, to zmiana mentalności niektórych dziennikarzy. Czasem działają na zasadzie: jak pan nie ugryzł psa, to nie ma dobrej informacji. W naszym rajdzie też próbowali doszukać się niedociągnięć, ale my organizujemy imprezę zgodnie z obowiązującymi przepisami i tak, jak to się robi w całym kraju, więc nie można nam nic zarzucić.

(az,bk)



Zdjęcia GRZEGORZ SPAŁA





Ośrodek Szkolenia Kursowego „MADA”

GŁOGÓW, ul. Obrońców Pokoju 10, tel. (076) 33-53-66
ul. 1 Maja 24, tel. (076) 34-20-59

organizuje kursy

- * pedagogiczny - dla instruktorów zatrudniających uczniów
- * instruktorów i wykładowców nauki jazdy
- * archiwistów
- * księgowości - komputery
- * kasjera walutowego
- * kierowcy wózków akumulatorowych, spalinowych i gazowych
- * spawaczy elektrycznych, gazowych w osłonie CO₂
- * PRZEWÓZU MATERIAŁÓW NIEBEZPIECZNYCH
- * przygotowujące do egzaminu energetycznego w zakresie eksploatacji urządzeń i instalacji elektrycznych - SEP
- * maszynopisanie
- * BHP i ppoż. oraz szkolenia służb BHP
- * przygotowujące do egzaminu mistrzowskiego i czeladniczego łącznie z egzaminem państwowym
- * palacza c.o. i kotłów przemysłowych
- * pilarza-drwala operatora pilarki spalinowej
- * SAMOCHODOWY KAT. A+B+C+D i E do B, E do C (Posiadamy własny plac manewrowy)
- * oraz inne

BIURO CZYNNE OD GODZ. 8 DO 19

4/98/G

PROMOCJA KARNAWAŁOWA

AKTYWACJA JUŻ ZA 120 zł netto

Z DOWOLNYM APARATEM GSM

OFERTA SPECJALNA

ALCATEL HC 800 + ZESTAW GŁOŚNOMÓWIĄCY

za 479 zł netto

Siemens S6, Nokia 2110, Ericsson 318, Motorola 8700

z AKTYWACJĄ za 499 zł netto

Polecamy szeroki wybór akcesoriów GSM

P.H. Wiesław Baranowski Autoryzowany DEALER ERA GSM
59-220 Legnica, ul. S. Czarnieckiego 35A, tel./fax (076) 56-38-88
tel. (076) 54-40-31, tel. 0602-688-975



powiedzmy to wyraźnie

2059K

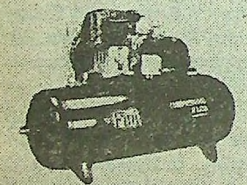
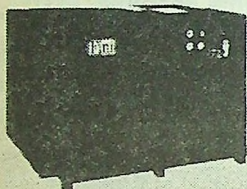
GudePol

Centrum Pneumatyki
Legnica

ul. Kołodziejska 38
tel. (076) 540-773, fax 54-52-34

TECHNIKA SPRĘŻONEGO POWIETRZA

- ◆ kompresory śrubowe
- ◆ kompresory tłokowe
- ◆ filtry, schładzarki
- ◆ armatura pneumatyczna
- ◆ narzędzia pneumatyczne
- ◆ serwis, doradztwo
- ◆ budowa linii powietrznych
- ◆ remonty sprężarek pow.
- ◆ czynne od pon. do piątku 8-16



PORADY PODATKOWE NA TELEFON

47-77-77

Cena - 2,10 zł + VAT za 1 min.



OKNA, DRZWI
PCV VEKA,
ALUMINIUM
WITRYNY SKLEPOWE
EWBA s.c.

**Kosztorysy, pomiary,
raty
montaż z obróbkami**

Legnica, al. Rzeczypospolitej 116,
(lotnisko) tel./fax 54-34-28

221d

Jako pierwsza w Legnicy



AKADEMIA ALTERNATYWNA®

**zaprasza Państwa do skorzystania z alternatywnych
dróg rozwoju osobistego:**

- ➔ na **KURSY** jogi, psychotroniki, radlestezji i rozwoju osobowości,
- ➔ do **GABINETÓW DORADZTWA OSOBISTEGO:** astrologii, numerologii, wyroczni Księgi Przemian, psychologii klasycznej,
- ➔ a także do **GABINETÓW MEDYCYN NATURALNEJ:** bio- i energioterapii, reiki, konchowania, makrobiotyki.

8 lutego zapraszamy do terapeutę Stanisława Sempela, znanego w całym kraju specjalisty od hipno- i bioterapii, w tym uwalniania od uzależnień;

7-8 lutego odbędzie się kurs sugestologii, nauki o afirmacjach;

21-22 lutego proponujemy kurs numerologii, sztuki odwzorowania człowieka w liczbach,

28 lutego rozpocznie się kurs obrony psychoenergetycznej.

INFORMACJE I ZAPISY: tel. (076) 56 54 86

Urząd Rejonowy w Legnicy
plac Słowiański 1

informuje o zmianie nazwy konta

na które należy wpłacać należności za użytkowanie wieczyste, dzierżawę i zarząd nieruchomości Skarbu państwa.

Nowa nazwa konta:

Narodowy Bank Polski Oddział Okręgowy we Wrocławiu

**Oddział Zamiejscowy w Legnicy
nr 10101300-505-223-1**

2095K

Firma NET SERWIS
w Legnicy posiada

do wynajęcia

samochód ciężarowy
IVECO EURO

CARGO 9,5 ton

do transportu na terenie kraju.
Kontakt NET SERWIS Sp. z o.o.
ul. M. Rataja 28, Legnica
tel. (076) 56-00-60

2058K

SKLEP Z CZĘŚCIAMI DO: DB BUS, VW T2-T4, LT, FORD TRANSIT
BLACHARSTWO-LAKIERNICTWO, MECHANIKA POJAZDOWA
ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE Z FIRMAMI
UBEZPIECZENIOWYMI
NAPRAWY UKADÓW. WYDECHOWYCH - SPAWANIE I WYMIANA
TŁUMIKÓW

MONTAŻ BLOKAD SKRZYŃ BIEGÓW - TYTAN LOCK

MONTAŻ CENTRALNYCH ZAMKÓW

**59-300 LUBIN, UL. SPORTOWA 45
TEL. (076) 428-850**

**Zarząd Gminy Zagrodno
59-516 Zagrodno 52, tel. 77-33-96**

na podstawie art. 36 a, ust. 3 ustawy z 7 września 1991 r.
o systemie oświaty (Dz. U. z 1996 r. Nr 67, poz. 329,
z 1997 r. Nr 28, poz. 153, Nr 141, poz. 943)

ogłasza konkurs

na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej w Radziechowie

Do konkursu mogą przystąpić nauczyciele spełniający wymagania kwalifikacyjne, wynikające z rozporządzenia MEN z 31 stycznia 1996 r. w sprawie wymagań, jakim powinny odpowiadać osoby zajmujące stanowiska kierownicze w poszczególnych typach szkół i placówek (Dz. U. Nr 20, poz. 91).

Oferty kandydatów powinny zawierać:

1. uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z własną koncepcją pracy na stanowisku dyrektora
2. wypełniony kwestionariusz osobowy
3. dokumenty potwierdzające kwalifikacje zawodowe wymagane na stanowisku dyrektora
4. świadectwo pracy z poprzedniego miejsca pracy
5. orzeczenie lekarskie stwierdzające brak przeciwwskazań do pracy na stanowisku nauczyciela

W przypadku pozyskania przez organizatora konkursu akt osobowych kandydata czynnego w zawodzie nauczyciela, kandydat jest zwolniony od przedkładania dokumentów wymienionych w pkt. 2-5. Kandydat może dodatkowo przedłożyć dokumenty potwierdzające jego umiejętności i osiągnięcia zawodowe, świadectwa pracy z poprzednich miejsc pracy oraz dokumenty stanowiące podstawę do korzystania ze szczególnych uprawnień w zakresie stosunku pracy. Oferty z dokumentami kandydaci powinni składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem „Konkurs na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej w Radziechowie” pod adresem: Zarządu Gminy w Zagrodnie do 10.02.1998 r. Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa powołana przez Radę Gminy.

O terminie i miejscu konkursu kandydaci zostaną powiadomieni oddzielnie. Przewiduje się, że rozstrzygnięcie konkursu nastąpi do 5 marca 1998 roku.

20136-g

Dopiero po dwóch dogrywkach Chrobrego pokonali Miedź w I rundzie Pucharu Polski. W regulaminowym czasie był remis 22:22, do przerwy prowadził Chrobry 11:8. Mecz, wprawdzie kiepski, lecz bardzo zacięty i dramatyczny w ostatnich minutach, oglądało prawie tysiąc widzów. Organizatorzy obawiali się przyjazdu szali-

Po przerwie goście

chyba zlekceważyli rywala, gdyż w ciągu kilku minut stracili przewagę. Miedź w 36. minucie wyrównała na 11:11. Od tam gra się wyrównała, a legnickie prowadzenie 16:15. Przewaga bramkowa gospodarzy utrzymywała się aż do 57. minuty, gdy po dwóch golach Goški,

Zespoły wystąpiły w składach:

Miedź: Pieczyński, Ferst - Majchrzyk 3, Jasica 11, Sukienik 4, Rogosz 1, Fabiszewski 1, Kikut 4, Łokucijewski 4, G. Orzłowski 0, Góreczny 0. Trener: Zygmunt Woźniczka.

Chrobry: Rak, Dębkowski - Bartoszewicz 2, Kolasa 2, Goško 7, Kaczmarek 0, Pio-

Awans po dwóch dogrywkach



Fot. GRZEGORZ SPALA

kowców Chrobrego. Okolice legnickiego dworca w niedzielne popołudnie patrolowała policja. Młodocianych kibiców Miedzi legitymowano już w okolicach hali sportowej. Na szczęście, glogowianie nie zjawili się w Legnicy.

Zaczęło się od

gola Fabiszewskiego i prowadzenia Miedzi 1:0. Chrobry szybko wyrównał i przez większość pierwszej połowy toczyła się wyrównana walka. Oba zespoły dużo uwagi poświęciły grze obronnej, stąd mała ilość bramek w tej części spotkania. Znaczącą przewagę Chrobry osiągnął dopiero w 26. minucie, wygrywając 10:5. Ambitni gospodarze, strzałami Majchrzyka i Jasica, zmniejszyli różnicę tuż przed przerwą. W tej części spotkania doskonale spisywali się obaj bramkarze: Pieczyński i Rak.

Chrobry wyrównał na 20:20. Kiedy glogowianie zdobyli kolejne dwie bramki (Skołozdrzy i Piotrowski), i w 59. minucie wygrywali 22:20, kibice wstali z miejsc, sądząc, że jest już po meczu. Nastąpił jednak niesamowity zryw legniczan i po dwóch golach Jasica (ostatni z karnego, na 6 sekund przed końcowym gwizdkiem), gospodarze doprowadzili do wyniku 22:22.

Zgodnie z regulaminem

po krótkiej przerwie sędziowie zarządzili dogrywkę: 2 razy 5 minut. Nie przyniosła ona rozstrzygnięcia, oba zespoły rzucają po cztery gole. Następuje więc kolejna dogrywka 2x5. Chrobry strzelił pięć bramek, Miedź tylko dwie i spotkanie skończyło się wynikiem 31:28 dla glogowian, którzy awansowali do kolejnych gier.

trowski 6, Skołozdrzy 6, Sowa 1, Konrad 4, Malewicz 1, Darowski 2. Trener: Robert Musiał.

Po meczu powiedzieli:

Zygmunt Woźniczka: - O zwycięstwie Chrobrego zdecydowało większe doświadczenie i... trochę szczęścia.

Fabiszewski nie wykorzystał wielu dogodnych sytuacji do zdobycia gola. Zagrał jednak doskonale w obronie. Zespół, pomimo porażki, nie zawiódł. Uległ dopiero po dwóch dogrywkach.

Robert Musiał: - Na ogół nie oceniam sędziów, ale dzisiaj przeszli samych siebie. Ci panowie nie dorośli do sędziowania takich spotkań. Za komentarz niech wystarczy ilość kar dwuminutowych. Moi zawodnicy otrzymali ich aż 11, gospodarze tylko 1.

(nfm)

XXV Plebiscyt na Najpopularniejszego Sportowca i Trenera Województwa Legnickiego

Na prośbę Czytelników przesunęliśmy czas nadsyłania lub przyniesienia kuponów do redakcji. Termin upływa w najbliższą sobotę, 24 bm. (decyduje data stempla pocztowego). Ogłoszenie wyników plebiscytu oraz losowanie nagród odbędzie się w lutym br.

Lista pretendentów do tytułu najpopularniejszego sportowca:

Piłka nożna:

1. Dariusz Dziarmaga - Zagłębie Lubin
2. Radosław Kałużny - Zagłębie Lubin
3. Artur Wójcik - Miedź Legnica
4. Eugeniusz Ptak - Miedź Legnica
5. Tomasz Ciastko - Cuprum Polkowice
6. Krzysztof Wojtkowski - Cynk Mal Legnica

Piłka ręczna:

7. Paweł Orzłowski - SPR Lubin
8. Adam Steczek - SPR Lubin
9. Tomasz Kozłowski - SPR Lubin
10. Renata Żukiel - Zagłębie Lubin
11. Barbara Kurek - Zagłębie Lubin

Siatkówka:

12. Dariusz Popiwczak - ASPS Ikar Legnica
13. Rafał Malec - ASPS Ikar Legnica
14. Katarzyna Mroczkowska - Olimpia Jawor

Koszykówka:

15. Justyna Kłosińska - Orzeł Polkowice

Szybownictwo:

16. Bożena Demczenko-Grzelak - Lubin

Lekkoatletyka:

17. Krzysztof Łuczak - Piast Głogów
18. Rajmund Kółko - Górnik Polkowice
19. Grzegorz Polewczak - Zagłębie Miedziowe Lubin
20. Dorota Heś - CSKT Głogów

Sporty siłowe:

21. Dariusz Wszola - TKKF Śródmieście Legnica
22. Sławomir Śledź - TKKF Śródmieście Legnica
23. Julia Górecka - TKKF Śródmieście Legnica

Sporty walki:

24. Katarzyna Żołędzewska - KKS Taekwon-do Lubin

Regulamin plebiscytu

- Głosować można tylko na zawodników i trenerów znajdujących się na naszej liście.
- Do głosowania należy używać wyłącznie oryginalnych kuponów zamieszczonych w „Konkretach” (kuponów kserowanych itp. nie będą brane pod uwagę).
- Każdy kupon, aby był ważny, musi zawierać pełną listę 10 sportowców i pięciu trenerów.
- Czytelnie wypełnione kupony należy przysłać pod adresem: „Konkrety”, pl. Katedralny 2, 59-220 Legnica.
- Termin nadsyłania kuponów upływa 17 stycznia 1998 roku (decyduje data stempla pocztowego).
- Wyniki plebiscytu ogłosimy podczas uroczystości wręczania nagród.

25. Ewa Mościszko - KKS Taekwon-do Lubin

26. Tomasz Pilarz - KKS Taekwon-do Lubin

27. Krystyna Martyniuk - Klub Karate Shotokan „TORA” Legnica

Sporty motorowe:

28. Robert Warchoł - Automobilklub Głogów

29. Marek Przybysz - Automobilklub Głogów

Kolarstwo:

30. Franciszek Chyła - Moto-Mrów Rzymówka

Łuczniczstwo:

31. Barbara Węgrzynowska - Strzelec Legnica

32. Jacek Proć - Strzelec Legnica

33. Czesław Syc - Strzelec Legnica Szachy:

34. Marta Zielińska - Głogów

35. Tomasz Markowski - Głogów

Łyżwiarstwo:

36. Jacek Napora - Lubin

Lista pretendentów do tytułu najpopularniejszego trenera:

Koszykówka: Dariusz Fitas - Orzeł Polkowice

Piłka nożna: Zenon Mikołajczak - Cuprum Polkowice; Marian Putyra - ASPN Miedź Legnica; Wiesław Wojno - Chrobry Głogów

Triathlon: Jerzy Górski - CSKT Głogów

Piłka ręczna: Jerzy Szafraniec - SPR Lubin

Sporty walki: Waldemar Dolecki - KKS Lubin

Woltyżerka: Hanna Kaczyńska - JKS Jarosławka

Siatkówka: Bogusław Pieluch - ASPS Ikar Legnica

Łuczniczstwo: Józef Baściuk - Strzelec Legnica

Sporty siłowe: Tadeusz Hul - TKKF Śródmieście Legnica

Tenis ziemny: Paweł Mikołajczak - Tenisan Legnica

Kupon plebiscytu sportowego 1997

Sportowcy:

- | | |
|----------|----------|
| 1. | - 10 pkt |
| 2. | - 9 pkt |
| 3. | - 8 pkt |
| 4. | - 7 pkt |
| 5. | - 6 pkt |
| 6. | - 5 pkt |
| 7. | - 4 pkt |
| 8. | - 3 pkt |
| 9. | - 2 pkt |
| 10. | - 1 pkt |

Trenerzy:

- | | |
|---------|---------|
| 1. | - 5 pkt |
| 2. | - 4 pkt |
| 3. | - 3 pkt |
| 4. | - 2 pkt |
| 5. | - 1 pkt |

Nadawca:

.....

.....

.....

Ikar idzie w górę

Siatkarze legnickiego ASPS Ikar pokonali na wyjeździe Lechię Tomaszów Mazowiecki 3:0 (-10, -7, -1), 3:0 (-5, -7, -8). To drugie zwycięstwo legniczian w rundzie rewanżowej.

Przypomnijmy, że w pierwszym dwumeczu pokonali Burzę Wrocław (3:1, 3:2), a w drugim zremisowali z Beskidem Andrychów (1:3, 3:1).

Zanosi się na to, że po niezbyt udanej pierwszej rundzie legniczanie znów stanęli mocno na nogach. W sobotę (godz. 17) i niedzielę (godz. 10) nasi siatkarze podejmą w hali przy ul. Lotniczej drużynę Karpatów Krosno. Kibice liczą na świetne widowisko i kolejne zwycięstwo ulubieńców.

Tabela II ligi

1. Raków Częstochowa	24	47	78-18
2. Beskid Andrychów	26	44	58-43
3. Wawel Kraków	26	43	63-35
4. Grodziec Będzin	26	39	53-48
5. Karpaty Krosno	24	38	50-39
6. Ikar Legnica	26	38	40-53
7. Okocimski Brzesko	22	37	52-36
8. AZS Karpaty Krosno	24	37	52-36
9. Burza Wrocław	26	30	22-72
10. Lechia Tomaszów Maz.	26	28	13-74
11. SMS Rzeszów	22	27	30-55

Koszykarki na minus

Drugoligowe koszykarki z naszego województwa odnotowały w miniony weekend aż dwie porażki. Legnicki Lew stracił punkty, przegrywając wyjazdowe spotkanie z AZS-em Koszalin 54:58 (23:24),

a Orlice z Polkowic uległy przed własną publicznością Quay'owi AZS Poznań 61:75 (23:33). Legniczanki zajmują 7., a polkowiczanki 3. miejsce w lidze.

(mas)

● Na Jamrozowej Polanie koło Duszników Zdroju 24 bm. odbędą się Amatorskie Mistrzostwa Dolnego Śląska w biegach narciarskich. Pierwszy zawodnik wyruszy na trasę o godz. 10. Bliższych informacji o imprezie udziela oraz zgłoszenia przyjmuje biuro organizacyjne - tel. (074) 669-708.

● Zespół Baribal Lubin, zwyciężając nad Alibi Bytom, zakwalifikował się do dalszej rundy Drużynowych Mistrzostw Polski w Bilardzie. Kolejnym przeciwnikiem lubinian będzie IKS Tarnów. Mecze - 15 marca.

● W halowym turnieju piłki nożnej juniorów starszych o puchar Aga-Tur-u zwyciężyli zawodnicy Miedzi Legnica, pokonując w finale rzutami karnymi Konfeks. W zawodach wzięło udział sześć drużyn, a wyróżnienie dla najlepszego gracza otrzymał Wojciech Kańczyszyn z Miedzi, najlepszego strzelca Bartosz Szymczyk, a najlepszego bramkarza Dariusz Koprzas, obaj z Konfeksu. Kolejne turnieje organizowane przez DOKS odbędą się 28. stycznia, 2 oraz 4 lutego w SP 9 w Legnicy.

● Zakończył się turniej brydża sportowego Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej. Zwyciężyła para z Legnicy Andrzej

Tomusiak - Zbigniew Nowak, która zgromadziła 141 pkt. Na drugim miejscu z dorobkiem 132 pkt. zakończyła zawody dwójka zawodników z Chojnowa - Krzysztof Myszograj i Zbigniew Góralewski. W klasyfikacji drużynowej pierwszą lokatę wywalczyli LPWiK Legnica przed MZGKiM Chojnów i zespołem ze Złotoryi.

● Na niedawno zakończonych eliminacjach wojewódzkich o puchar „Przeglądu Sportowego” w tenisie stołowym w

kategoriach młodzików i żaków wystartowało 60 młodych szachistów i szachistek z całego województwa legnickiego.

W kategorii żaków zwyciężyła Karolina Bieniek z Ustronia Lubin. W pozostałych kategoriach zwyciężali reprezentanci Górnika Polkowice. Żacy - Paweł Gacek, młodzieżki - Justyna Kaczor i młodzicy - Bartek Dzieba.

● Dobiegł końca czwarty turniej szachowy z cyklu Grand Prix Legnicy. Na początku prowadziła 5-letnia Agata Dubińska, ostatecznie wygrali faworyci: Rafał Hejbuski przed Anną Sochą i Januszem Łopusiewiczem. Po czterech turniejach prowadzi Hejbuski, na drugim miejscu jest Czubak, a na trzecim Socha.

(am)

Piłkarze zespołów trzeciej ligi przygotowania do rundy wiosennej (inauguracja 15 marca) rozpoczęli w pierwszych dniach stycznia. Na początek pracują nad siłą i kondycją, potem przyjdzie czas na sparingi i gry kontrolne. Działacze weryfikują tymczasem plany - kogo sprzedać, kogo ku-

niać. Bramkę zdobył Kutłyk w 8. minucie, a Kubasiewicz w 70. minucie obronił rzut karny. Prochowiczanie 5 lutego wyjadą do Dzierżoniowa na tygodniowe zgrupowanie. Znani są już sparingpartnerzy: Polonia Świdnica (24 bm.), Polonia Środa Śląska (31 bm.), Wedan Żurawina (7.02),

dywidualny tok zajęć, dołączyli: pomocnik Grzegorz Karmelita i obrońca Arkadiusz Skowron. Obaj przeszli w grudniu operację kolan i wznowią treningi dopiero za kilka tygodni. Wiosną nie zagra w Górniku Sławomir Brzyk, który po wypożyczeniu wrócił do

Zima trzecioliigowców

pić. O przygotowaniach Chrobrego Głogów informowaliśmy przed tygodniem. Dziś o pozostałych naszych trzecioliigowcach.

Najwcześniej na obóz

wyjechali zawodnicy BKS Rulimpex Bolesławiec. Od 10 stycznia do wczoraj przebywali w Świeradowie. Pod koniec lutego lider III ligi wyjedzie na kolejny obóz, na Górny Śląsk. Tymczasem zaczyna rozgrywać mecze sparingowe. Już w sobotę spotka się w Chojnowie z Chojnowianką. Kolejni partnerzy to: Varta Namysłów (28 bm.), Śląsk Wrocław (31 bm.), Arka Nowa Sól (7.02) a później Miedź Legnica, KemBud Jelenia Góra i Polonia Świdnica. Podczas pobytu na Górnym Śląsku rozegrane zostaną 2-3 sparingi z miejscowymi zespołami. Nie zapadły jeszcze w Bolesławcu żadne decyzje personalne.

Najszybciej mecz sparingowy

rozegrali piłkarze Prochowiczanki (d. Mirex), którzy w sobotę zremisowali 1:1 w Świdnicy z Polo-

Pogoń Świebodzin (11.02), Chrobry Głogów (18.02). W końcowej fazie przygotowań rozegrane zostaną spotkania z Chojnowianką, Zametem Przemków i Bielawianką. W Prochowicach działacze robią wszystko, aby utrzymać zespół w nowej, zreformowanej III lidze. Służąc temu mają m.in. zmiany kadrowe. Z zespołem zostali się Marek Szpularz i Zbigniew Sychowicz, a trener Stańczyk zrezygnował z usług Roberta Bzdyka. Prochowiczanka pozyskała nowych zawodników. Są to: Waldemar Wanat z Chrobrego Głogów i Mirosław Drączkowski, były piłkarz Śląska Wrocław, a ostatnio Polonii Środa Śląska. Ponadto trenują z drużyną młodzi zawodnicy: Przemysław Smolarek (Konfeks Legnica) i Marek Sinkiewicz z A-klasowej Bieniowiczanki.

Najważniejszym celem w rundzie wiosennej jest poprawienie pozycji w tabeli. Sukcesem będzie miejsce szóste - twierdzi Stańczyk.

W polkowickim Górniku mały

szpitalik. Do kontuzjowanego Leszka Kowalczyka, który ma in-

kuźni Jawor. Po operacji łoktka, wrócił do sił Mirosław Prokop. Polkowiczanie wzmocni w rundzie wiosennej nowym bramkarzem. Wypożyczono z Zagłębia Lubin Macieja Kijewskiego, który jesienią znakomicie spisywał się w Promieniu Żary.

Trener Mirosław Dragan do 28 stycznia prowadzić będzie treningi na miejscu w Polkowicach. - Dzień później wyjedziemy na obóz do Szamotuł, gdzie przebywać będziemy do 7 lutego - mówi Dragan. - Wcześniej bywałem tam z Zagłębiem Lubin i znam tamtejsze doskonałe warunki do treningu tak w hali, jak i na otwartym powietrzu. W Szamotułach rozegramy tylko jeden sparing z rezerwami Amici Wronki. Podstawowym zadaniem zespołu będzie utrzymanie się w III lidze, czyli miejsce w pierwszej piątce ligowej tabeli.

Po powrocie Górnika, aż do rozpoczęcia ligi, trenować będzie w Polkowicach. W planie są mecze kontrolne m.in. z: Miedzią Legnica, Śląskiem Wrocław, KemBudem Jelenia Góra i Polonią Świdnica.

NIKODEM MIELCAREK



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Przegraną sparing Chrobrego

Piłkarze Chrobrego Głogów rozegrali pierwszy sparing podczas przygotowań do rundy wiosennej III ligi. W Mirsku głogowianie przegrali 1:6 z pierwszoligową Amicą Wronki. Do przerwy prowadził Chrobry po голу strzelonym w 34. minucie przez Cackowskiego. W zespole głogow-

skim zagrał Jarosław Helwig, który jesienią występował w Varcie Namysłów. Trener Wiesław Wojno sprawdził dwóch nowych zawodników: bramkarza Chytkę i napastnika Żmudzińskiego (obaj z Bytomia Odrezańskiego). Skład Chrobrego w pierwszej połowie: Keller - Machaj, Filipowicz, Soboń,

Galkowski, Helntze, Narwojsz, Cackowski, Żmudziński, Gliński, Grech. Po przerwie zagrał także: Chytek, Augustyniak, Chyliński, Baumann, Sienicki, Warszawski, Dopierała.

Następny sparing Chrobry rozegra 28 stycznia z Zagłębiem Lubin na boisku rywala. Początek o godz. 12.

(am)

Czarny weekend Iubińskich siódemek

Nie powiodło się Iubińskim pierwszoligowcom. Szczypiornistki Zagłębia gościły wicemistrzynię kraju EB Start Elbląg i dwukrotnie im uległy - 26:30 (14:14) i 25:29 (15:13). Lubinianki nie potrafiły skutecznie upilnować reprezentantki kraju, Izabeli Czapko, która zdobyła aż 22 bramki. Natomiast zespół z Elbląga skutecznie wyłączył z gry (szczególnie w drugim meczu) Iubińską kadrowiczkę, Renatę Żukiel. W Zagłębiu na wyróżnienie zasłużyła Barbara Kurek-Stańczak, zdobywczyni 13 goli.

Zagłębie wystąpiło w składzie: Wiśniewska, Bogucka - Żukiel 10 i 4, Pobiedziska 1 i 2, Sztęfan 5 i 4, Siekaniec 4 i 2, Klupś 1, Kurek-Stańczak 5 i 8, Grygorowicz 0 i 0, Szczygiel 0 i 0, Gołub 5. Nie wystąpiła kontuzjowana Elżbieta Szczepaniak.

Zawiedli także szczypiornistki SPR BGH-RM Lubin. Podejmowali Warszawiankę i wywalczyli tylko jeden punkt. Pierwszy mecz wygrali goście 26:25 (11:14), w drugim był remis

21:21 (12:11). Lubinianie, nie pierwszy już raz, nie potrafili utrzymać wywalczonej w trakcie gry przewagi. W zespole SPR wystąpił Paweł Orzłowski, usunięty z boiska podczas meczu z Iskrą Kielce. ZPRP odstąpił od nałożenia kary dyskwalifikacji.

SPR zagrał w ustawieniu: Zaprutko, Kowtun - Będzikowski 3 i 2, Ćwikowski 0 i 0, Jasiński 3 i 1, Czarny 1 i 2, Orzłowski 5 i 2, Ordowski 6 i 11, Czaja 0 i 0, Wierzbicki 0 i 1, Morawski 5 i 2, Kozłowski 2 i 1, Grębosz 0 i 0.

W sobotę i niedzielę ostatnia seria spotkań pierwszej rundy. SPR wyjeżdża na dwumecz do Spójni Gdańsk. Runda rewanżowa rozpocznie się 31 stycznia, a lubinianie spotkają się na wyjeździe z Czuwajem Przemysł.

W eliminacjach Pucharu Polski szczypiornistek Jelfa Jelenia Góra rozgromiła w Głogowie 51:18 Piast.

(nfm)

Ruliński odchodzi

Och! co się stanie z BKS-em

We wtorek do naszej redakcji dotarło sensacyjne oświadczenie Ryszarda Rulińskiego, znanego producenta soków i napojów "Och", o wycofaniu się jego firmy (31 stycznia br.) ze sponsorowania piłkarskiej drużyny BKS "Rulimpex" Bolesławiec.

Przypomnijmy, że BKS to sensacyjny beniaminek III ligi. Jedna runda rozgrywkowa sezonu 1997/98 wystarczyła podopiecznym trenera Wiesława Pisarka na dotarcie do pierwszego miejsca w tabeli, i co więcej, pewne na nim trwanie. Dzięki wspaniałym występom piłkarzy w ciągu kilku miesięcy w Bolesławcu futbol stał się dyscypliną numer jeden. Bywały mecze, które na stadionie przy ul. Spółdzielczej oglądało ponad pięć tysięcy kibiców. Wszyscy się cieszyli i czekali na drugą ligę, tymczasem Ruliński i jego firma czekali na konkretne wsparcie swoich działań. Czekali, ale się nie doczekali.

"Jako osoby wnoszące największy wkład finansowy w ten niewątpliwie sukces, liczyliśmy na to, że władze miasta, przedsiębiorcy i zakłady pracy wesprą w zasadniczy sposób działalność klubu." - pisze w oświadczeniu Ruliński - "Wspólne apele i inicjatywy działaczy klubu,

Prezydenta miasta i sponsorów znajdują co prawda zrozumienie, lecz nie idą za tym żadne konkretne środki. Kochamy piłkę, leży nam na sercu dobro miasta, lecz własnymi siłami nie jesteśmy w stanie kontynuować tego dzieła. Nie możemy angażować wszystkich swoich sił i środków w sytuacji, gdy nasze działania napotykały na mur obojętności."

Prezes Ruliński ma najwyraźniej dość... i nie ma mu się co dziwić. To przykre, ale po raz kolejny okazuje się, że w Polsce wciąż wiele osób rozumie zaściankowymi kategoriami w stylu: "Sponsoring to jałmużna", albo "Jeśli znalazł się już jakiś (przepraszam za wyrażenie) frajer, co chce dawać pieniądze, to niech daje. A my stańmy z boku i popatrzmy, co będzie dalej". Z samego przyglądania się jeszcze nic dobrego nie wynika. Dziwne, że miasteczko, nie bujmy się użyć słowa, prowincjonalne, któremu klub dał niebywałą szansę wypłynięcia na głębsze wody, na pokazanie się w całej Polsce, nie robi nic, a przynajmniej niewiele, by pomóc BKS-owi.

(btk)

Futbol-5

Cambras mistrzem na półmetku

W halowych mistrzostwach Legnicy zakończyła się pierwsza runda. Przed rewanżami najbliższy złotego medalu jest Cambras, który pokonał Aml 3:2.

Już w sobotę zespoły rozpoczynają rundę rewanżową. Oto krótki przegląd wydarzeń ostatniej serii spotkań:

I liga

Wodociągi - Juve 4:5 (Mecz dwóch trochę niedocenianych drużyn, które jeszcze raz udowodniły swoją przynależność do ligowej czołówki. Juve brakuje tylko punktu do lidera.)

Savia - Cicha Tyniec 4:2 (Zespołowi z Tynia Legnickiego nie udało się w całej rundzie zdobyć choćby punktu i jeżeli Cicha ma pozostać w pierwszoligowym gronie, musi zacząć wygrywać.)

Yax - Vega 3:3 (Ambicje obu zespołów sięgają czołowych pozycji, a po pierwszej rundzie walczą raczej o utrzymanie się w pierwszej lidze.)

Cambras - Aml 3:2 (Mecz nie tylko kolejki, ale nawet rundy. Bardzo dobre, zacięte i emocjonujące spotkanie.)

Tabela:

1. Cambras	16 pkt.	29:12
2. Juve	15 pkt.	33:19

3. Aml	13 pkt.	22:9
4. Savia	10 pkt.	26:18
5. Wodociągi	10 pkt.	29:29
6. Yax	9 pkt.	25:28
7. Vega	7 pkt.	20:34
8. Cicha Tyniec	0 pkt.	15:24

II liga

Junior - Gaja Baspaa 5:2 (Zwyciężyła młodzież. Zawodnicy Juniora grali szybko, „wybiegany” futbol. Lider przegrał po raz drugi z rzędu.)

Telkom - Have 1:6 (Od początku do końca przeważali zawodnicy z Have.)

Mewa - Bieniowice 2:5 (Oba zespoły walczyły o pierwszy w tym sezonie komplet punktów. Dzięki skutecznej końcówce udało się zespołowi z Bieniowic.)

1. Have	15 pkt.	37:16
2. Junior	15 pkt.	36:16
3. Gaja Baspaa	12 pkt.	37:22
4. Tabs	10 pkt.	30:24
5. Telkom	4 pkt.	22:39
6. Bieniowice	4 pkt.	13:34
7. Mewa	0 pkt.	23:39



Z „Konkretami” na macie

- Za rok zrobimy mistrzostwa Polski - zapowiadają organizatorzy I Otwartych Mistrzostw Głogowa w Modern Ju-Jitsu. Tę nową sztukę walki uprawia lub uprawiało w Polsce ponad tysiąc osób: żołnierze, policjanci, ale także dzieci. W niedzielę w Głogowie odbyły się zawody modern ju-jitsu dla dzieci ze szkół podstawowych. Najlepsi okazali się głogowianie. Drugi w klasyfikacji drużynowej byli młodzi sportowcy z Lubina.

Modern ju-jitsu to głogowska specjalność. Dwa lata temu Roman Grzegorz, opracował zasady tej sztuki walki i założył Międzynarodową Federację Modern Ju-Jitsu.

- Połączyłem elementy różnych dyscyplin walki, m.in.: boks, judo, karate, aikido. - opowiada Roman Grzegorz. - Oceniono to jako bardzo przydatne, szczególnie w szkoleniu żołnierzy i policjantów. Im sztuki walki o charakterze obronnym nie wystarczają.

Treningi modern ju-jitsu przechodzili uczniowie Wyższej Szkoły Policyjnej w Szczycinie i Wyższej Szkoły Oficerskiej we Wrocławiu. Również żołnierze specjalnej, elitarniej, jednostki wojskowej, która kiedyś stacjonowała w Bolesławcu.

- Początkowo było nas niewielu - mówi prezes federacji. - Teraz działają sekcje w Lubinie, Polkowicach, Rawiczu, Wrocławiu, Lesznie, Lginiu, Bolesławcu, a nawet w Bielsku-Białej.

Federacja Modern Ju-Jitsu skupia coraz więcej dzieci. Na zawody do Głogowa przyje-

chało około 150 zawodników z różnych stron Polski. Młodzi sportowcy z Centralnego Ośrodka Szkolenia w Głogowie zdobyli drużynowo I miejsce, II Szkoła Samoobrony z Lubina, III - Klub Modern Ju-Jitsu z Pakosławia. Nagrodę dla najlepszego zawodnika przyznano Jakubowi Ślipko ze Wschowy, najlepszą zawodniczką okazała się Anna Cyprych z Rawicza.

- Dzieci podchodziły do zawodów bardzo emocjonalnie, dziewczęta nawet płakały po przegranych walkach - mówi jeden z organizatorów, Dariusz Jandziak.

- Mój syn dostał świra na punkcie tych treningów i zawodów - żartowała jedna z matek. - Siedzimy tu już siedem godzin.

Międzynarodowa Federacja Modern Ju-Jitsu oprócz działalności sportowej prowadzi szkoły detektywów i pracowników ochrony mienia. O głogowskiej szkole „Konkrety” pisały rok temu. Była pierwsza na Dolnym Śląsku.

- W ubiegłym roku otworzyliśmy następne szkoły: w Bolesławcu i Ostrowie Wielkopolskim. W tym roku będą trzy następne: we Wrocławiu, Bielsku-Białej i Zielonej Górze - mówi szef federacji. - Szkoły detektywistyczne cieszą się dużą popularnością. Niektórzy nasi uczniowie już pracują przy ochronie obiektów, m.in. supermarketów.

„Konkrety” były patronem prasowym mistrzostw, ufundowały też nagrody dla zwycięzców.

(oba)

Modern
ju-jitsu
to
głogowska
specjal-
ność.
W
zawodach
młodzieży
szkolnej
najlepsi
byli
więc
głogowia-
nie.

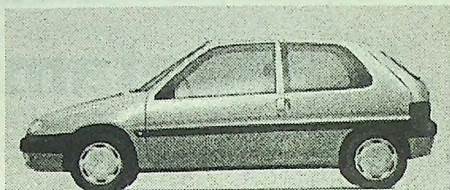


Zdjęcia MALGORZATA PAWLAK

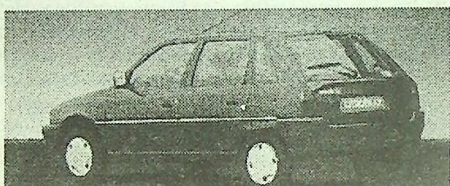
Nowa oferta z kontyngentu '98



Citroen Xsara "i" od 36.686 PLN *



Citroen Saxo "i" od 29.004 PLN *



Citroen AX od 25.372 PLN *

* Kurs 1 FRF - 7.01.98 r.

Adres: "Impwar", 59-220 Legnica, ul. Ogrodowa 1
(przy al. Rzeczypospolitej),
tel. (076) 542-286, 542-287
fax (076) 542-289

POLUBISZ KAŻDĄ DROGĘ.

**Zarząd Gminy w Kunicach
ogłasza**

**przetarg publiczny ustny
- nieograniczony**

na sprzedaż nieruchomości
niezabudowanej przewidzianej
w planie zagospodarowania
przestrzennego na cele rekreacji
i wypoczynku,
położonej w obrębie Kunice, gm. Kunice,
w granicach działki oznaczonej numerem
ewidencyjnym - 760/14, o powierzchni 4700 m kw.

**Cena wywoławcza:
46.000 zł**

Przetarg odbędzie się 19 lutego 1998 roku o godz. 10 w sali nr 6 Urzędu Gminy w Kunicach. Wadium w wysokości 5.000 zł należy wpłacić najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9 w kasie BS Kunice. Wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia. Cena osiągnięta w przetargu stanowi cenę kupna działki i płatna jest przed zawarciem umowy notarialnej.

Uchylenie się uczestnika, który wygrał przetarg, od zawarcia umowy notarialnej spowoduje przepadek wadium.

Szczegółowe informacje można uzyskać w UG Kunice, pok. nr 13, tel. 575-322, 575-172.

Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.



**Legnicka Spółdzielnia
Mieszkaniowa
w Legnicy
przy ul. Gwiazdnej 8**

ogłasza przetarg

**na uzyskanie pierwszeństwa przydziału lokalu
na warunkach własnościowego prawa
do mieszkania kat. M-2.**

Mieszkanie przy ul. Chojnowskiej 13 m. 8, o pow. użytkowej 26 m kw. - cena mieszkania 14.300 zł.

Przetarg odbędzie się 27.01.1998 r. o godz. 10 w biurze spółdzielni, pokój 124.

Przedmiotem przetargu będzie jednorazowa wpłata na działalność statutową LSM - cena wywoławcza 2.000 zł.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny mieszkania należy wpłacić do kasy LSM przed przystąpieniem do przetargu.

Zastrzega się przepadek wpłaconego wadium w przypadku wycofania się z umowy po wygraniu przetargu. Przetarg może być unieważniony bez podania przyczyny.

**Mieszkanie można będzie oglądać 12.01.1998 r.
w godz. 10-11.**



NIE MUSISZ SIĘ JUŻ MARTWIĆ !

Chcesz dobrze i tanio posprzątać w Swojej firmie? - zadzwoń do nas !
My dobierzemy odpowiednią dla Ciebie technologię i przeszkolimy Twój personel. Świadczymy również usługi sprzątania.

UWAGA !!!

Firmy sprzątające, hotele, restauracje, hale sportowe, szpitale, gabinety lekarskie, warsztaty i salony samochodowe, mleczarnie, zakłady mięsne, wytwórnie napojów, przetwórnice, browary i pralnie chemiczne !

OFERUJEMY:

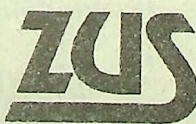
- środki czystości, urządzenia i maszyny sprzątające, środki higieny kuchennej, proszki do prania, środki dezynfekcji szpitalnej, środki do mycia i dezynfekcji zakładów przetwórczych /odpowiadające normom HACCP/ firmy HENKEL-ECOLAB;
- systemy higieniczne /dozowniki do mydła, ręczników, papierów toaletowych, materiały eksploatacyjne/, czyszcza przemysłowe dla drukarni offsetowych, warsztatów samochodowych, lakierni firm SCA Hygiene Paper i Kimberly-Clark

Tylko u nas użyczenie dozowników za darmo !!!

- gąbki, ściereczki, rękawice i pady firmy Vileda Professional;
- produkty i urządzenia do basenów i saun publicznych firmy C+S Schimmbad Service;
- automatyczne zmywarki do naczyń i szkła, płukaczki sałat i warzyw firmy Meiko;
- znakowanie tekstyliów systemem firmy Thermopatch;

**Świadczymy usługę kompleksowego zaopatrzenia
firm od A do Z.**

Firma Handlowa "SKRZYPCZAK" 59-220 Legnica ul. Janowska 39
tel./fax 076/ 283 58, tel.kom. 090 652 075, tel.kom. 090 675 961



**Zakład Ubezpieczeń Społecznych
Oddział w Legnicy
ul. Wojska Polskiego 5
59-220 Legnica**

Ogłasza

nabór kandydatów na stanowisko lekarza orzecznika

Kandydaci winni posiadać wykształcenie wyższe medyczne oraz II stopień specjalizacji.

Do zgłoszenia należy dołączyć:

- kwestionariusz osobowy
- kserokopię dyplomu lekarza
- zaświadczenie o prawie wykonywania zawodu.

Warunki pracy oraz wynagrodzenia do uzgodnienia.

Zgłoszenia należy składać w siedzibie Oddziału ZUS do 31.01.1998 r. Wszelkich informacji udziela Wydział Spraw Pracowniczych i Socjalnych Oddziału ZUS w Legnicy, ul. Wojska Polskiego 5, pok. 317, tel. 512-107, wew. 370.

ROLETY

Produkcja * Montaż * Sprzedaż

Promocja zimowa - styczeń i luty

Żaluzje

pionowe, poziome
najtaniej

tel. 278-67 tel. kom. 090 208 723

ODZIEŻ NOWA

Z QUELLE na kg

Bezpośredni importer,

tel./fax

(076) 470-652

14/98

REM KON

Szeroki Wybór

**Materiałów
Budowlanych**

Lubin, ul. Wrocławska 7B
tel. (076) 44-15-27

Lubin, ul. Leśna 14, tel. 44-53-02

**K & S Systemy
komputerowe s.c.**

Poszukujemy kandydata
na stanowisko

HANDLOWCA

**Idealny kandydat
to osoba:**

- z wykształceniem informatycznym
- samodzielna i skuteczna w działaniu
- energiczna i łatwo nawiązująca kontakty
- posiadająca prawo jazdy.

Oferty zawierające życiorys ze zdjęciem i list motywacyjny prosimy kierować pod adresem:

**K & S Systemy komputerowe s.c.
ul. Wlk. Niedźwiedzi 17
59-220 Legnica do 31.01.1998 r.**

Grażyna Szapołowska - jedna z najpiękniejszych polskich aktorek. Uroda, talent i nieodparty seksapil, uroda kobiety niedostępnej i tajemniczej, upodobanie także do gry poza planem - wszystko to uczyniło z niej gwiazdę polskiego kina. Dość długo etykieta seks-symbolu oznaczała dla niej aktorskie szanse. W końcu jednak seria świetnych ról - m.in. u Makka, Saniewskiego, Kieślowskiego, Kotkowskiego, Bajona czy Szabo - zdobyła pozycję aktorki zdolnej do najbardziej subtelnych kreacji.

Obecnie - wraz z mężem, który jest dyplomata, oraz 19-letnią córką Kasią - mieszka w Los Angeles. Tegoroczne wakacje spędza w Polsce, ale nie do końca leniuchując. Najpierw zagrała w filmie Jerzego Zanussiego „Brat naszego Boga”. Niedawno skończyła też zdjęcia do obrazu Leszka Wosiewicza „Kroniki domowe”.

Jak o każdej gwiazdce filmowej, krąży o niej wiele anegdot. Niedawno, w Międzyzdrojach, wybrała się ponoć na spacer po plaży ze Zbigniewem Zamachowskim. Została napadnięta przez pewnego fotoreportera, który za wszelką cenę chciał jej zrobić serię zdjęć. Ona go jednak zażyła.

- Z jakiego jest pan pisma? - zapytała.

Brak odpowiedzi.

- Ile mi pan zapłaci? Madonna bierze milion dolarów. Ja biorę pół miliona...

O urodzie

Lubię, kiedy mówią o mnie jako o kobiecie pięknej. Bo piękni są podobno zdolni i utalentowani...

Uważam, że mam urodę bardzo współczesną. Dlatego wolę grać w filmach współczesnych aniżeli w kostiumowych.

Kiedy patrzę w lustro, za każdym razem wydaje mi się, że utylam. Myślę sobie wówczas, że trzeba zająć się sportem. Uwielbiam pływać, jeździć konno, na wrotkach i rowerem. Teraz nie mogę tego za bardzo robić, bo latem zeszłego roku, podczas jazdy na nartach wodnych, doznałam kontuzji kolana. Musiałam przejść poważną operację. Wkrótce, na szczęście, noga będzie jak nowa.

O znaku zodiaku

Jestem Panną. To, oczywiście, musi coś oznaczać. A mianowicie to, że jestem kapryśna, nieznosna, wymagająca, perfekcyjna. I rozumiejąca innych... do pewnego momentu. A potem to jest już inne szaleństwo...

O aktorstwie

W dzieciństwie raczej nie recytowałam i nie śpiewałam. Aktorką zostałam tylko dlatego, że chciałam uwolnić się od rodziców. Oglądałam filmy w telewizji, wtedy jeszcze czarnobiałe, które pokazywały świat jak z bajek. Tymczasem rzeczywistość dookoła była bardzo szara, toteż wydawało mi się, że jak ucieknę z tej smutnej rzeczywistości w tę krainę ułud, będzie mi łatwiej żyć. Okazało się, że to nie takie proste. Ale w sumie lubię swój zawód i myślę, że dobrze wybrałam.

W każdym razie dla teatru uciekłam z domu. To było zaraz po maturze. Moja mama chciała, żebym zdobyła jakiś poważny zawód. Adwokat, lekarz - to było to, czego ode mnie chciała.

*Kiedy powiedział mi,
że sztuka wymaga poświęceń
i kazał się rozebrać,
zapytałam,
czy on też może się rozebrać.
Rozebrał się...*

Madame Kieślowski

O całowaniu na ekranie

Kiedy ktoś całuje mnie na ekranie, mam różne odczucia. Zależą one przede wszystkim od tego, kto całuje... Ale tak na serio - praca aktora naprawdę jest bardzo ciężka i choć niektórym kojarzy się z bajkowymi wręcz przeżyciami, przynosi nam wiele stresów.

Jeśli całujemy się na ekranie, to przeważnie niczego nie czujemy. No, chyba że partner jest bardzo przystojny i gorący, to wtedy być może któreś z tego powodu zastuka serce. Mnie zastukało na przykład do pana Marka M., do pana Marka K., do pana Zbyszka Z., do pana Bogusia L. i jeszcze paru innych... Niektórzy z tego powodu się rozwodzą... Ja nie...

O scenach rozbieranych

Kiedy reżyser po raz pierwszy powiedział mi, że sztuka wymaga poświęceń i kazał mi się rozebrać, spojrzałam na niego zdziwiona i zapytałam, czy on może też się rozebrać. Rozebrał się... Potem nakręciliśmy film. I tak jest do dzisiaj: najpierw on, potem ja...

O teatrze

Bardzo lubię teatr. Pracowałam w teatrze narodowym, kiedy kierował nim Adam Hanuszkiewicz. W stanie wojennym usunięto go stamtąd, a ja trafiłam

do kina. I ponieważ kino bardzo intensywnie mnie angażowało, nie wróciłam już do teatru. Po prostu nie miałam na to czasu.

Obiecałam sobie, że wrócę do teatru, gdy otworzą sceną narodową. Teraz scena narodowa jest otwarta, za to ja - mieszkam za granicą. Nie wiem, może jeszcze kiedyś?

O swoich filmach

W sumie nakręciłam około pięćdziesięciu filmów. Spośród nich najbardziej lubię „Krótki film o miłości” Krzysztofa Kieślowskiego i „Inne spojrzenie” Karola Makka. Całą resztę chciałabym poprawić... My, aktorzy, bez przerwy jesteśmy z siebie niezadowoleni...

O przygodach

Nigdy nie zapomnę ani festiwalu filmowego w Izraelu, gdzie po „Krótkim filmie o miłości” wyniesiono mnie na rękach, ani pobytu w Paryżu, gdzie wszyscy mówili do mnie „Madame Kieślowski”. Tak mnie nazywali, ponieważ nie potrafili wymówić mojego nazwiska. Wyszli z założenia, że skoro robię drugi film z Krzysztofem, to muszę być jego żoną... Coś za coś...

O rozczarowaniach

Sprawcami moich rozczarowań są głównie producenci, którzy najpierw

rzucają dużymi sumami, a gdy przychodzi do płacenia, mówią, że tyle to oni nie mają przy sobie...

O wadach

Jestem cyniczna i naiwna.

O podróżach

Dzięki swojej pracy mogłam zwiedzić całą Rosję i całą Italię, gdzie zrobiłam sześć filmów. W sumie spędziłam tam około dwóch lat. Bardzo piękna wydała mi się też Francja. Jednak największe wrażenie wywarło na mnie Baku.

O życiu w Los Angeles

Uważam, że my, Polacy, jesteśmy bardzo przystojnym narodem i nie musimy mieć żadnych kompleksów w stosunku do innych nacji. W USA mój mąż jest konsulem, ja panią konsulową, a przynajmniej ją udaję...

Ostatnio Michael Jackson powiedział, że chciałby mieszkać w Polsce i jest to dla mnie dowód na to, że nawet Amerykanie woleliby żyć tutaj, właśnie w Polsce...

W Ameryce nie podoba mi się to, że nie ma tam pierogów z grzybami, gołąbków, kapusty i tak dalej... Tam jest inna kultura, inny świat. Ludzie niby są piękni i szczęśliwi, ale tak naprawdę są samotni.

O córce

Moja jedyna córka Kasia ma 19 lat. Ona nie chce zostać aktorką, gdyż uważa, że to za ciężki zawód, wymagający ogromu pracy, za którą nie dostaje odpowiednich pieniędzy.

Kasia chce natomiast zostać producentką. Wszystkim aktorom będzie płaciła mało, z wyjątkiem, oczywiście, swojej mamy, która zostanie jej wspólniczką.

Moja córka mówi, że niełatwo być dzieckiem gwiazdy filmowej. Przyznaje wprawdzie, że niekiedy pomogło to jej w życiu, ale zdarzało się też, że z tego powodu traciła przyjaciół.

Kasia, gdy chce mi coś czasem powiedzieć, pisze do mnie... wiersze. Między nami istnieje taka czuła i przyjacielska więź.

Nie wiem, czy jestem dobrą matką. Cały czas widzę u siebie masę wad. Pamiętam też puste plamy, kiedy nie było mnie w domu, bo pracowałam. Teraz staram się to Kasi wynagrodzić. W Los Angeles pytam ją codziennie, czy odrobiła lekcje...

O przyjaciółkach

Tak naprawdę nie ma się wielu przyjaciół. Czasem może jednego...

O wywiadach

Niedawno udzieliłam wywiadu redaktorowi pewnego tygodnika. Na początku zapytał mnie, czy udzielam wywiadów za darmo. Na co ja odpowiedziałam: - A pan?

ANNA WIEJOWSKA



Fot. ARK

eko
EKO

LEGNICA-GŁOGÓW specjalna oferta

od 22 do 28 stycznia '98

KAWA
AMADEUS **6.45**
100 g 100 % cena 1 sztuki

DEGUSTACJA
GŁOGÓW: czwartek, sobota, niedziela
22-01 24-01 25-01
LEGNICA: piątek, poniedziałek, wtorek
23-01 26-01 27-01
LOSOWANIE NAGRÓD

KAWA
AMADEUS **3.59**
100 g MIX 50/50 % cena 1 sztuki

KETCHUP
PUDLISZKI **1.09**
210 g cena 1 sztuki

PRZYPRAWA
VEGETA **1.49**
75 g cena 1 sztuki

MARGARYNA
KAMA **2.25**
500 g cena 1 sztuki

WODA NIEGAZOWANA
AQUA MINERALE **1.79**
1,5 l cena 1 sztuki

KAWA
NESCAFE **7.55**
100 g cena 1 sztuki

DEGUSTACJA 24 stycznia 1998

JOGURT
DANONE **0.79**
150 g "Aksamitny Smak" cena 1 sztuki

PROSZEK DO PRANIA
DOSIA **1.62**
450 g Kolor i Biała cena 1 sztuki

MYDŁO
ATLANTA **0.99**
100 g cena 1 sztuki

TANIO!
CYTRYNY **3.99**
1 kg cena 1 kg

TANIO!
MANDARYNKI **3.99**
1 kg cena 1 kg

WAFELKI
GOPLANA **0.59**
4 smaki "PRINCESSA" cena 1 sztuki

TANIO!
CUKIER **1.65**
1 kg cena 1 kg

SUPER CENA
KIELBASA FIRMOWA
HOLL-BALL **7.09**
1kg cena 1 kg

SOK
SONDA **2.09**
0,75 l cena 1 sztuki

PŁYN DO NACZYŃ
LUDWIK **7.09**
cena 1 sztuki

GROSZEK
PUDLISZKI **1.45**
400 g cena 1 kg

PIELUCHY
PAMPERS **15.49**
cena 1 opak.

LEGNICA Lotnisko al. Rzeczypospolitej 116
GŁOGÓW ul. Mickiewicza 67

Zapraszamy codziennie od 9 do 21
w niedziele od 10 do 18

KASY

już od 745 zł*



ELZAB
ALFA
opakowania
zwrotne,
zaślanie
awaryjne
SAMSUNG
ER-350F
niska cena,
łatwa obsługa
DRUKARKA
FISKALNA
FP-600.

FISKALNE

KSEROMATIC

Dział Kas Fiskalnych

59-220 Legnica,
Rynek 34

tel. 52-52-99

INSTALACJE
SZKOLENIA
FISKALIZACJA
SERWIS
MATERIAŁY
EKSPLOATACYJNE

CENTRUM HANDLOWE „METALBUD”

ul. Kawaleryjska 1 (Chojnowska 142)
59-220 Legnica, tel. 522 077, 522 076

oferuje: w zakresie stolarki

- okna trzyszybowe „Sokółka”
- skrzydła i drzwi profilowane
- drzwi przesuwane, łamane
- listwy ozdobne i wykończeniowe
- ramki sprosy do drzwi pływających
- sklejki wodoodporne
- płyty drewniane „Kronopol”

Dział metalowy proponuje:

- blachę: miedzianą, aluminiową, cynk-titan, ocynk, ołów
- obróbki dachowe
- drabiny aluminiowe
- kształtowniki (profile) aluminiowe
- ogrodzenia, balkony, balustrady.

20304

PH „LiA” sc

Lubin, ul. Armii Krajowej 25

**ZAPRASZAMY do nowo otwartego
SALONU KOMPUTEROWEGO**
Lubin, ul. Kisielewskiego 15
os. USTRONIE, tel 44-73-59

Zapraszamy!
U nas znajdziecie Państwo

* Zestawy komputerowe:

* Drukarki * Monitory

* Części i podzespoły komputerowe

* a także w szerokim wyborze

akcesoria, literaturę informatyczną,
oprogramowanie i wiele innych.

tel./fax 42-62-29 tel. 41-15-34
e-mail lia_ph@cuprum.com.pl

Flop
System
Importer

51-315 Wrocław, ul. Kleczowska 64
tel. 0601 70-35-85, tel./fax 325-15-60

Nagrzewnica olejowa i gazowa



Norweskie nagrzewnice
elektryczne PYROX

PŁYTKI CERAMICZNE ARMATURA SANITARNA



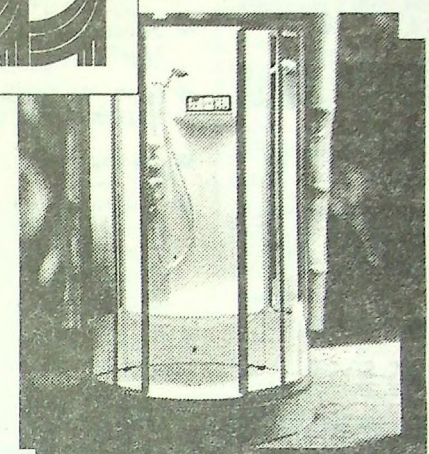
plytki ceramiczne



meble, lustra
akcesoria, biały montaż



baterie
ceramika sanitarna



wanny
brodziki, kabiny



Specjalistyczna oferta do łazienek

„CERMAG WROCŁAW” Sp. z o.o., Oddział LEGNICA
ul. Bagienna 1, tel./fax (076) 26-408

VOX
WITAR

Budujesz?

Remontujesz?

PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE
MASY SZPACHLOWE
WEŁNA MINERALNA, STYROPIAN
FOLIE DACHOWE
PŁYTY WIÓROWE
zwykłe i laminowane
DRZWI, OKNA

VOX WITAR ZAPRASZA

LEGNICA

ul. Nowodworska 17, tel. 506-170

KASY
FISKALNE
WAGI

ARTYKUŁY
BIUROWE

„PROFESJA”

59-220 Legnica, ul. Wrocławska 263
tel./fax 54-27-40

Wyrób i montaż

żaluzji
pionowych,
poziomych
i rolet

zewnętrznych

Ceny konkurencyjne

59-300 Lubin, ul. Grabowa 55a
tel. (076) 42 74 01

BALKONY
ZABUDOWA SYSTEMEM
PRZESUWNYM

- anodowane aluminium
- funkcjonalność
- szczelność
- estetyka
- trwałość
- gwarancja
- raty

PPHU „KROTOS”

63-700 Krotoszyn, ul. Magazynowa 1
tel. (062) 725-30-98

6/98

Nieruchomości

- Sprzedam działkę budowlaną w Wądrożu Wielkim o pow. 1500 m kw. z rozpoczętą budową domu mieszkalno-usługowego, tel. 522-046
- Sprzedam gospodarstwo rolne, 9,5 ha ziemi ornej, dom po remoncie kapitalnym, 8 pokoi, 2 kuchnie, 1 łazienka, c.o., woda, gaz, telefon, Mikotajowice 5, plus maszyny rolnicze, tel. 58-20-95
- Sprzedam magazyny + garaże, 1000 m kw., przy autostradzie, 40 km od Legnicy, tel. (071) 34-26-319
- Sprzedam dom jednorodzinny wolno stojący w Legnicy przy ul. Radosnej, tel. 54-19-11 po 16
- Działki budowlane, rekreacyjne, przy wodzie w Spalanej, tel. 213-88
- Sprzedam obiekt gospodarczy na każdą działalność, 1920 m kw., na działce 3500 m kw., w Legnicy, tel. 246-33
- Do wynajęcia: w centrum Legnicy, plac 700 m kw., biuro 20 m kw., z telefonem, 0601 799-519, 0602 286-574

Usługi

- Układanie, cyklinowanie, (076) 42-29-09
- Żaluzje pionowe, poziome, gwarancje, rachunki VAT, naprawy, czyszczenie pionowych, Legnica, 56-30-57, 54-27-93
- VIDEOFILMOWANIE, 444-396
- VIDEOFILMOWANIE, STUDIO O'KEY, 44-38-38
- KOMPUTEROPISANIE, SKANOWANIE, 444-396
- WYPOŻYCZANIE, SZCIE SUKIEN ŚLUBNYCH, 444-396
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, TAPICEK SAMOCHODOWYCH, KOMPLETÓW WYPOCZYNKOWYCH, 46-88-97
- PROFESJONALNE CZYSZCZENIE ŻALUZJI PIONOWYCH, 46-88-97
- UKŁADANIE GLAZURY, HYDRAULIKA, VAT, 44-80-50
- PRACE SZTUKATORSKIE, USŁUGI BUDOWLANE, (076) 42-40-98
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, 262-63
- OKNA PCV, ŻALUZJE, ROLETY ZEWNĘTRZNE, WEWNĘTRZNE, MARKIZY, 546-272
- ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME, ROLETY, OKNA PCV, 70-33-52, 70-53-48
- Wypożyczalnia, komis, (duży wybór), czyszczenie sukien ślubnych, Plutona 6/4, 56-25-45, 630-29
- KOMPUTEROPISANIE, tania, 41-10-74
- ORKIESTRA, (076) 524-782
- ORKIESTRA, Legnica, 288-36, 54-78-06
- SERWIS TV, 54-50-80
- BALKONY zabudowa, system przesuwany, gwarancja, raty, (062) 725-30-98
- TRANSPORT do 1 tony, BUS, lub 9 osób + 600 kg, tel. 0602-709-942
- KOMPLEKSOWE REMONTY MIESZKAŃ, technologia niemiecka, 44-78-99
- Cyklinowanie, 56-10-37
- Cyklinowanie, hydraulika, c.o., 52-47-27
- ŻALUZJE pionowe, poziome, produkcja, montaż, Baglienna 12, 52-42-03, 262-71
- FIRANY - szycie, montaż, fantazyjne wzory - ARANŻACJA WNĘTRZ, tel. (076) 470-652

- ELEKTROINSTALACJE, POMIARY, tel. 563-017
- Budowy, remonty, wykończenia, tel. 560-164 po 16
- Remonty, glazura, szpachle, regipsy, malowanie, rachunki VAT, tel. 56-49-60 po 16
- Remonty, murowanie, tynki zwykłe, gipsowe, glazura, regipsy, tel. 0601-76-66-80
- Naprawa pralek i lodówek, tel. 253-31
- KOMPUTEROPISANIE, 56-47-38
- VIDEOFILMOWANIE, 70-21-83
- Cyklinowanie, układanie, 506-452
- OGLĄDASZ SŁOŃCE, KIEDY CHCESZ Żaluzje pionowe, poziome, markizy, naprawy, tel. 55-26-42
- Układanie glazury, 54-30-32
- JUNKERSY, KUCHENKI, WODOMIERZE, PIECE, gwarancja, tel. 50-13-42, 54-46-41
- KOMPUTEROPISANIE, kolor, tania, szybko, tel. 274-10
- Układanie glazury, paneli, tania, tel. 56-25-24 po 18
- DRZWI ANTYWŁAMANIOWE, (076) 55-06-47, 0601-23-25-89
- CYKLINOWANIE, 70-29-25
- „AMANDA” - wypożyczalnia, komis sukien ślubnych, krajowych i zagranicznych, modne fasony, atrakcyjne ceny, Księżycowa 9/8, tel. 547-212
- Hydraulika, c.o., miedź, wkłady kominowe, VAT, tel. 55-37-36 po 18
- VIDEOFILMOWANIE, 547-391
- NAGROBKI GRANITOWE, 88-78-333
- Cyklinowanie, układanie, 206-19
- GLAZURA, hydraulika, ocieplanie, regipsy, malowanie, tel. 546-710
- HYDRAULIKA, c.o., piece, wkłady kominowe, solidnie, tel. 50-63-92 po 18
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, TAPICEK SAMOCHODOWYCH, KOMPLETÓW WYPOCZYNKOWYCH, KARCHER, 55-34-35
- PROFESJONALNE CZYSZCZENIE ŻALUZJI PIONOWYCH, tel. 55-34-35
- FOLIE OCHRONNE, ANTYWŁAMANIOWE, ŻALUZJE, SKUTECZNE CZYSZCZENIE ŻALUZJI PIONOWYCH, FOLL-LEG, tel. (076) 54-72-71, tel. kom. 0601-75-12-39
- VIDEOFILMOWANIE, 506-358
- TAPICERSTWO mebli, drzwi u klienta, tel. 524-311, 61-214
- INSTALACJE ELEKTRYCZNE, 52-53-27, 56-49-75 po 16
- VIDEOFILMOWANIE, 56-12-14
- VIDEOFILMOWANIE, 54-71-99
- „OPIEKUN” - Agencja Opiekunek i Pomocy Domowych: opieka do dzieci, osób starszych, usługi porządkowe, sprzątanie na telefon, tel. 547-811, 563-789
- Układanie, cyklinowanie, wyciszanie drzwi, montaż boazerii panelowej, 0601-74-83-82
- TOP CLEAN - pranie dywanów, czyszczenie mebli tapicerowanych, tapicerki samochodowych, tel. 56-37-14
- Montaż instalacji c.o., miedź, pallstik, gazowe, elektryczne, wkłady kominowe, uprawnienia, VAT, tel. 64-309
- Układanie glazury, malowanie, tapetowanie, 181-509
- PANELE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE, TAPETOWANIE, SZPACHLOWANIE, tel. 232-38, 0601-74-83-60
- Aranżacja i kompleksowe remonty wnętrz, tel. 181-280

- Tłumacz przysięgły języka angielskiego, mgr Paweł Frost, Legnica, Brzostkowińska 6, tel. 506-212
- USZCZELNIANIE, OKIEN, DRZWI, RENOWACJA STOLARKI, NAPRAWY, Legnica, 0601-754-583
- Cyklinowanie, gwarancja, 54-72-28
- Nagrobki granitowe, płyty, (076) 70-34-70
- Instalacje elektryczne, Legnica, 54-10-26, 561-955
- Glazura, regipsy, tel. 61-686
- Anteny, RTV, SAT, montaż, serwis, 542-997
- OGÓLNOBUDOWLANE, malowanie, szpachlowanie, glazura, kominki, tel. 78-12-18, 78-43-46
- USZCZELNIANIE PROFESJONALNE okien, rolety, żaluzje, dojazd gratis. Firma EURO, tel. (076) 563-834, 54-12-37
- Sufity podwieszane, ścianki z płyt gipsowych, szpachlowanie, tel. 54-29-63
- Malowanie szpachlowanie, regipsy, tel. 56-19-67
- SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, GLAZURA, tania, zachodnia praktyka, Legnica, tel. 52-33-81
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, dywanów, wykładzin, kompletów wypożyczynkowych, żaluzji pionowych, KARCHER, 54-53-30
- Hydraulika, c.o., 56-28-58
- TRANSPORT - przewoźniki, Legnica, tel. 54-63-64, 54-25-14
- Hydraulika, tel. 55-04-39
- Remonty biur, mieszkań i sklepów, 55-04-39
- Dekarstwo, blacharstwo budowlane, montaż rynien, rur spustowych, tel. 54-03-41
- Malowanie, szpachlowanie, tynkowanie, regipsy, kafelki, kanalizacja, PCV, VAT, tel. 524-153
- ELEKTROINSTALACJE, sufity podwieszane, ściany działowe, szpachlowanie, 524-662
- GLAZURA, regipsy, Legnica, 56-36-24
- GLAZURA, REGIPSY, SZPACHLOWANIE, 54-71-97
- NAPRAWA DOMOFONÓW, 50-12-94
- TYNKI GIPSOWE AGREGATEM. Sufity podwieszane, 55-00-88
- PANELE, regipsy, glazura, szpachlowanie, malowanie, blacharstwo, dekarstwo, 512-494
- TANI! OKNA PCV, rynny, usługi stolarskie, remontowe, Bogart, Libana 5, tel. 220-50

Sprzedaż

- Sprzedam dwa monitory „14”, tel. 47-69-27
- Sprzedam maszyny szwalnicze, przemysłowe, dwuligowe, typu JUKI, tel. 522-046
- Sprzedam łóżko wodne, tel. 564-988 po 21
- Pianino, 254-06
- Sprzedam komplet mebli sklepowych, uniwersalnych, tania, tel. 56-17-57
- AKUMULATORY, tel. 607-82
- Sprzedam działkę ogrodową z altaną nad Jeziorem Koskowskim, tel. 540-564
- Sprzedam garaż, okolice Asnyka, 56-11-11
- Sprzedam maszyny stolarskie, tel. 582-421
- Telefon komórkowy MAXON, 2 akumulatorów, 2 ładowarki, tel. 246-33

- Sprzedam maszyny do foliowania TERMOPAK, tel. (076) 56-02-23 po godz. 18
- Sprzedam szczenięta - dalmatyńczyki - z rodowodem, tel. (076) 54-07-89
- GRUNDIG 28 call, text, stereo, 2xEURO, SVHS, 52-32-28
- Sprzedam M-4, Lubin, tel. 46-97-32 po 18
- Dwupokojowe, własnościowe, Kopenika, parter, zamienię na większe (również lokatorskie), tel. 63-010 po 19
- Kupię mieszkanie, Legnica, nowe budownictwo, 1., 2. piętro, 54-18-90 wieczorem
- Firma poszukuje lokalu handlowego do wynajęcia w Legnicy, Lubinie o pow. handlowej minimum 300 m kw., tel. 612-19
- Sprzedam M-5, 4 pokoje w Chojnowie, tel. 187-144
- Wynajmę mieszkanie, 60 m kw., telefon, umeblowane, 1 piętro, Legnica, Piekary, tel. 561-952 w godz. 19-20
- Do wynajęcia mieszkanie M-3, Legnica, os. Piekary, tel. 87-10-588 po 16
- Posiadam pomieszczenia do wynajęcia na biura, działalność handlową (do remontu), 0601-776-278, 8-16
- Wynajmę garaż, Legnica, tel. 217-77
- Zamienię mieszkanie, 56 m kw., Piekary C, na większe w starym budownictwie, tel. 64-309
- Polski Związek Motorowy w Legnicy, ul. Mickiewicza 10, posiada do wynajęcia pomieszczenia biurowe oraz garaż, tel. 217-95
- Odstąpię poddasze strychowe, pow. około 180 m kw., na mieszkanie lub biura (w zamian za remont dachu), tel. 561-641 po 17
- Poszukuje do wynajęcia pawilonu handlowego w Złotoryi lub w Legnicy, tel. 64-597
- Do wynajęcia pomieszczenia biurowe i magazynowe w Legnicy i Prochowicach, tel. 523-015
- Do wynajęcia garaż z kanałem, ul. Wrocławskiej 170, 120 zł miesięcznie, tel. 545-220
- Sprzedam mieszkanie, 54 m kw., trzypokojowe, parter, os. Piekary C, tel. 55-37-93
- Do wynajęcia kawalerka, tel. 266-81
- PILNIE zamienię mieszkanie kwaterekowe, 56 m kw., na dwupokojowe z c.o. miejskim i telefonem, tel. 56-10-48 po 18
- Sprzedam garaż, os. Zosinek - ul. Torowa, tel. 55-33-35 po 17
- Wynajmę pawilon handlowy, 70 m kw., ul. Jaworzyńska 4, tel. 525-341
- Do wynajęcia mieszkanie, tel. 54-57-94
- Sprzedam M-4, 54 m kw., w Legnicy, tel. 540-812
- Mieszkanie, 64 m kw., po remoncie, os. Kopernika, 70 tys., 56-33-63

Motoryzacyjne

- EUROTRANSPORT, tel. (071) 349-11-20, (071) 349-11-49
- TRANSPORT, tel. (071) 349-11-20, (071) 349-11-49
- Naprawa rozrządu i sprzęgła, Fiat 125, 126p, tel. 540-940
- KLOCKI, OKŁADZINY HAMULCOWE, SPRZĘGŁOWE firmy FOMAR do samochodów osobowych i ciężarowych, DETAL, HURT, „METROPAK”, Legnica, Bielańska 18, tel. 540-135

- Naprawa rozruszników, alternatorów, tel. (076) 607-82
- OPONY, FELGI, TŁUMIKI, OLEJE, warsztat, sklep, Legnica, Złomowita 26a, tel. 54-63-72
- BUS BEDFORD BLITZ 2,3D, 1984 rok, ładne wnętrze z bajerami, sprzedam - zamienię, 0601-754-583
- Sprzedam Fiata 126p, 650, 1993 r., przebieg 46 tys. km., 7 tys. zł, tel. 229-80
- Wydawnictwo zatrudni energiczne osoby do dystrybucji czasopism, Legnica, 52-33-13, Głogów, 34-01-33
- Apteka typu A w Jaworze (woj. legnickie), zatrudni magistra farmacji na cały lub na pół etatu, tel. (076) 70-42-61 po 17
- Zespół poszukuje śpiewających dziewcząt na zagraniczny kontrakt muzyczny, wymagana dobra aparatura, tel. 563-396
- Praca w domu, zbyt gwarantowana, (076) 78-26-69, Wojciech Jasiński, Złotoryja, Słowackiego 5A/15
- Zatrudnię do pracy w hurtowni, wysokie wynagrodzenie, tel. 297-93
- Firma zatrudni sprzedawców RTV w Lubinie, tel. 426-375, tel. kom. 090 65-68-34
- Firma OVB ALLFINANZ, poszukuje 8 ambitnych, operatywnych osób, chętnych zdobyć nowy zawód lub podjąć dodatkową pracę. Szkolenie na koszt OVB, tel. 782-465, w dniach: 23.01.98 godz. 15.30-17, 24.01.98 godz. 8-10

Kupno

- ANTYKWARIAT kupi: meble, obrazy, porcelanę, szkło, srebra, monety, szable, zegary, bibeloty, Legnica, ul. Zamkowa 6, tel. 278-99

Różne

- ODZIEŻ NOWA z QUELLE na kg, bezpośredni importer, tel./fax (076) 470-652
- Profesjonalna Jednosobowa orkiestra podejmie pracę w lokalu, kawiarni itd. Wesela, poprawiny bardzo tanio, repertuar według życzenia (można posłuchać na żywo), tel. (076) 524-782
- P.H.U. „OPIEKUN”, Agencja Opiekunek i Pomocy Domowych: opieka do dzieci, opieka pielęgniarstwa, prowadzenie domu, usługi porządkowe-sprzątanie, Legnica, al. Rzeczypospolitej 26, tel. 547-811, 563-789, zatrudniamy wyselekcjonowaną kadre
- „SZENBERG” - kantor, lombard, skup-sprzedaż złota, Legnica, pl. Zamkowy 5, tel. (076) 220-92
- ORGANIZUJEMY wesela, sala 200 osób, tel. 56-24-58 po 19

Nauka

- MATEMATYKA, 255-92
- POLSKI, 52-46-39
- ANGIELSKI, NIEMIECKI, korepetycje, tania, 41-10-74
- FRANCUSKI, 56-33-10
- Język niemiecki, 55-38-09
- CHEMIA, MATEMATYKA, FIZYKA, 612-65

Matrymonialne

- Holendrzy uczelnią i zamożni poszukują pań, cel matrymonialny, tłumaczenia listów bezpłatnie. Biuro B.M. Postbus 15, 8166 Z.G. EMST, Holland

OGŁOSZENIA DROBNE

1 ZŁ

ZA SŁOWO

+ 22% VAT

ZAPRASZAMY

do poniedziałku do godz. 14

w Legnicy, pl. Katedralny 2
tel./fax 56-51-29

w Lubinie, ul. Odrodzenia 24, I p.
tel./fax 44-41-85

w Głogowie
ul. Wojska Polskiego 9
(hotel "Interferie")
tel./fax 35-39-14

Za tydzień „Konkrety na zdrowie”

Specjalny dodatek poświęcony problemom służby zdrowia

Lekarskie

- Dr n. med. TOMASZ BOJAROWSKI, specjalista chirurg onkolog. Czwartki 17-19, Legnica, Najśw. Marii Panny 14 01683-K
- SPECJALISTA DERMATOLOG - JADWIGA FICER, od poniedziałku do piątku, godz. 16, Najśw. Marii Panny 14, krioterapia, tel. 286-04 02002-K
- Pediatra JOLANTA MAŁOLEPSZA, wizyty domowe, 56-14-73, 0601-78-16-27 02005-K
- HALINA ŚLIWIŃSKA - specjalista chorób oczu. Poniedziałki, środy 16-17.30, ul. Argentyńska 1, tel. 54-50-34, soczewki kontaktowe 02006-K
- WIZYTY domowe, specjalista chorób dziecięcych - CZESŁAW GŁOWSKI, 54-72-91, 0602-229-673 02007-K
- DARIUSZ CHRANIUK - specjalista chorób wewnętrznych, wizyty domowe, tel. 56-10-60, 0602-73-70-78 02023-K
- CHOROBY SERCA, NADCIŚNIENIE EKG, dr n. med. MAŁGORZATA KOBUSIAK-PROKOPOWICZ, Legnica, Okrzei 5, wtorki 16.30 02046-K
- Pediatra ELŻBIETA BUCZMA-BIAŁEK, czwartek, piątek 15-16, przychodnia PKP, Libana 7, 560-914 - wizyty 02047-K
- Alternatywne leczenie aparatem komputerowym BICOM wszystkich postaci ALERGII, OSŁABIENIA ODPOORNOCI, PALENIA TYTONIU, INNYCH. Lek. med. SZYMON WORONKO przyjmuje w Legnicy i Głogowie, rejestracja: 34-28-37 wew. 371 02069-K
- Specjalista chorób dziecięcych - EWA DONIEWICZ-RUDZIAK, wizyty domowe, tel. 55-20-86 13054-G
- ALERGOLOG PEDIATRA MAŁGORZATA FIGIELA-RUTKA, testy skórne: wziewne, pokarmowe. Wtorki, czwartki, piątki 17-18, Najśw. Marii Panny 14, tel. 294-13 13195-G
- MARIA KRUDYSZ-GIŻIŃSKA - specjalista chorób wewnętrznych. Poniedziałki, czwartki 16-17, Żłotyńska 62 (Legspin), wizyty domowe, 250-60 13228-G
- TERESA DOROCINKOWSKA-PILCH, specjalista chirurg i chirurg dziecięcy. Porady w zakresie chirurgii dziecięcej i ogólnej, choroby odbytu, nieoperacyjne leczenie żylaków odbytu, Legnica, Wojska Polskiego 1, wtorki, czwartki 15-17, tel. 562-585 13232-G
- BEATA KONARSKA, internista, wizyty domowe, tel. 56-36-20, 0602-241-864 13242-G
- KRZYSZTOF KARCZEWICZ - specjalista chirurg, Legnica, Wojska Polskiego 4, poniedziałki, środy, piątki 17-18 13244-G
- Internista JAROSŁAW SERAFIN, wizyty domowe z EKG, tel. 0601-75-25-86 13245-G
- Lek. weterynarii WITOLD ZAKRAWACZ, wizyty domowe, tel. 290-22 13249-G
- Specjalista alergolog JAROSŁAW CZESZEJKO-SOCHACKI, codziennie 16.30-17.30, Wierzbowa 8, tel. 54-59-88 13255-G
- Lek. specjalista chorób dziecięcych - ANNA BEJNAROWICZ-BARCZEWSKA, przyjmuje 16-17, Legnica, Ciołkowskiego 4, tel. 54-41-91 20003-G
- BIOENERGOTERAPEUTA dyplomowany KRZYSZTOF BEKIER przyjmuje, tel. 54-55-15 20007-G
- WYJAZDOWA POMOC LEKARSKA, wizyty domowe JAN DUDA, lekarz chorób wewnętrznych, tel. 540-366 20008-G
- OKULISTYKA: DIAGNOSTYKA, CHIRURGIA, TERAPIA, specjalista chorób oczu - STANISŁAW WRUBEL, Legnica, ul. Młynarska 4/12 (wieżowiec), tel. 223-26 20024-G
- PEDIATRYCZNE, CAŁODOBOWE POGOTOWIE, pediatra ŚLUSARCZYK, 542-082 20036-G
- Zabiegi laserem chirurgicznym PRZEMYSŁAW GOCH - specjalista chirurg, usuwanie znamion, brodawek, tatuaży itp. Wtorki, czwartki 16-17, Legnica, Najśw. Marii Panny 14, tel. 542-200 20057-G
- ZBIGNIEW MALINOWSKI - specjalista chirurg. Poniedziałki, czwartki 17-19, zabiegi chirurgiczne, espectral, obdukcje, Legnica, Wojska Polskiego 1, tel. 55-35-44 20099-G
- Pediatra RENATA FILIPCZAK, wizyty, tel. 550-917 20107-G
- Specjalista chorób wewnętrznych - WIESŁAWA CZAJA, (osteoporoza, przrczyca, przewód pokarmowy, nadciśnienie, nerki), USG tarczycy i brzucha. Oprócz medycyny klasycznej leczy homeopatią. Legnica, ul. Galaktyczne 6/5, 54-28-35, od pon. do piąt. w godz. 16-18 20153-G
- Dr nauk medycznych, WŁADYSŁAW ORZEŁ - specjalista chirurg, specjalista chirurgii dziecięcej, al. Rzeczypospolitej, poniedziałki, środy, piątki, w godz. 15.30-16, tel. 54-40-34 20154-G
- MAREK GORCZYŃSKI - internista, poniedziałki, czwartki, 16.30 do 17.30, przychodnia przy ul. Libana, wizyty domowe codziennie, tel. 56-21-66 20163-G
- SPECJALISTA CHIRURG - MARIAN MAJCHROWSKI, obdukcje sądowe, espectral, porady, zabiegi, poniedziałki, środy, piątki, 17-18, Libana 7, przychodnia PKP 20183-G

STOMATOLOGIA RODZINNA

lek. stom. TOMASZ MAZIAK
Legnica, ul. Heweliusza 7/L (pawilon, I p.), tel. 54-78-70
lub tel. kom. 0601-734-315
codziennie w godz. 9-11; 16-18
■ bezbolesne leczenie i usuwanie zębów
■ korekcja kształtu, barwy, odbudowa zębów
■ protezy, korony, mosty - tradycyjne, szkieletowe, porcelanowe
■ najnowocześniejsze metody wybielania zębów
dyżury sobotnio - niedzielne
pod tel. kom. 0601-734-315
Codziennie przeglądy i porady bezpłatne

GABINET INTERNISTYCZNO-ASTMOLOGICZNY

ANNA KANIAK
specjalista
chorób wewnętrznych
i alergologii

wykonuje również
● EKG ● USG jamy brzusznej i tarczycy ● alergiczne testy skórne
od poniedziałku do czwartku 16-18, ul. Żłotyńska 82
tel. gab. 52-4665, tel. dom. 56-26-50

APARATY SŁUCHOWE „AURIDENT” S.C.

Legnica, ul. Skarbowa 2, tel. 267-79
(Hotel Cuprum - wejście od strony parkingu)
● badanie słuchu
● dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
● konsultacje laryngologa - audiologa (specjal. zaburzeń słuchu)
● indywidualne wkładki uszne i akcesoria
czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10 - 17

PRYWATNE GABINETY:

- SPECJALISTA DERMATOLOG

EWA IWAN-CHUCHLA

krioterapia, środy 16

- SPECJALISTA UROLOG

MAREK CHUCHLA

USG, poniedziałki 16, soboty
Legnica, ul. Rycerska 2
tel. 168-599

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

Legnica, Najśw. Marii Panny
(wejście od ul. Młynarskiej), tel. 283-24
lek. stomatolog, specjalista protez

IRENEUSZ SZTYLER

- od poniedziałku do piątku 9-10, 15-18
- leczenie i odbudowa zębów u dorosłych i dzieci
- protezy: tradycyjne, szkieletowe, bezklamrowe
- mosty, korony: tradycyjne, porcelanowe

Specjalista chorób wewnętrznych
BARBARA KOBIERZYCKA

■ **USG** jamy brzusznej

■ choroby nerek

■ wizyty domowe, codziennie,
tel. 544-923, tel. 0601-74-62-04
poniedziałek, środa, czwartek, piątek
16-18, przychodnia, ul. Plekarska 27

LARYNGOLOG - SPECJALISTA FONIATRA

KRYSTYNA SZUFNAROWSKA

Zaburzenia głosu, mowy i słuchu

Poniedziałki, środy, piątki 17-18
Legnica, ul. Najświętszej Marii Panny 14, tel. dom. 56-05-26

Gwiazdy mówią

WARTO WIERZYĆ

- **BARAN (21.03-20.04)** Daj sobie czas do namysłu, bo bardzo tego potrzebujesz. Na początku tygodnia możesz mieć kiepski nastrój, niewykluczone kłopoty ze zdrowiem. Ta niekorzystna aura zmieni się w środę po południu. Będziesz tryskać energią i pewnością siebie. Jeśli planujesz zmiany w pracy lub interesach, to teraz podejmij rozmowy. W sobotę wysłuchaj raka, a wyniknie z tego coś miłego...
- **BYK (21.04-20.05)** Nie postępuj dziwnie i niezrozumiale, jeśli chcesz utrzymać zdobyte pozycje zawodowe. We wtorek zechcesz wszystkim udowodnić, że jesteś nieomylny. Takie zachowanie może innym zależeć za skórę, a Tobie przeszkodzi w załatwianiu spraw urzędowych. W czwartek poczujesz się znakomicie, spotkasz się z przyjaciółmi. Ktoś zaprosi Cię na bal!
- **BLIŹNIĘTA (21.05-21.06)** Coś, co Cię martwiło od dawna, zostanie usunięte. Mogą się powieść wszelkie niezwykle plany, a pomysłowość zostanie zauważona i doceniona. W środę Twoje samopoczucie będzie wyśmienite, ambitnie i energicznie. Dąż zatem do celu. Ludzie chętnie wyświadczą Ci przysługi. Koniec tygodnia spędzisz z kimś ważnym. W piątek pohamuj krytycyzm, bo źle odbierzesz dobre intencje Rybki.
- **RAK (22.06-22.07)** Nie lekceważ kłopotów ze zdrowiem, bo same nie miną - musisz zwrócić się do fachowca, by banalna sprawa nie zmieniła się w poważną. We wtorek zbieg okoliczności pozwoli Ci poznać wpływowego i skorego do pomocy Wodnika. Jeśli w środę trafisz na przyjęcie, odniesiesz korzyści zachowując się poważnie. W niedzielę zaszalej z fantazją, a osiągniesz sukces towarzyski i zawodowy.
- **LEW (23.07-22.08)** Możesz negatywnie odczuć skutki wejścia słońca w znak Wodnika. Nerwy, niepokój, skłonności do lekceważenia norm, przeprowadzenie planów bez względu na opinię otoczenia - takie zachowanie nie przysporzy Ci przyjaciół. W połowie tygodnia uda Ci się nieco opanować, co zaowocuje zaproszeniem na ważną imprezę. Weekend poświęć na odpoczynek. Decyzje zawodowe odłóż.
- **PANNA (23.08-22.09)** Poczujesz, że warto było pracować pod koniec roku. Nagrody, pochwały i inne, niewymierne korzyści zaskoczą Cię i zachwycą. Będziesz w tak dobrym nastroju, że możesz się nabrać w intymnej sferze życia. Zachowaj więc ostrożność i nie rób wielkich planów, związanych z akurat poznaną osobą, póki nie sprawdzisz jej stanu cywilnego. W sobotę uważaj na to, co mówisz.
- **WAGA (23.09-22.10)** Dobrze będzie Ci się wiodło, poprawi się od wtorku samopoczucie. Opuszczaj Cię smutki, nabierzesz chęci do działalności społecznej i pomagania innym. W związku sercowym też zapanuje lepsza atmosfera, jeśli nie pozwolisz innym wtrącać się w wasze sprawy. Masz ważne zadanie - trzeba pogodzić skłóconych bliskich. Zabierz się za to we wtorek wieczorem. Weekend pełen niespodzianek.
- **SKORPION (23.10-22.11)** Otrzymasz od gwiazd wielką dawkę energii i kłopot z jej okiełznaniem. Zatem wytycz sobie plan działań na ten tydzień i realizuj go krok po kroku, nie dawaj się ponosić emocjom. W środę uważaj, by nie podjąć złych decyzji - impulsywne działania nie są wtedy wskazane. Sukces w interesach w niedzielę. Nawiąż współpracę z Rybką i Rakiem. Ktoś czeka na wyraźny znak.
- **STRZELEC (23.11-21.12)** Najważniejsze jest teraz uporządkowanie spraw osobistych. Musisz wreszcie wziąć je w swoje ręce. Słuchaj tylko intuicji, nie kieruj się nienawiścią, ale chęcią rozwiązania problemów. W połowie tygodnia otrzymasz świetną propozycję zawodową. Bliźniak, oferujący pomoc, jest Ci życzliwy. Pelen wyznań list wyrzuci, a o nadawcy zapomnij, bo napytasz sobie sporej biedy.
- **KOZIORÓŻEC (22.12-19.01)** Ludzie są Ci życzliwi, a zwierchnik okaże bardzo daleko idącą pomoc. Miło zaskoczy Cię Wodnik, a Panna bez okazji obdarzy prezentami. Sukces zawodowy zostanie okupiony wieloma wyrzeczeniami, ale poczujesz, że warto było się starać. W środę poświęć więcej czasu rodzinie. Spróbuj okazać uczucia komuś, kogo przecież kochasz. W niedzielę nie zmarnuj wyjątkowej okazji.
- **WODNIK (20.01-18.02)** Nowe plany, nowi partnerzy - czy nie chcesz zbyt wielu zmian? Wprawdzie zaczyna się Twój czas, gdy łatwo o dobre pomysły i ciekawe znajomości, ale uważaj, by nie przesadzić. Jeśli chcesz dokonać wiele w pracy, swoje pomysły zachowaj dla siebie, póki nie wejdą w ostateczną fazę. Najlepsze dni na załatwianie spraw służbowych to wtorek i czwartek. Strzeż się zawiści Barana.
- **RYBY (19.02-20.03)** Unikanie osób, którym coś zawdzięczasz, na dłuższą metę nie sprawdzi się, jeśli nie chcesz stracić przyjaciół. W kontaktach z partnerem mów wyraźnie, na czym Ci zależy. Jeśli zrobisz to uprzejmie, nie raniąc, zdziwisz się, jak wasze stosunki się poprawią. W środę będzie okazała zabyśnięcia nowym pomysłem, ale uważaj, aby ktoś Ci go nie ukradł. W sobotę deszcz pieniędzy przyćmi wszystko.

BOŻE NARODZENIE PO WODZIE, WIELKANOC PO ŁODZIE - tak brzmi rozwiązanie krzyżówki nr 52. Tym razem los uśmiechnął się do **KAZIMIERZA WALENTYNOWICZA** z Polkowic.

Nagrodę - niespodziankę

można odebrać w redakcji już od wtorku w godzinach 9-15. Na rozwiązanie krzyżówki nr 3 czekamy do 3 lutego 1997 r.

Hasła prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych z naklejonym kuponem pod adresem: Redakcja "Konkretów", pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, 59-220 Legnica.

Oprac. Wiktor Czeszejko

PULCHNY PLACEK	CIERPI W TARTARZE WĘGLO- WODÓR	CHARA- KTERY- STYKA	SANKI ESKIMO- SÓW	KOLOR W KARTACH	ZUPA MIESZKA W BUKARE- SZCIE	ŚRODEK ODKAZA- JĄCY
		"PAPIER" STAROŻ EGIPCYJA- NIN		12		
NARZUTA						
WYKAZ CEN	17	9		ZNOSI ZŁOTE JAJKA		23
		ROŚNIE NA BAGNACH HIPO- CHONDRIK			CHRO- NIONY CHRZĄSZCZ	MARIAN (1880-1966) FOTO- GRFIK
WALUTA BRYTYJSKA			WĄSACZ	JAP. ZAPASY		
STOP ZELAZA				PRZEKOP. PRZEJŚCIE		4
NP. WIŚLANY			11	14	25	
		CHWAST ZBOŻOWY				
3					DOWCIP	SZAMAN
JEDN. DZIEDZI- CZENIA	ZWIERZĘ Z ROGIEM			13		
DETY INSTRUMENT MUZYCZNY	WILK MORSKI					
	GLEBOKI TALERZ	NADWYŻKA W KASIE		5		
STADO DZIKICH KONI	BICZ					18
			LETNI SZEROKI KAPELUSZ	JAN ENGLERT		
		24	8		22	
PRZYŁĄDEK		WARZYWO			WŁÓKNO NA LINY ZĘGLAR- SKIE	DRAPIEŻ- NIK AZIATYCKI
WRAŻLIWY NA PIĘKNO		OTOCZONY BALU- STRADA				KLAMRA SPINAJĄCA MURY
				NADZIERKA W KĄCIKACH UST		19
FAJTLAPA	20	NA NIE OPATRU- NEK	16	26	PIONIER MOTORY- ZACJI	
		10		POJAZD NA KULIG	21	
JEZIORO WE WSCHOD- NIEJ AFRYCE	ZAPORA, JAZ				NIEPO- KORNY PRAWNIK LEWIEGO	7
				MACIEJ (1884-1940) DZIAŁACZ LUDOWY	15	

Kupon
3

Sponsorem
krzyżówki
jest firma

Tab's
OŚWIECENIE

59-241 Koskowice 35 koło Legnicy,
Sklep firmowy Koskowice 67
czynne codziennie w godz. 10-18, w soboty 10-14
tel. (076) 55-22-87, 645-44, fax (076) 55-01-99

KONKRETY

TYGODNIK SPOŁECZNY. REDAGUJE ZESPÓŁ: Alicja Bogiel (kier. oddziału w Głogowie), Barbara Chabior, Grzegorz Chmielewski, Włodzisław Kalak, Wincenty Kołodziej (fotoreporter), Bolesław Kubik, Mariusz Lalewicz, Ewa Legawiec, Joanna Michalak, Krystyna Nikończuk (p.o. zast. nac. red.), Grzegorz Spata (fotoreporter), Marek Szypra (red. nac.), Jadwiga Wardach (kier. oddziału w Lublinie), Maciej Zalewski (sekr. red.), STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Stanisław Graczyk (Bolesławiec), Maciej Izycki, Paweł Jurczyk, Piotr Kanikowski (Złotoryja), Nikodem Mielcarek, Małgorzata Pawlak (Bolesławiec), Maciej Podraza, Mieczysław Pytel. ADRES REDAKCJI: 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2 (d. Chopina), skr. poczt. 145, telefaks 241-46. Telefony: red. nac. 241-46, zast. sekr. red. 241-49, publicyst. fotoreporter 56-02-26, biuro ogłoszeń i reklam 56-51-29 - kierownik Danuta Zapart. ODDZIAŁ w GŁOGOWIE: 67-200 Głogów, ul. Wojska Polskiego 9 (hotel "Interferie"), tel. 35-39-14. ODDZIAŁ w LUBLINIE: 59-300 Lublin, ul. Odrodzenia 24, i piętro (Filia Miejskiej Biblioteki Publicznej), tel. 444-185. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. WYDAWCA: "Śląski Dom Wydawniczy MEDIA & PRESS Spółka z o.o., 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, tel. 241-46, 241-49, fax 241-46. Konto bankowe: Polski Bank Inwestycyjny SA Oddział w Legnicy nr 19801182-400611-27001-1. Ogłoszenia przyjmuje redakcja w godz. 8-16, tel. 56-51-29; w Głogowie - tel. 35-39-14. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Informacji o prenumeracie udziela oddział "RUCH" SA. Prenumeratę zagraniczną przyjmuje Centrala Kolportażu Pras i Wydawnictw, 00-950 Warszawa, ul. Torowa 28, konto nr PBK XIII Oddział Warszawa 37004-1195-139-14. Korekta: Honorata Rajca, Mirosław Jaroż. KOMPUTEROWE ŁAMANIE I SKŁAD: JOANNA JARECKA, MAŁGORZATA PRUS, ANDRZEJ TRZECIAK. Druk: Norpol-Press, Wrocław, ul. Żmigrodzka.

PL ISSN 0137-4680, NR indeksu 36272

KINA

LEGNICA: „Ognisko” - „Teoria spisku” (USA) - 22-28.01 (godz. 20); „Anastazja” (USA) b.o. - 23.01 (godz. 14, 16, 18), 24-25.01 (godz. 12, 14, 16, 18), 26-28.01 (godz. 14, 16, 18)

„Piast” - nieczynne

LUBIN: CK „Muza” - „Gra” (USA) - 22.01 (godz. 20); „Wirtualni wojownicy” (USA) - 22.01 (godz. 16, 18), 23-25.01 (godz. 14); „Anastazja” (USA) - 23-25.01 (godz. 16, 18), 27.01 (godz. 14, 16), 28.01 (godz. 16, 18); „Młode wilki” (pol.) - 23-25.01 i 27-28.01 (godz. 20, 22)

DKF - „Cola” (USA) - 27.01 (godz. 18)

GŁOGÓW: „Jubilat” - „Goło i wesolo” (USA) - 22.01 (godz. 16, 18), 23-24.01 (godz. 20), 25.01 (godz. 18); „Obcy: Przebudzenie” (USA) - 22.01 (godz. 20), 23-24.01 (godz. 18, 22), 25.01 (godz. 20); „Wirtualni wojownicy” (USA) - 23-25.01 (godz. 16), 26-27.01 (godz. 10, 12, 16); „Teoria spisku” (USA) - 26-28.01 (godz. 18, 20.15); „George prosto z drzewa” (USA) - 28.01 (godz. 10, 12, 16)

TEATR

CSTD - „Lekarz mimo woli” DS - 23 bm. godz. 11, 24 i 25 bm. godz. 18

WYSTAWY

Legnica: MCK „Harczerz” zaprasza do zwiedzania wystaw: I Pokonkursowej Wystawy Szopek Bożonarodzeniowych wykonanych przez dzieci i młodzież w wieku od 6 do 18 lat - część wystawy eksponowana jest w witrynach Muzeum Miedzi, Wystawy Rękodzieła Artystycznego z III Małej Galerii twórczości dziecka oraz wystawy fotograficznej pt. „Z kulturą na ty”.

MDK przy ul. Mickiewicza zaprasza na wojewódzką wystawę prac plastycznych dzieci i młodzieży „Warszawa - moja stolica”.

Chojnów: W Muzeum Regionalnym swoje fotografie wystawia Rafał Wyciskiewicz pn. „Uroda i wdzięk w obiektywie”.

Lubin: W CK „Muza” (foyer I p.) do 27 bm. czynna jest wystawa Niezależnej Agencji Fotograficznej „Dementi”. Wystawa czynna jest w godz. 10-22, w soboty i niedziele w godz. 15-22.

W CK „Muza” czynna jest wystawa fotografii „Gwiazdy w Muzie”.

IMPREZY

JAK ZROBIĆ SKRZYPCE

opowie Lutnik Krzysztof Węgrzyn w OK „Wzgórze Zamkowe” 23 bm. o godz. 18 w kawiarni „Piwnica”.

HISZPAŃSKĄ KLASYKĘ I SAMBĘ ZAGRA

wrocławski gitarzysta Krzysztof Długosz w kawiarni „Piwnica” na „Wzgórze Zamkowym” 24 bm. o godz. 18

GWIAZDO ŚWIEĆ, KOŁĘDO LEĆ

Koncert w wykonaniu Alicji Majewskiej, Anny Pietrzak, Zbigniewa Wodeckiego i Włodzimierza Korcza. Koncert w sali widowiskowej CK „Muza” 26 bm. o godz. 19.

KOŁĘDY W LCK

...22 bm. o godz. 18 koncert kołęd w wykonaniu Chóru Kameralnego „Madrygał”, Chóru Dziecięcego PSM II st. w Legnicy i Legnickiej Orkiestry Symfonicznej.

ZIMĄ W BIBLIOTECIE...

MBP w Lubinie przy ul. Jastrzębiej 27 bm. zaprasza dzieci na konkurs plastyczny „Świat przygód i fantazji J. Verne'a”.

W ŚWIAT GADÓW I NIE TYLKO

zaprasza Biblioteka Ekologiczna w Legnicy, przy ul. W. Łukasieńskiego 30. Spotkanie Klubu Terarystyczno-Akwarystycznego w piątek, 23 bm. o godz. 16.

APTEKI

LEGNICA: całodobowy dyżur pełni „Arnica”, ul. Jaworzyńska 5, tel. 52-24-56; 22.01 - „Tarnina”, ul. Kościuszki 53, tel. 219-45; 23.01 - „Zamkowa”, ul. Piastowska 41, tel. 284-63; 24.01 - „Cefarm”, ul. Izerska 35, tel. 56-47-87; 25.01 - „Avena”, ul. Pomorska 17, tel. 55-05-00; 26.01 - „Basztowa”, ul. Chojnowska 13, tel. 52-30-73; 27.01 - „Eliksir”, ul. Wlk. Niedźwiedźcy 13, tel. 54-14-92; 28.01 - „Eskulap”, ul. Artilleryjska 40, tel. 51-23-41

LUBIN: 22.01 - „Vademecum”, ul. M. Kopernika 4, tel. 44-27-04; 23.01 - „Flos”, ul. Kasztanowa 8a, tel. 42-79-22; 24.01 - „Cefarm”, ul. Leszczyńska 1, tel. 42-77-42; 25.01 - „Pod Różą”, ul. J. Kilińskiego 25d, tel. 42-18-66; 26.01 - „Arnica”, ul. Ptasia 57, tel. 44-63-01; 27.01 - „Vademecum”,

ul. M. Kopernika 4, tel. 44-27-04; 28.01 - „Ustronie”, ul. Gwarków 84, tel. 42-27-73

GŁOGÓW: 22-25.01 - „Farmako”, ul. T. Kościuszki 15 F, tel. 34-12-25; 26-28.01 - „Herbowa”, ul. Budowlanych 16a, tel. 33-21-52;

POLKOWICE: 22-25.01 - „Pod Rokitnikiem”, ul. Kominka 7, tel. 845-02-01; 26-28.01 - „Malachitowa”, ul. T. Kościuszki 3a/2, tel. 845-17-11

RESTAURACJE

Restauracja chińsko-wietnamska „Sajgon” poleca obsługę: konferencji, bankietów, wesel. Sprzedaż na wynos. Legnica, ul. F. Skarbka 9, tel. 60-839; codziennie w godz. 12-22.

SZPITALE

Całodobowe dyżury pełnią szpitale:

LEGNICA: w dni parzyste - ul. Iwaszkiewicza 5, tel. 55-20-41, oddziały: dziecięcy, ginekologiczno-położniczy, okulistyczny i laryngologiczny, kardiologiczny, neurologiczny, wewnętrzny; doraźna pomoc pediatryczna - od 19 do 7. W dni nieparzyste - Specjalistyczny Szpital Chirurgiczny przy ul. Murarskiej 5, tel. 221-01 - ostry dyżur chirurgiczny. Ambulatorium „nagłej pomocy chirurgicznej” czynne jest w godz. 15-8 rano - w dni parzyste w Szpitalu Wojewódzkim, nieparzyste w Szpitalu Chirurgicznym.

LUBIN: ul. Bema 5, tel. 44-35-97, chirurgia, położnictwo, pediatria; ul. M. Skłodowskiej-Curie 64 oddziały: okulistyczny i laryngologiczny.

JAWOR: ul. Szpitalna 2, tel. 70-30-14, Szpital Dziecięcy im. Struga 30, tel. 70-30-21.

GŁOGÓW: ul. Kościuszki 15, tel. 34-25-33.

ZŁOTORYJA: ul. Hoża 22, tel. 78-38-07.

CHOJNÓW: ul. Szpitalna 20, tel. 18-82-56.

TELEFONY

● PKP - 910 ● PKS - 936 ● WPK - 237-58 ● Celna - 50-63-77 ● Paszportowa - 955 ● Usługowa - 222-43 ● Centr. Ośr. Inf. Turyst. - 512-280 ● „Orbis” - 229-23, 237-05 ● o numerach kierunkowych - 950 ● Dolnośląska Informacja Gospodarcza „Telvicom” - 52-41-79 ● Związek Kynologiczny - 210-30.

LEGNICA

● Biuro numerów - 913 ● Biuro zleceń - 917 ● Zamawianie rozmów międzymiastowych - 900 ● Budzenie - 917 ● Zgłaszanie uszkodzeń aparatów telef. - 914 ● Telegramy - 905 ● Schronisko dla bezdomnych zwierząt, ul. Ceglana, tel. 602-65 ● MONAR - punkt konsultacyjny, Baszta Głogowska, tel. 269-30, godz. 10-16 ● Radio Tele-Taxi - 96-23, zakupy na telefon, nie doliczamy kosztów dojazdu ● Sklep nocny spożywczo-przemysłowy, ul. Jaworzyńska 32, czynny codziennie w godz. 6-1 ● PIH - 52-27-77, 52-41-61 ● Zakład Usług Pogrzebowych - 54-59-36 ● Telefon Zaufania Wspólnoty Anonimowych Alkoholików, pon. 17-19 (219-80), czw. 17-19 (203-66), spotkania AA przy kościele św. Jana (czw. o 17, sala 9) ● Punkt konsultacyjny dla młodzieży uzależnionej przy Przychodni Zdrowia Psychicznego w Legnicy, ul. W. Reymonta 2, tel. 203-66 ● Telefon zaufania Al-Anon dla ludzi z problemami alkoholowymi i ich rodzin - czwartek 17-19, tel. 203-66. Spotkania Al-Anon: wt. o 18 - ul. Rzemieślnicza 3; śr. o 17 - salka przy kościele Podwyższenia Krzyża; czw. o 17 - ul. W. Reymonta 2, pok. 204; dla dzieci i młodzieży grup Alateen, ul. W. Reymonta 2, pok. 204 - pon. o 15.30

LUBIN

● Straż Miejska 986 ● Informacja PKS - 44-31-18 ● Pomoc drogowa, PKS, ul. Ścinawska 49, tel. 44-33-13, 44-33-21 ● Auto-Hol, ul. Wiązowa 3, tel. 44-78-57 (czynne całą dobę) ● Federacja Konsumentów, Lubin, bud. Urzędu Miejskiego, ul. Kilińskiego 10, pok. 108, tel. 44-46-61, w. 275, codziennie w godz. 7.30-15.30; ● Radio Tele-Taxi 959 lub 44-44-14

POGOTOWIA

● Ratunkowe - 999 ● Policyjne - 997 ● Straż Pożarna - 998 ● Gazowe - 992 ● Energetyczne - 991 ● Drogowe - 981 ● Stacji Ciepłej - 290-71 ● Wodno-Kanalizacyjne - 994 ● Weterynaryjne - 55-00-98, 54-77-22, 56-09-78.

Od 17 bm. TRWL w Lubinie emituje program Naszej TV, który jest drukowany w naszym dodatku telewizyjnym. Stałe programy lokalne nadawane są w godzinach:

17.30 - Informacje TVL - wydanie popołudniowe
17.45 - Gość w TVL
21.00 - Informacje TVL - wydanie główne i około 12.05 - Informacje TVL - powtórzenie z dnia poprzedniego.

TVK „DAMI”

czwartek, 22.01

9.00 Poranek „Dami”, 16.00 Program lokalny, 16.30 Teledziennik, 16.45 Marianna Wiśnios - malarka z bożej łaski, 17.00 Kino malucha, 17.30 Jedźmy zdrowo, 18.00 Market - dom handlowy, 18.30 Kino malucha, 18.55 Pasje piwne - reportaż, 19.10 Życie jak loteria, 20.00 Program lokalny, 20.30 Teledziennik, 20.45 Giełda nieruchomości, 21.00 Nowa fala 74,5 MHz (22), 21.45 Zagadki przyszłości, 22.10 Wesele na skansenie - reportaż, 22.30 Dobranoc

piątek, 23.01

9.00 Poranek „Dami”, 16.00 Program lokalny, 16.30 Teledziennik, 16.45 M - jak Majewscy - reportaż, 17.00 Kino malucha, 17.25 Zagadki przyszłości, 18.00 Szklarska Poręba - krajozn., 18.30 Kino malucha, 19.00 Nowa fala 74,5 MHz (18), 19.45 Pogodna jesień mojego życia - reportaż, 20.00 Program lokalny, 20.30 Teledziennik, 20.45 Człowiek człowiekowi - reportaż, 21.00 Życie jak loteria (1), 21.45 Dekalog VIII - film pol., 22.40 Dobranoc

sobota, 24.01

16.00 Magazyn TV Dami, 17.00 Kino malucha, 17.30 Amerykańska Odyseja Kosmiczna, 18.05 Śpiewaj razem z nami, 18.30 Kino malucha, 18.55 Życie jak loteria, 19.40 Wenecki karnawał, 20.00 Magazyn TV Dami, 21.00 Amerykańscy gladiatorzy, 21.45 Niebezpieczne kobiety, 22.30 Wołanie o pomoc - film sensacyjny niedziela, 25.01

14.05 Kino rodzinne, 16.30 Podążaj za mną, 17.25 Półki wszystko przed tobą - film dok., 17.55 Wczór z Willem Nelsonem, 18.00 Niebezpieczne kobiety, 19.10 Kino malucha, 19.35 Z planu filmowego, 19.45 Kołеды polskie, 20.00 Dekalog IX - film pol., 21.00 Waldeko, 21.55 Śpiewaj razem z nami, 22.15 Dobranoc

poniedziałek, 26.01

9.00 Poranek „Dami”, 16.00 Program lokalny, 16.30 Teledziennik, 16.45 Drewna malowane - reportaż, 17.00 Kino malucha, 17.30 Śpiewaj razem z nami, 17.50 Wenecki karnawał, 18.30 Kino malucha, 19.05 Czterdziestolatek (11), 20.00 Program lokalny, 20.30 Teledziennik, 20.45 Lucjana Styś wzięciem wstąpienie - reportaż, 21.00 Nowa fala 74,5 MHz, 21.50 Market - dom handlowy, 22.15 Z wizytą u artystów, 22.30 Dobranoc wtorek, 27.01

9.00 Poranek „Dami”, 16.00 Program lokalny, 16.30 Teledziennik, 16.45 Market - dom handlowy, 17.00 Kino malucha, 17.35 Amerykańska Odyseja kosmiczna, 18.10 Jej teatr - reportaż, 18.30 Kino malucha, 18.55 Nowa fala 74,5 MHz, 19.45 Z planu filmowego, 20.00 Program lokalny, 20.30 Teledziennik, 20.45 Wigilijne łowy, 21.00 Bellamy (5), 21.50 Co można robić z ludzkim ciałem - film. dok., 22.05 Wieczór z Willem Nelsonem, 22.30 Dobranoc

środa, 28.07

9.00 Poranek „Dami”, 16.00 Program lokalny, 16.30 Teledziennik, 16.45 Z planu filmowego, 17.00 Kino malucha, 17.30 Królowa Bona (8), 18.30 Kino malucha, 19.05 Bellamy (5), 20.00 Program lokalny, 20.30 Teledziennik, 20.45 Mniej niż zero - reportaż, 21.00 Życie jak loteria (4), 21.45 Wybrane zagadnienia z martyrologii - film dok., 22.05 Zobaczyc Neapol, 22.30 Dobranoc

PIZZERIA
Mama Pizze

zaprasza

na nową pizzę

którą musisz spróbować

WIELKA PROMOCJA NOWEJ

PIZZY

do której sałatkę otrzymasz GRATIS

ZAPRASZAMY od 12 do 23, tel. 544-120
Legnica, ul. Gwiezdna 35L

Skorzystaj
Obsługa całodobowa

SUPER RADIO TAXI

96-22 i 96-26

(54-17-68 54-52-00)

DOJAZD DO CIEBIE BEZPŁATNY





WOJEWODA LEGNICKI
przy udziale
NACZELNEJ ORGANIZACJI
TECHNICZNEJ W LEGNICY

ZAPRASZA PAŃSTWA
do wzięcia udziału w kolejnej edycji kursu
w GŁOGOWIE

Dla

KANDYDATÓW DO RAD NADZORCZYCH I ZARZĄDÓW SPÓŁEK

(w tym kandydatów reprezentujących pracowników w radzie nadzorczej i zarządzie spółki kapitałowej)

Kurs rozpocznie się 24 stycznia 1998 r. o godz. 9 w GŁOGOWIE przy ul. C.K. Norwida 1 (sala konferencyjna).

Program kursu obejmuje 90 godzin zajęć i kończy się egzaminem wewnętrznym oraz państwowym przed Komisją Nadzoru Właścicielskiego Ministra Skarbu. Zakres merytoryczny kursu dostosowany do aktualnych potrzeb firm oraz wymogów Ministra Skarbu.

Informacji udziela **Czesława Ambroży, ODK NOT**
tel. 287-10, 52-30-17, ul. Złotoryjska 87, Legnica.

19k*

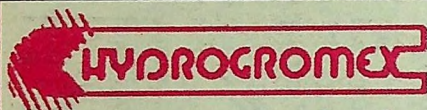


Zakład Elektroniki Specjalistycznej
59-220 Legnica, ul. Okrzei 12
tel./fax (0-76) 560-940, 522-021
tel. komórk. 0-601-745-000

KASY I DRUKARKI FISKALNE

oraz
najlepsze ceny
nowoczesne systemy alarmowe

dogodne warunki płatności
raty bez poręczycieli



Lubin, ul. Mieszka I 20,
tel./fax 44-40-89

oferujemy:

- elektronarzędzia firm: BOSCH, FESTO, MAKITA

oraz osprzęt

- technikę grzewczą firmy JUNKERS

Zapraszamy do firmowego sklepu od poniedziałku do piątku w godz. 8-15

110/L/97

Woda do biura - na telefon

Zachodni sprawdzony system
zaopatrzenia firm w wodę mineralną

ANGRA, tel. 63-333
Legnica, ul. Hewellusza 7

PW „ANDROMEDA”
59-300 Lubin, ul. T. Kościuszki 12/7
tel. (076) 84-151-72, 41-10-74

BIURO RACHUNKOWE

pełen zakres usług i rozliczeń, jv,
angielski, niemiecki, biznesplan

BIURO USŁUG FINANSOWYCH

pośrednictwo kredytowe dla firm
i osób fizycznych

OGÓLNOPOLSKIE BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

kupno, sprzedaż, zamiany, wynajem

STYLOWE MEBLE

Z HOLANDII

Lubin, ul. Ścinawska 48

(koło bazy PKS)

Zapraszamy

Od poniedziałku do piątku
w godz. 10-17, w soboty 10-13

Zakład Stolarski
P.P.H.U. „RESTOL”

wykonuje

meble na zamówienie:

- biurowe,
- sklepowe (dostosowane do branży),
- kuchenne,
- oraz inne wyroby stolarskie

RATY

Zamówienia prosimy składać
w sklepie z wyrobami stolarskimi, Legnica,
ul. Wrocławska 63, tel. 540-564.

13170g

LICENCJONOWANY DORADCA

Korzystne ubezpieczenia
emerytalne, posagowe, NNN
- dla pracodawców
i indywidualne

Kompleksowe doradztwo
i obsługa (Amplico Life,
Azur i inne),

tel. (076) 46-57-28

9/L/98

PPU KONKRET

59-220 Legnica, ul. W. Grabskiego
(w obiekcie Zespołu Szkół Budowlanych),
tel./fax zakładu 52-54-58

Produkcja mebli na zamówienie

Oferujemy meble:

- kuchenne • biurowe
- sklepowe

sklep prowadzi sprzedaż
w cenach producenta

SPRZEDAŻ RATALNA

Biuro Handlowe „KONCEPT”
tel. kom. 0601 789-551

Układanie glazury, paneli

tel. 56-25-24

po 18

20109g

PBIH **MEXBUD**

OKNA PCV I ALUMINIUM

W SYSTEMACH PANORAMY



ROLETY

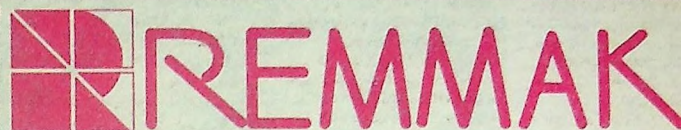
■ POMIAR ■ MONTAŻ ■ TRANSPORT
■ DORADZTWO TECHNICZNE

LEGNICA

ul. GWIEZDZNA 8

tel./fax 54 62 34

18239P



Kompleksowe wyposażanie biur

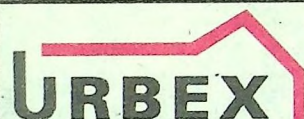
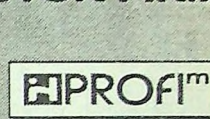
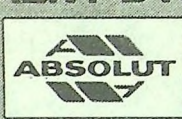
- Meble gabinetowe
- Meble pracownicze
- Krzesła i fotele
- Ścianki działowe



ARANŻACJA GRATIS

59-220 Legnica, ul. M. Rataja 28, tel./fax 076/ 56 00 60

OFICJALNY DYSTRYBUTOR FIRM



BUDUJESZ? REMONTUJESZ?

Legnica, ul. Jaworzyńska 80
tel. bezpośr. 285-72, centrala 232-86, 248-41
Lubin, ul. Wrocławska 7 tel. 44-23-63

jako producent poleca:

OKNA I DRZWI z PCV

**Kupuj bezpośrednio
u producenta**

w wymiarach typowych i na zamówienie

CERTYFIKAT ITB NR CZ ITB/-68/1996



P.H.U.P. WI-KO
59-220 Legnica, ul. Nowy Świat 2
tel. (076) 291-49

KANTOR - wymiana walut

LOMBARD - natychmiastowe pożyczki pod zastaw

SKUP I SPRZEDAŻ ZŁOTA, SREBRA, KAMIENI SZLACHETNYCH

MIĘDZYNARODOWY EKSPERT DIAMENTÓW
wyceny handlowe, certyfikaty, atesty

100/97/D

Centrum Kształcenia Ustawicznego w Legnicy

ogłasza nabór na kurs:

1. ŚREDNIE STUDIUM ZAWODOWE

o kierunku społeczno-prawnym i administracyjno-biurowym

2. PRZYGOTOWUJĄCY

DO EGZAMINU DOJRZAŁOŚCI

z języka polskiego, matematyki, historii i języka niemieckiego
ZAJĘCIA ROZPOCZNĄ SIĘ OD 7 LUTEGO BR. (soboty i niedziele)
Zapisy i informacje w sekretariacie szkoły CKU, Legnica, ul. Lotnicza
28, tel. 524-246

2091k

HIGHSCREEN

**K6
MMX**

**VOBIS
MICROCOMPUTER**

MULTIMEDIALNE SZALEŃSTWO

Legnica, ul. Wrocławska 145, tel./fax 52 49 23
Lubin, ul. Odrodzenia 8c, tel./fax 44 14 71



**SKŁADY
MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH**

LEGNICA, ul. M. Reja 1, tel. (076) 299 29

PANELE PODŁOGOWE

37,00 zł/m²

STYROPIAN M-20

120,00 zł/m³

DRABINY ALUMINIOWE 11m

127,55 zł

PIEC DWUFUNKCYJNY JUNKERS BOSCH

2300,00 zł

**OFERTA
SPECJALNA**

Historia prawdziwa

W markecie Rema w Legnicy klient cicho podszedł do stoiska z karmą dla zwierząt, ukradł torbę pedigree pal i wyszedł ze sklepu. W pogoni za złodziejem rzuciły się ekspedientki. Odzyskały torbę. Policji nie zawiadomiły. Złodziejszek zrobił to nie pierwszy raz. Jest... owczarkiem alackim.

(37)

Pisk kosztuje

- Wsiadłem do taksówki i powiedziałem: - Do „Santany”, ale tak z piskiem opon - opowiadał swoim kolegom o przeżyciach minionego weekendu młody legniczanie. Taksówkarz spełnił polecenie młodzieńca z fantazją i zażyczył sobie za krótki kurs 20 złotych.

- Tyle kosztuje z piskiem - wyjaśnił.

(13)

Temida jest ślepa

Dwóch legnickich radnych J. na sądowym korytarzu udaje, że nie poznaje naszej redakcyjnej koleżanki. W innym czasie, miejscu i przestrzeni kłaniają jej się nisko w pas. I jak tu nie wierzyć w ślepotę Temidy?

(35)



MAGDALENA SUSZYŃSKA
chojnowianka
DZIEWCZYNA FIRMOWA

Sodówka nie grozi

Podczas noworocznego balu, organizowanego przez prezydenta Legnicy, przy stole Wiesława Sagana zabrakło szampana. Widać lewicowo Zarząd Miasta zdążył już zadbać, by prawicowemu kandydatowi na wojewodę przypadkiem nie uderzyło do głowy.

(35)

Salonowe sensacje

W trakcie tegorocznej loterii fantowej, zorganizowanej w Akademii Rycerskiej, sensacją wieczoru była wielka przegrana legnickiego dyrygenta, Cezarego Radczaka. Muzyk, po raz pierwszy od sześciu lat, nie wylosował żadnej nagrody...

(35)

Poza umową o pracę

Mieszkanka Legnicy została zatrudniona do podpisywania umów do pracy za granicą. Biuro należało do tzw. w teczce, a pracodawca był „cichą wodą”, który porwał niechący swą pracownicę do prokuratury... oczywiście, jako świadka.

(105)

Szybciej mówił niż...

- Może być gorąco. Pewnie dojdzie do awantur. Szykują się i policjanci i kibice z Legnicy oraz Głogowa - ogłosił w niedzielę, na kilka godzin przed meczem, sprawozdawca sportowy Radia „Wrocław”.

Nawet, jeśli któryś z szalikowców siedział spokojnie w domu, miał jeszcze czas owinąć szyję w klubowy szal i ruszyć do boju.

(13)

Łamistrajki z urzędu

Pracownikowi głogowskiej montowni autobusów „Jonckheere” nie przedłużono umowy, gdyż „nie radził sobie w pracy”. Dziwnym trafem był to jeden z organizatorów niedawnego strajku w zakładzie. Wcześniej zwolniono szefa zakładowej „Solidarności”.

W końcu, jak strajkowali, to nie pracowali.

(66)

Lekcja geografii

Maciej Orłoś w niedzielnym „Teleekspresie”, zapowiadając materiał z legnickiego rajdu, powiedział: „W Legnicy, w województwie walbrzyskim”. Orłoś to on nie jest.

(66)

Dom-widmo

W Głogowie już w ubiegłym roku zapowiadano założenie Towarzystwa Budownictwa Społecznego i postawienie budynku czynszowego z mieszkaniami do wynajęcia. Niestety, w budżecie miasta nie zarezerwowano na to pieniędzy. Wszystko gra, prócz kasy.

(66)

Chrześcijanka "na waleta"

Głogowskiej dziennikarce „Konkretów” ksiądz polecił zameldować się w Głogowie, jeżeli chce być legalną parafianką.

Do tej pory nielegalnie chodziła do kościoła?

(66)

Winowajca?

W lesie przed Karczowiskami na trasie Legnica - Lubin stoi coś, co kiedyś było drewnianym domkiem dla spacerowiczów. Teraz straszy kilka desek i sypiący się dach. Czyżby to była chatka zdemolowana przez Misia Puchatka?

(105)

Smutno jej, Boże

Telewizja Regionalna Województwa Legnickiego (co za cieniem wymyślił tę nazwę) usiłuje dostroić się do sieci „Naszej TV”.

Zniknęła z ekranu nasza ulubiona prezenterka informacji pseudo: „lubieżna przedszkolanka”. Zastąpiła ją Wielki Smutek i Trwoga. Na dodatek jakiś salon mody, nie mylić z elegancją, ubrał ją w kolnierze wielkości skrzydła messerschmitta, a w uszach zawiesił żyrandole z Jabłone-xu.

Wszystko, co ze łzami w oczach mówi lektorka, brzmi jak zapowiedź bombardowania.

(44)

Korzenie

Szef legnickiego automobilklubu z braku lodu, kazał połać lotnisko mydlinami, żeby rajd zimowy miał odpowiedni poślizg.

Wszystko byłoby OK, chłop pomysłowy, ale odwołał się przy tym do tradycji drugiej Rzeczpospolitej, czasów odzyskania niepodległości.

Hola, hola chłopie, bo jak sięgniesz w historię Polski jeszcze głębiej, dojdiesz do niejakiego Zabłockiego, który na mydle wyszedł nie najlepiej.

(44)

Sie mówi

Podsluchaliśmy rozmowę dwóch legniczan. Długotrwałe korowody z wyborem wojewody zgodnie podsumowali pytaniem: - Czy to nie jest dostateczny argument na to, że legnickie powinno zniknąć z mapy województwa?

Jedyna nadzieja w tym, że w Warszawie tych prorocत्व nie usłyszą.

(44)

Ogrzewanie konwektorowe wodne i elektryczne



Legnica, ul. Tatrzańska 13
tel./fax: 076/564-527

Kto może potwierdzić?

Na osiedlu Kopernika w Legnicy widziano w ubiegłym tygodniu patrol pieszy, złożony aż z dwóch policjantów.

Górale ze Złotoryi wróżą wczesną wiosnę.

(44)

Elektronika pojazdowa

poleca:

♦ sprzedaż akumulatorów CENTRA, ZAP PIASTÓW, HOPPECKE.

♦ naprawę rozruszników, alternatorów.

Legnica, ul. Skośna 2,
tel. 607-82



Dolny Śląsk

102,6

tel./fax 560-818